

**PROTOKÓŁ NR VIII/15
Z OBRAD VIII SESJI RADY MIASTA BIELSK PODLASKI
ODBYTYCH W DNIU 26 MAJA 2015 R.**

VIII sesja Rady Miasta Bielsk Podlaski odbyła się w sali Bielskiego Domu Kultury w Bielsku Podlaskim przy ul. 3 Maja 2 w godzinach 9⁰⁵–15³⁸.

Obradom przewodniczył Przewodniczący RM Igor Łukaszuk. W sesji uczestniczyło 21 radnych. W obradach uczestniczyli również:

- Burmistrz Miasta Jarosław Borowski,
- Zastępca Burmistrza Miasta Bożena T. Zwolińska,
- Sekretarz Miasta Tamara Korycka,
- Skarbnik Miasta Janusz Panasiuk,
- Prezes MPEC S.A. Mikołaj Samocik,
- Wiceprezes MPEC S.A. Anatoliusz Siemieniuk,
- Prezes PK sp. z o.o. Jan Ostaszewicz,
- Wiceprezes PK sp. z o.o. Daniel Trofimiuk,
- Główna Księgowa PK sp. z o.o. Tamara Szymkowicz,
- Dyrektor MOPS Anatol Wasiluk,
- kierownicy Referatów i pracownicy Urzędu Miasta,
- przedstawiciele prasy i telewizji,
- mieszkańcy miasta oraz zaproszeni goście

(listy obecności stanowią załączniki nr 1A i 1B do protokołu).

Na początku w obradach sesji uczestniczyło 20 radnych.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk otworzył obrady VIII sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski w VII kadencji samorządu. Powitał wszystkich zebranych radnych, Pana Burmistrza Miasta wraz z pracownikami, zaproszonych gości, mieszkańców Bielska Podlaskiego oraz widzów. Poinformował, że skład Rady Miasta wynosi 21 radnych, natomiast w chwili obecnej na sali obrad znajduje się 20 radnych, co stanowi wymagane quorum do podejmowania decyzji.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 9⁰⁷ na obrady sesji przybył radny Piotr Wawulski i od tej pory w sesji uczestniczyło 21 radnych.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk poinformował, że w chwili obecnej na sali jest już 21 radnych.

Ad 2

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk przystąpił do ustalenia porządku obrad. Poinformował, że proponowany porządek obrad został dostarczony radnym wraz z materiałami na sesję. Dodał, że pierwotny porządek obrad został poszerzony autopoprawką o punkt – „Podjęcie uchwały w sprawie uzupełnienia składu przedstawicieli Rady Miasta Bielsk Podlaski do Bielskiej Rady Działalności Pożytku Publicznego” i w związku z tą zmianą przed głosowaniem odczyta proponowany porządek obrad, aby nie było żadnych wątpliwości. Następnie odczytał porządek obrad i poprosił o zgłaszanie ewentualnych wniosków, bądź uwag *(zawiadomienia o terminie VIII sesji Rady Miasta wraz z proponowanym porządkiem obrad stanowią załączniki od nr 2A do nr 2C do protokołu, wniosek Burmistrza Miasta z dnia 15 maja 2015 r. o wprowadzenie do porządku obrad tematu dotyczącego podjęcia uchwały w sprawie uzupełnienia składu*

przedstawicieli Rady Miasta Bielsk Podlaski do Bielskiej Rady Działalności Pożytku Publicznego stanowi załącznik nr 3 i 4A do protokołu).

Wobec braku uwag i wniosków **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie zaproponowany porządek obrad.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 21 radnych, stosunkiem głosów: za - 21, przeciw - 0, wstrzymujących się - 0, **przyjęła** porządek obrad VIII sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski.

Porządek obrad:

1. Otwarcie sesji.
2. Ustalenie porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu nr VII/15 z obrad VII sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski z 28 kwietnia 2015 r.
4. Informacja z działalności Przedsiębiorstwa Komunalnego sp. z o.o. w Bielsku Podlaskim w 2014 r.
5. Informacja z działalności Miejskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej S.A. w Bielsku Podlaskim w 2014 r.
6. Informacja o realizacji kierunków działań przyjętych w harmonogramie Strategii Integracji i Rozwiązywania Problemów Społecznych Miasta Bielsk Podlaski na lata 2014-2015.
7. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia „Lokalnego Programu Rewitalizacji Miasta Bielsk Podlaski”.
8. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia „Planu Gospodarki Niskoemisyjnej dla Miasta Bielsk Podlaski na lata 2014-2020”.
9. Podjęcie uchwały w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta na 2015 r.
10. Podjęcie uchwały w sprawie zasad udzielania stypendiów im. Jana Pawła II samorządu miasta Bielsk Podlaski dla uczniów za wyniki i osiągnięcia w nauce.
11. Podjęcie uchwały w sprawie powołania Zespołu do spraw zaopiniowania kandydatów na ławników do sądów powszechnych.
12. Podjęcie uchwały w sprawie dokonania zmian w składzie osobowym Komisji Rewizyjnej Rady Miasta Bielsk Podlaski.
13. Podjęcie uchwały w sprawie odwołania Skarbnika Miasta Bielsk Podlaski.
14. Podjęcie uchwały w sprawie powołania Skarbnika Miasta Bielsk Podlaski.
15. Przyjęcie oświadczenia w sprawie zaniechania przedsięwzięć polegających na przygotowaniu inwestycji w zakresie budowy obwodnicy miasta Bielsk Podlaski.
16. Podjęcie uchwały w sprawie uzupełnienia składu przedstawicieli Rady Miasta Bielsk Podlaski do Bielskiej Rady Działalności Pożytku Publicznego.
17. Sprawozdanie z Działalności Burmistrza Miasta Bielsk Podlaski w okresie międzysesyjnym.
18. Interpelacje i zapytania radnych.
19. Sprawy różne, dyskusja, wolne wnioski.
20. Zamknięcie sesji.

Ad 3

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy przyjęcia Protokołu Nr VII/15 z obrad VII sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski z dnia 28 kwietnia 2015 r. Otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Wobec braku chętnych do zabrania głosu **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie przyjęcie Protokołu Nr VII/15 w przedłożonym brzmieniu.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 21 radnych, stosunkiem głosów: za - 20, przeciw - 0, wstrzymujących się - 1, **przyjęła** Protokół Nr VII/15 z obrad VII sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski w dniu 28 kwietnia 2015 r.

Ad 4

Opinie i wnioski Komisji Rady Miasta dotyczące materiałów sesyjnych wraz ze stanowiskami Burmistrza Miasta stanowią załączniki do protokołu od nr 4A do nr 4R.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy „Informacji z działalności Przedsiębiorstwa Komunalnego spółka z o.o. w Bielsku Podlaskim w 2014 r.” (*informacja stanowi załącznik nr 5 do protokołu*). Dodał, że na sali obrad jest obecny Pan Prezes Jan Ostaszewicz wraz z pracownikami. Następnie poinformował, iż wszystkie Komisje Rady Miasta zapoznały się z przedłożoną informacją i przyjęły ją wiadomości (*opinie Komisji stanowią załącznik nr 4B do protokołu*). Otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Radna Danuta Karniewicz zwróciła uwagę, że z informacji wyczytała, iż firma jest na plusie i ma zyski. W związku z tym chce zadać pytanie Panu Prezesowi - czy pracownicy wreszcie doczekali się chociaż 100 złotowej podwyżki? Natomiast drugie pytanie dotyczy budynków, w których są przyznawane mieszkania – jak często są dokonywane przeglądy stanu technicznego budynków, którymi administruje Przedsiębiorstwo Komunalne?

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk zaproponował, aby najpierw wysłuchać wszystkich pytań i później Pan Prezes zostanie poproszony o udzielenie odpowiedzi.

Radny Witold Sysuła poinformował, że to, co chce zrobić to nie jest pytanie do Pana Prezesa, lecz bardziej wypowiedź. W związku z tym z przyjemnością zabierze głos, jeśli Pan Przewodniczący ewentualnie po serii pytań i odpowiedzi będzie tak uprzejmy udzielić mu głosu.

Radny Mirosław Gołębiowski zwrócił uwagę, że Przedsiębiorstwo Komunalne, jako spółka miejska jest w żywym organizmie naszego miasta i chciałby zapytać o rzecz, która interesuje załogę. W związku z tym, że w jednej i drugiej Spółce występuje dodatkowy składnik wynagrodzenia, jakim są trzynastki i o ile wie, to w Spółce MPEC te trzynastki zostały wypłacone, natomiast w Przedsiębiorstwie Komunalnym nie zostały wypłacone, ale być może się myli. Z przedłożonego sprawozdania wynika, że bilans jest przyjęty, zatwierdzony, więc co stoi na przeszkodzie, żeby załodze wypłacić te trzynastki, na które oni oczekują tym bardziej, że wynagrodzenia w porównaniu do Spółki MPEC są niższe. Drugie pytanie dotyczy komunikacji. Ze sprawozdania wynika, że Spółka zamierza wymieniać autobusy i jest to słuszne, ponieważ tabor jest przestarzały, nieekonomiczny, ale rodzi się pytanie, czym kosztem, czy spółki, czy miasta, czy spółka będzie zabiegała o fundusze zewnętrzne wzorem innych miast, żeby zakupić te dwa autobusy, o których jest mowa? Oczywiście słuszne jest stanowisko i trzeba te autobusy wymienić, bo są za duże. Wiadomym jest i mieszkańcy to mówią, że autobusy często przewożą powietrze, więc trzeba zakupić bardziej ekonomiczne, efektywne i z mniejszą liczbą miejsc siedzących.

Radny Romuald Piotrowski poinformował, że nie do końca usłyszał o tym na Komisji i mieszkańcy pewnie też tego nie wiedzą, więc chce zapytać o dość duży zysk w jednej i drugiej Spółce. W związku z tym zadaje pytanie od razu również do drugiej Spółki, żeby Panowie Prezesi powiedzieli – co mają zamiar zrobić, bo jest zysk i ten zysk jest wypracowany na mieszkańcach dokładnie cenami wody, cenami za czynsz, za wszystko. Co proponują Panowie Prezesi, co proponują Zarządy, czy to jest na przykład propozycja, aby do następnego sprawozdania nie było podwyżek mediów, czy innych, co spółki chcą zrobić dla miasta?

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk stwierdził, że nie widzi już chętnych do zadawania pytań i zwrócił się z pytaniem, czy Radny Sysuła teraz chce zabrać głos, czy po odpowiedziach Pana Prezesa? Zaproponował, aby jednak Pan Radny zabrał głos teraz, żeby później nie pozostawiać żadnych pytań, nawet takich retorycznych bez odpowiedzi.

Radny Witold Sysuła poinformował, że to, co chce powiedzieć to nie jest pytanie, ale jeśli Pan Przewodniczący uznał za stosowne, żeby w tej chwili zabrał głos to z przyjemnością to uczyni. Chciałby nawiązać do tego punktu, który w tej chwili jest omawiany. Miasto Bielsk Podlaski jest miastem, w którym są pewne problemy komunikacyjne i tego nie da się nie zauważyć. W mieście jest zarejestrowanych blisko 23 tysiące samochodów osobowych, około 36 tysięcy pojazdów w ogóle. Jest to mnóstwo i na 26 tysięcy mieszkańców są to rzeczywiście wielkości dość istotne. Przy takiej ilości zarejestrowanych pojazdów ciągi komunikacyjne na przestrzeni lat niewiele się zmieniają. Są pewne problemy z poruszaniem się po centrum miasta. Nie tak dawno zrodził się pomysł, żeby tworzyć nowe miejsca parkingowe dlatego, że dla tych 30 tysięcy pojazdów tych miejsc brakuje. W centrum miasta trudno znaleźć miejsce, żeby zatrzymać swój

samochód, postawić nie narażając się na łamanie przepisów drogowych. Jest to problem, z którym każdy spotyka się na co dzień. Ponadto ta ilość pojazdów powoduje to, że tworzą się korki, są spaliny, zanieczyszczenie powietrza. Kierowcy denerwują się, bo stoją w tych korkach nie mogąc płynnie poruszać się. Trzeba znaleźć rozwiązanie dla tego dość istotnego problemu komunikacyjnego, z którym wszyscy spotykają się na co dzień. Wydaje się, że rozwiązaniem dla tych problemów jest m.in. sprawna komunikacja miejska, która spowodowałaby, że duża część tych, którzy codziennie siadają za kierownicę swoich samochodów zechciała przesiąść się do autobusów komunikacji miejskiej. Każdy z radnych doświadcza tego na co dzień i to widzi. W sprawozdaniu również jest napisane. Niestety, z całym szacunkiem do Zarządu Przedsiębiorstwa ta komunikacja chyba nie tak funkcjonuje jakby tego oczekiwało się, nie na tyle dobrze, żeby mieszkańcy zostawili swoje samochody w garażach, a zechcieli przesiąść się do autobusów Przedsiębiorstwa. Dzieje się tak, ponieważ te autobusy są jeszcze z połowy lat 80-tych. Z tego co pamięta to w owym czasie komunikacja została wprowadzona do naszego miasta. Była to połowa lat 80-tych i myśli, że Pan Prezes to potwierdzi. Doskonale pamięta z jakim dobrym odbiorem to się spotkało, jak ludzie cieszyli się. Rzeczywiście te wielkie autobusy, które jeszcze po dzień dzisiejszy jeżdżą były wypełnione ludźmi, którzy poruszali się korzystając z tego przywileju. Te wielkie autobusy z połowy lat 80-tych, nieekonomiczne, zużywające dużo paliwa, prawdopodobnie wymagające wielu napraw, czyli kosztochłonne jeżdżą po dzień dzisiejszy generując dość istotne, poważne koszty. Są też nowsze autobusy jeszcze z tamtego wieku, z przełomu wieku, z 2000 roku i te nowsze autobusy też już mają sporo lat, bo 15, czy niecałe 15 lat. To też jest dużo, jeśli chodzi o eksploatację. Te autobusy są nieco mniejsze i bardziej ekonomiczne. Ludzie tego doświadczenia i obserwują, przynajmniej on stara się to zauważyć. Jest różnie, są te linie, osoby korzystają, ale chyba nie w takim stopniu, nie przy takim obłożeniu, w jakim oczekiwaliby się. Ta obecna komunikacja funkcjonująca w mieście nie zachęca do tego, żeby z niej korzystać. Mieszkańcy wolą wsiąść do samochodu, denerwować się w korkach, mieć problemy ze znalezieniem miejsc parkingowych. Chciałby zachęcić do tego, aby zastanowić się nad tym, czy właśnie z tych względów, o których mówił nie warto spowodować, żeby ta komunikacja miejska zachęcała do korzystania z niej. Można to zrobić prawdopodobnie w taki sposób, że na tych liniach, które funkcjonują autobusy będą poruszały się znacznie częściej niż w tej chwili, będą docierały do każdego zakątka miasta i przystanki będą częściej. Obecnie jest taka sytuacja, że np. wsiada się na przystanku naprzeciwko poczty, a wysiada koło „Witaminy” na ul. Brańskiej, a to jest spora odległość i może trzeba więcej tych przystanków. Komunikacja miejska powinna docierać do każdego zakątka, ale te autobusy z połowy lat 80-tych raczej do takich pomysłów nie nadają się. Potrzeba do tego małych, mobilnych busów, które będą poruszały się bardzo często, z dużą częstotliwością i docierały do każdej części miasta, żeby każdy z przyjemnością mógł wsiąść i zostawić samochód w garażu. Powinno zachęcać się mieszkańców, aby korzystali z komunikacji miejskiej. Pan Prezes w tym sprawozdaniu podał, że będzie starał się ubiegać o 3 kolejne busy, autobusy, które mają zasilić Przedsiębiorstwo Komunalne i w tym kierunku należałoby pójść. Oprócz tego, jak jeszcze można zachęcić ludzi do tego, aby przy tak zorganizowanej komunikacji zechcieli z niej skorzystać? Wydaje mu się, że można byliby zrobić to wzorem innych miast w Polsce, które w ogóle zniosły ceny biletów. Tych miast, z tego co czytał jest już chyba ponad 30 i tam komunikacja jest zupełnie za darmo. W Bielsku już kilkanaście lat ceny biletów komunikacji miejskiej nie były podwyższane. Bazuje się na tych cenach sprzed wielu lat. W budżecie zabezpiecza się pieniądze na dofinansowanie i w tym roku chyba 950 tysięcy zł, jeśli go pamięć nie myli. W każdym bądź razie ta komunikacja obecnie kosztuje miasto ponad 900 tys. zł. Z tego, co wyczytał to 17% kosztów funkcjonowania komunikacji stanowią bilety oraz reklamy, wynajem autobusów, czyli mniej niż 17% za te bilety otrzymuje się do budżetu. Może warto tytułem zachęty zastanowić się nad tym, czy tym tematem nie zająć się. Nie twierdzi, że należałoby obligatoryjnie odnośnie wszystkich zrezygnować z biletów, być może zastosować pewne zasady tym, którzy płacą podatki w naszym mieście, czy jeszcze innym grupom społecznym. Uważa, że warto zrezygnować z tych kilkunastu procent na rzecz poprawy komunikacji w mieście, bo dystrybucja oraz produkcja biletów też kosztuje. To też są konkretne pieniądze, które w tej chwili są wydawane. Nie sprzedając biletów zaoszczędziłoby się pewną kwotę. Kontrolerzy, którzy prawdopodobnie też się pojawiają również kosztują i trzeba dla nich płacić.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk stwierdził, że te propozycje Pana Radnego są bardzo ciekawe, jednak jest zmuszony Radnego przywołać do rzeczy, bo obecnie jest rozpatrywany punkt dotyczący sprawozdania. Co prawda jest to powiązane z działalnością Przedsiębiorstwa, ale ta wypowiedź nie nawiązuje do punktu porządku obrad i jeśli Pan Radny byłby łaskaw dokończyć tę wypowiedź w punkcie – „Sprawy różne” to byłby mu wdzięczny. Teraz chciałby poprosić Pana Prezesa o udzielenie odpowiedzi na pytania dotyczące sprawozdania.

Radny Witold Sysuła uważa, że akurat wypowiada się w temacie. Obecnie jest omawiane sprawozdanie Przedsiębiorstwa, a jednym z zakładów jest komunikacja miejska i ta komunikacja dotyka wszystkich.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk zwrócił uwagę, że obecnie jest przyjmowane sprawozdanie z działalności Przedsiębiorstwa za ubiegły rok i to jest przedmiotem tego punktu. Dodał, że nie chce Panu Radnemu odbierać możliwości wypowiedzenia się i przedstawienia swoich propozycji, ale dla uporządkowania dyskusji proponuje, aby Pan Radny zrobił to w punkcie „Sprawy różne”.

Radny Witold Sysuła stwierdził, że oczywiście przyjmuje sugestię Pana Przewodniczącego i jeżeli zebrani nie chcą jego słuchać, nie chcą wysłuchać tych propozycji dość interesujących przynajmniej z jego punktu widzenia, to oczywiście odstępuje od mikrofonu. Uważa jednak, że jest to temat bardzo interesujący.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk poinformował, że nikt tutaj Panu Radnemu nie odbiera głosu. Była tylko prośba do Pana Radnego, aby powrócił do tematu w „Sprawach różnych”, żeby nie odbiegać od porządku obrad. Serdecznie zaprasza Pana Radnego do kontynuowania wypowiedzi w punkcie „Sprawy różne”. Chodzi o to, że jeżeli chcieliby podyskutować na ten temat, bo inni radni może mają też swoje propozycje, czy kontrpropozycje to właśnie w punkcie „Sprawy różne” jest miejsce na taką dyskusję, a nie przy przyjmowaniu sprawozdania z funkcjonowania Przedsiębiorstwa za poprzedni rok. Tylko i wyłącznie z tego powodu wynikała ta prośba. Będzie wdzięczny, gdyby to było kontynuowane w „Sprawach różnych” i prosi nie chować do niego urazy.

Radny Witold Sysuła stwierdził, że do nikogo nie chowa urazy. Wydawało mu się, że ten temat jest interesujący i wart tego, aby poświęcić 10 minut przy tym porządku obrad. Ta wypowiedź może rzeczywiście była trochę przydługa, ale starał się zainteresować radnych tym tematem. Wypowiedź miała zakończyć się pewnymi wnioskami, które nawiązywały do tego punktu, ale jeśli Pan Przewodniczący uzna, że szkoda czasu na wysłuchiwanie tych wypowiedzi to oczywiście podporządkuje się do tego i jest mu bardzo przykro.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk poinformował, że nie zabiera Panu Radnemu głosu i serdecznie zaprasza do kontynuowania dyskusji w punkcie „Sprawy różne”, chyba że faktycznie Pan Radny ma konkretne wnioski dotyczące sprawozdania, a nie wnioski na przyszłość. Zwrócił się do Pana Prezesa o udzielenie odpowiedzi na pytania radnych.

Prezes PK Sp. z o.o. Jan Ostaszewicz stwierdził, że postara się w tej chwili odpowiedzieć na tych kilka pytań, które nurtują radnych i z tego co dowiedział się również pracowników, aczkolwiek o problemach nurtujących pracowników Zarząd Spółki wie. Podwyżki pracownikom Zarząd może zrealizować wtedy, jeśli sytuacja finansowa Spółki na to pozwala. Wynik za rok ubiegły, o którym mówiła Pani Radna, te 230 tys. zł to nie jest coś tak dużego, że można już dać podwyżki. Zarząd Spółki dokonuje tego w troszeczkę inny sposób, bo nie jest to wysoki zysk, który można przełożyć na podwyżki płac. Jest to robione poprzez zwiększenie premii, bowiem w Spółce oprócz wynagrodzenia zasadniczego każdego miesiąca jest przyznawana premia za dany miesiąc. Gdy wyniki Spółki są dodatnie to pracownicy dostają 10%, a jeśli wynik finansowy zwiększa się to premia jest zwiększana, tzn. wynosi 15%, 20%. Tak było w roku ubiegłym i będzie w roku bieżącym, chyba że sytuacja spółki radykalnie się zmieni, wynik finansowy poszybuję w górę to wtedy będzie można zaryzykować. Następne pytanie dotyczyło dokonywanych przeglądów budynków mieszkalnych. Przeglądy są coroczne oraz 5-letnie, czyli raz w roku i co 5 lat. Przeglądy są wykonywane przez osoby uprawnione, posiadające stosowne uprawnienia do badań. Kolejne pytanie dotyczyło nagród z zysku, czy one będą. Zysk za rok ubiegły jest, ale wypłata nagród z zysku, bo tak to fachowo nazywa się, będzie możliwa dopiero po odbyciu Zgromadzenia Wspólników, które w Spółce zaplanowane jest na 19 czerwca. Zarząd wystąpił z projektem uchwały, żeby część środków przeznaczyć na nagrody z zysku. Zgromadzenie Wspólników, jeśli podejmie uchwałę to takowa wypłata odbędzie się i to w jak najkrótszym czasie. Odnośnie komunikacji miejskiej chce powiedzieć, że tak jak Pan Radny tutaj mówił dwa autobusy są z lat 80-tych. Spółka w trakcie ostatniego 10-lecia wymieniała 4 autobusy na nowe ze środków własnych. Wymagana jest natomiast wymiana tych najbardziej pojemnych, które były kiedyś bardzo pożądane, bo dużo ludzi zabierały i były one wypełnione, a teraz niestety jeżdżą puste. Jest to analizowane, ta sytuacja jest rozważana. Stąd jest wniosek, który został złożony do Urzędu

Marszałkowskiego, aby ująć w programach zakup 3 autobusów o parametrach niskoemisyjnych i dotyczy to spalin. Będą starali się zdobyć dofinansowanie bezzwrotne, bo jest możliwość takowe uzyskać. Kolejne pytanie dotyczyło zysku - czy będzie coś dla miasta? Zysk zostanie podzielony i tego zysku już nie będzie, bo zostanie rozdysponowany. Natomiast, jeśli chodzi o budowę urządzeń dla miasta, to Spółka realizuje je ze środków pochodzących z amortyzacji. Jak widać Spółka nie ma dużego zysku. Tutaj na tej sali Spółka proponuje, a radni zatwierdzają taryfę i też nie brnie się w kierunku maksymalizacji zysku. Spółka nie ma takiego potężnego zysku, bo nie o to chodzi, żeby tego typu Spółka osiągała horrendalne zyski. To nie jest Spółka przeznaczona do osiągania zysków. Jednak z racji tego, że jest to Spółka to musi mieć zysk niewielki, ale musi mieć, bo inaczej Spółka nie może istnieć, jeśli nie będzie wypracowywany zysk.

Radna Danuta Karniewicz zwróciła się z pytaniem, czy kwota 3266 zł jest z premią?

Prezes PK sp. z o.o. Jan Ostaszewicz poinformował, że tak, ale jest to bez nagród z zysku. Nagrody z zysku nie wliczają się w to. Jest to bez tzw. trzynastek, bo u nich nie ma trzynastek.

Wobec braku kolejnych chętnych do dyskusji **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** zamknął dyskusję i stwierdził, że Rada Miasta zapoznała się z przedłożoną informacją oraz przyjęła ją do wiadomości.

Ad 5

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy „Informacji z działalności Miejskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej S.A. w Bielsku Podlaskim w 2014 r.” (*informacja stanowi załącznik nr 6 do protokołu*). Dodał, że na sali obrad jest obecny Pan Prezes Mikołaj Samocik, którego serdecznie powitał. Poinformował, że wszystkie Komisje Rady Miasta Bielsk Podlaski zapoznały się z przedłożoną informacją i przyjęły ją do wiadomości (*opinie Komisji stanowią załącznik nr 4C do niniejszego protokołu*). Otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Radny Romuald Piotrowski zwrócił uwagę, że zadał te same pytania dla jednego oraz drugiego Pana Prezesa. Pytanie było następujące - co Pan Prezes robi dla mieszkańców, czy planuje kolejną podwyżkę w następnym okresie, czy będzie znów podwyżka? Wcześniej było mówione również i na Komisji, że np. mieszkańcy nie przyłączają się do sieci MPEC-u, więc jak mieszkańcy są do tego motywowani, bo tym, że jest kolejna podwyżka oraz zyskiem 200% i 140% wyższą odprowadzenia do budżetu z podatku CIT, to dla mieszkańców nie jest żaden plus. Jest to tylko kolejny wydatek z kieszeni, a większość mieszkańców w Bielsku zarabia bardzo mało.

Prezes MPEC S.A. Mikołaj Samocik poinformował, że odpowie tak jak jego poprzednik, otóż prowadząc działalność gospodarczą, która opiera się na przepisach Kodeksu spółek handlowych i ustawie o rachunkowości, podstawowym parametrem jaki powinno osiągnąć przedsiębiorstwo jest zysk. MPEC nie jest zakładem budżetowym, lub jednostką budżetową, która takiej kategorii ekonomicznej może nie mieć. Ten zysk 752 tys. zł, który został wypracowany za rok poprzedni został podzielony, ponieważ w Przedsiębiorstwie odbyło się już Walne Zgromadzenie. Burmistrz pełniący funkcję Walnego Zgromadzenia dokonał podziału zysku. Z tej kwoty w granicach 500 tys. zł zostało przeznaczone na inwestycje. Program inwestycyjny jest zapisany w informacji, gdzie przedstawiono, że Przedsiębiorstwo na ten rok zaplanowało nakłady inwestycyjne na kwotę 3 mln. zł. Kolejna odpowiedź na pytanie znajdzie się w punkcie 8 porządku obrad, gdy będzie przyjmowany Program Gospodarki Niskoemisyjnej. W tym Programie, jeśli oczywiście radni go przyjmą, ponad 50% zadań do roku 2020 jest zapisana dla MPEC. Są tam przewidziane do realizacji zadania na ogromne pieniądze i jednym ze źródeł finansowania jest zysk. Informacyjnie chce powiedzieć, że w tej chwili to, co zawiera infrastruktura ciepłownicza, do tej pory 8% nakładów inwestycyjnych sfinansowane było wniesionym aportem przy tworzeniu Spółki, są to nakłady inwestycyjne z budżetu miasta i z budżetu centralnego przed zmianami samorządowymi, 13% są to nakłady sfinansowane w poprzednich latach, w pierwszych latach funkcjonowania Spółki gotowizną z budżetu miasta, natomiast 79% nakładów inwestycyjnych są to środki, czy nakłady sfinansowane amortyzacją i zyskiem. Po to jest zysk i gdyby nie było m.in. zysku to nie byłoby możliwości rozwojowych. Odnosnie pytania, czy jest zapotrzebowanie, czy są chętni na podłączenie do ciepła, to chce odpowiedzieć, że oczywiście są chętni. Nie zawsze infrastruktura sieciowa, która jest zbudowana pozwala na podłączenie indywidualnym odbiorcom, ponieważ tak się składa, że osiedla mieszkaniowe indywidualne są w tej chwili

na razie poza siecią ciepłowniczą. W tej chwili jest chyba z 17 osób fizycznych przyłączonych do sieci. W informacji też podano, że m.in. przewidywany jest rozwój rozbudowy inwestycji w kierunku osiedli mieszkaniowych domków jednorodzinnych i stworzy to możliwość do przyłączeń kolejnym zainteresowanym.

Radny Romuald Piotrowski stwierdził, że skoro zostało to już zatwierdzone i było Walne Zgromadzenie to, czy Pan Prezes mógłby podać - ile w związku z tym zyskiem otrzymała Rada Nadzorcza, ile Pan Prezes, ile w ogóle, bo były z tym pewne profity.

Prezes MPEC S.A. Mikołaj Samocik wyjaśnił, że z zysku załoga otrzymała 8,5% wynagrodzenia, czyli odpowiednik trzynastki w budżetówce. Z zysku nie otrzymała ani złotówki Rada Nadzorcza, Zarząd oraz główny księgowy, ponieważ te osoby nie mają prawa korzystania z zysku.

Radny Wojciech Jaroszko poprosił Pana Prezesa o odpowiedź, ponieważ to chyba najbardziej interesuje mieszkańców - czy planowana jest podwyżka, wzrost taryfy ciepłej w sezonie 2015/2016?

Prezes MPEC S.A. Mikołaj Samocik stwierdził, że w tej chwili takiej odpowiedzi nie potrafi podać dlatego, że nie rozpoczęto jeszcze prac nad taryfą. O tym, czy będzie wzrost kosztów, czy nie to zadecyduje przede wszystkim cena paliwa. W tej chwili jest rozpisany przetarg na dostawę węgla i jeszcze nie jest rozstrzygnięty, więc nie wie jakie będą wielkości, koszty dotyczące zakupu paliwa.

Radny Wojciech Jaroszko zwrócił uwagę, że Spółka ma dosyć duży zapas.

Prezes MPEC S.A. Mikołaj Samocik wyjaśnił, że Spółka ma zapas, który wystarczy do rozpoczęcia nowego sezonu grzewczego. Zawsze o tej porze był już rozstrzygnięty przetarg na kolejny sezon zimowy. W tym roku jest to trochę później, jeszcze nie jest rozstrzygnięty i jest to w trakcie.

Radny Wojciech Jaroszko uważa, że ta sprawa również interesuje mieszkańców, więc prosi Pana Prezesa o odpowiedź - czy istnieją minimalne ceny ciepła, czy po prostu Urząd Regulacji Energetyki zatwierdza taryfę ustaloną przez MPEC na podstawie kosztów?

Prezes MPEC S.A. Mikołaj Samocik wyjaśnił, że sprawy taryf dla ciepła są dość szczegółowo uregulowane przepisami rozporządzenia Ministra Gospodarki, które określa jak ustala się taryfę. Oczywiście na podstawie tych szczegółowych zapisów kalkulację robi Przedsiębiorstwo na podstawie kosztów uzasadnionych. Kwalifikacja, co jest kosztem uzasadnionym, a co nie, to jest zapisane w rozporządzeniu. Następnie to wszystko weryfikuje URE sprawdzając właściwie każdą pozycję kosztową. Postępowanie administracyjne trwa w granicach 4 miesięcy. Trwa to tak długo, ponieważ szczegółowo i dokładnie prowadzą żądając kserokopii wielu dokumentów. To nie jest takie proste, że Przedsiębiorstwo sobie wzięło i to co policzyło to jest.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk podziękował za odpowiedź i zwrócił się z prośbą do radnych, aby w miarę możliwości zadawali pytania jeszcze wtedy, gdy pracownicy, czy Prezesi siedzą, aby mogli oni przygotować się do odpowiedzi. Poinformował, że jeśli ktoś ma pytania to prosi o wygłoszenie serii pytań, aby Pan Prezes mógł na to odpowiedzieć. Chodzi o to, aby nie zaczęła się tutaj rozmowa mikrofon w mikrofon, bo to trochę dezorganizuje.

Radny Wojciech Jaroszko poinformował, że ma jeszcze ostatnie pytanie, ponieważ zauważalny jest spadek sprzedaży ciepła, który wyniósł pomiędzy sezonem 2013, a 2014 - 8,41%. Przyczyną tego stanu rzeczy pomimo przyrostu ogrzewanej powierzchni był znaczący wzrost średniej temperatury. Czy oszczędność mieszkańców, czyli typowe przykręcanie grzejników ze względu na koszt energii, czy było to analizowane, jaki to może mieć wpływ na spadek sprzedaży energii cieplnej?

Prezes MPEC S.A. Mikołaj Samocik poinformował, że firma, jako MPEC funkcjonuje 22 lata. Rok ubiegły w tej 22-letniej historii był rokiem o najniższej sprzedaży ciepła. Po pierwsze, temperatura nie była najwyższą, były temperatury wyższe, ale o wielkości sprzedaży zadecydowało przede wszystkim to, o co Pan Radny pyta, czyli zachowania odbiorców i dokonane termomodernizacje. To jest źródło potężnych

oszczędności w zużyciu energii. Chce podać taki znamieny przykład i można posłużyć się Spółdzielnią Mieszkaniową, której udział w sprzedaży ciepła stanowi w granicach 65%. W latach 2000, 2003-2004, kiedy nie było termomodernizacji, a zaczynały się początki wymiany okien, wymiana zaworów termostatycznych, rozpoczynała się termomodernizacja ścian, stropów to wtedy Spółdzielnia Mieszkaniowa średnio dla tej samej powierzchni, bo w międzyczasie nieznacznie zwiększyła się powierzchnia ogrzewana, zakupywała i zużywała w granicach 150 tys. GJ rocznie. W ostatnich dwóch latach, kiedy w 100% zakończono termomodernizację oraz doszły do systemu na „Północy” dwa, czy trzy dodatkowe budynki, które do tej pory były ogrzewane z kotłowni olejowej Spółdzielni to zużycie ciepła spadło do poniżej 90 tys. GJ. Z analizy wynika wniosek, że na skutek dokonanej termomodernizacji, automatyzacji w instalacjach odbiorczych i zastosowanej automatyki w węzłach cieplnych, w procesie produkcji ciepła, w procesie przesyłu ciepła o 1/3 spadło zużycie ciepła.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk zwrócił się z pytaniem, czy Pan Radny, który teraz chce zabrać głos ma pytania do Pana Prezesa?

Radny Mirosław Gołębiowski stwierdził, że te pytania były skierowane do Pana Prezesa i wszystko jest adresowane do Pana Prezesa, który zarządza Spółką. Śmie twierdzić, że na przestrzeni wielu lat Zarząd na czele z Panem Prezesem dobrze zarządza tą Spółką. To jest widoczne ze względu na modernizację, ze względu na estetykę, na uzyskiwany zysk. Trzeba się zgodzić, że w spółkach komunalnych ten zysk nie może być zbyt duży, ale nie może być na tyle mały, aby Spółka nie rozwijała się, nie modernizowała swoich sieci ciepłowniczych i nie miała możliwości podłączenia innych odbiorców, którzy sobie tego życzą. To jest oczywiste, tylko prosi zwrócić uwagę, że o ile w poprzedniej Spółce konsumentami w mieście są prawie wszyscy, bo wszyscy biorą wodę, odprowadzają ścieki, korzystają z usług, ponieważ jest to firma wielobranżowa, natomiast podstawowym zadaniem tej Spółki jest przede wszystkim produkcja ciepła, podgrzanie wody, itd. Obecnie gro społeczeństwa mieszkającego w zasobach wielorodzinnych stanowią już emeryci, renciści i ich zasoby pieniężne są niewielkie. Kiedy powie się o tej Spółce, że jest dobrze prowadzona to odczucie ludzi jest nieco inne. To ujawnia się podczas zebrania spółdzielni mieszkaniowych, które głównie są konsumentami ciepła dostarczanego przez Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej. Spółka ma odpowiednie zyski, więc trzeba w miarę możliwości jak najszybciej podłączyć tych, którzy sobie życzą podłączenia tego ciepła. Wie, że są różne bariery i Pan Prezes mówił o tym podczas Komisji Rady Miasta. Mieszkańcy bloków położonych przy ul. Mickiewicza obok targowicy indagują, żeby kotłownia Spółdzielni Inwalidów była w miarę możliwości jak najszybciej zlikwidowana, ponieważ emituje gazy cieplarniane, zanieczyszczenia, co jest ze szkodą dla ochrony środowiska i dla tych mieszkańców. Osobiście bardzo cieszy się z tego, że po dwudziestu kilku latach ziści się to, iż budynki Zespołu Szkół przy ul. Szkolnej, budynek szkoły, hali sportowej, budynek mieszkalny, budynek warsztatowy i jeszcze inne budynki zostaną podłączone. Na początku lat dziewięćdziesiątych, kiedy był budowany budynek warsztatów szkolnych w Zespole Szkół trzeba było zakupywać kotły w Pleszewie, jeździło się tam, były niesamowite bariery i trudności. Nie było wówczas możliwości technicznych podłączenia do ciepłowni miejskiej. W imieniu mieszkańców chciałby prosić Pana Prezesa o to, żeby była jeszcze szersza modernizacja, bo tu nożyce się rozwierają. Panu Prezesowi zależy na tym, żeby tego ciepła jak najwięcej sprzedawać, natomiast mieszkańcy oszczędzają i to jest oczywiste. Trzeba tego ciepła jak najwięcej sprzedawać i to jest zadanie Zarządu, żeby cena jednostkowa ciepła była niższa, bo jak więcej się sprzedaje to ona będzie nieco niższa. Oczywiście są różne uwarunkowania, o których mówił Pan Prezes i chodzi tu o paliwa, koszty związane z całością funkcjonowania tejże Spółki.

Prezes MPEC S.A. Mikołaj Samocik poinformował, że chce Panu Radnemu powiedzieć, że jest akurat odwrotnie i wydawałoby się to takim paradoksem. Pan Radny na wstępie powiedział, że emeryci narzekają, iż jest drogo, itd., ale ostatnio z indywidualnych, którzy przyłączyli się to są tylko emeryci. Tylko emeryci rezygnują z własnego ogrzewania i przyłączają się do firmy. Nie jest to takie drogie jak się mówi. W materiałach przedstawiono wykaz, gdzie pokazano szereg zależności i widać jak w porównaniu do 2001 roku kształtują się poszczególne parametry. Tutaj oczywiście cena ciepła znacząco spada i rozwarłośc między inflacją a wzrostem cen ciepła jest ogromna. Pan Radny stwierdził też, że cena jednostkowa, czy koszt jednostkowy będzie niższy, jeżeli będzie mniejsza sprzedaż. Jest odwrotnie, ponieważ pewną pulę w kosztach i w cenach stanowią koszty stałe i im mniejsza sprzedaż tym jednostkowe koszty, cena będzie wyższa. Natomiast rzeczywiście zadaniem ludzi jest brać tyle ciepła ile im do komfortu życiowego potrzeba. Firma nikogo nie namawia, żeby brał więcej. W tej chwili urządzenia, instalacje są tak skonstruowane, tak

zautomatyzowane, że ten komfort ciepły zapewnia się w 100% i jeśli ktoś chce brać to bierze, a jak nie chce to nie bierze. Jako Spółka są za tym i pomimo, że zajmują się sprzedażą ciepła, ale są za programami oszczędzania energii cieplnej, bo z tym wiąże się nie tylko wydatek finansowy, ale od ilości produkowanego, w jaki sposób i gdzie to ciepło produkuje się wiąże się również komfort życia społeczności lokalnej i mieszkańców miasta. Jako firma są za oszczędzaniem ciepła. Ludzie powinni oszczędzać, natomiast nie powinni oszczędzać w ten sposób, że doprowadzą do zagrzybiania i marnowania substancji mieszkaniowej. Później na remonty, na konserwację wydaje się więcej pieniędzy niż zaoszczędzi się na ciepłe. Odnosnie targowicy informował już o tym na jednej z Komisji, że komin Spółdzielni Inwalidów znajdujący się w centrum miasta jest w odległości 100 metrów, albo niecałe 100 metrów od magistrali ciepłowniczej. Nie trzeba dużo pieniędzy zainwestować, przynajmniej z ich strony po to, żeby przyłączyć ten obiekt. Trzeba tylko zgody na inwestycję drugiej strony. Z drugiej strony, ze strony odbiorców ma być takie zapotrzebowanie i chęć podłączenia. Przeprowadzane dwie, czy trzy razy bezpośrednie rozmowy ze Spółdzielnią Inwalidów skończyły się na tym, że Spółka czeka na ich propozycje i wnioski o podłączenie. Od tejże decyzji zależy dalszy los podłączenia budynków komunalnych i innych przy ul. Dąbrowskiego dlatego, że jedyną możliwością przejścia z siecią dalej jest teren Spółdzielni Inwalidów. Jeszcze raz chce powtórzyć to, o czym informował na Komisji, że w tej chwili jest przygotowywany wniosek o wydanie warunków inwestycji celu publicznego. Przebieg sieci zostanie nakreślony przez Spółdzielnię Inwalidów i to otworzy drogę do inwestowania, pomijając nawet sam obiekt Spółdzielni Inwalidów w stosunku do dalszych potrzebujących energii cieplnej. Wydawałoby się, że pieniądze mogą być problemem, ale w tej chwili większym problemem są rozwiązania prawne, bo w wielu miejscach trzeba przejść przez tereny prywatne, lub przez prywatne stanowiące udział w części ułamkowej gruntów mieszkań wykupionych w Spółdzielni Mieszkaniowej. Tutaj jest problem, że ci co mają zaspokojone potrzeby nie wyrażają zgody, lub są takie problemy, że nie ma w kraju właściciela danej nieruchomości, albo nie żyje, a sprawy spadkowe nie są unormowane. Trzeba wtedy sprawę przeprowadzać w trybie administracyjnym, a takie postępowanie trwa minimum 2 lata. Doświadczono tego podczas realizacji sieci do Szkoły Zawodowej przy ul. Szkolnej.

Wobec braku kolejnych chętnych do zabrania głosu **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** podziękował Prezesowi MPEC i zamknął dyskusję. Stwierdził, że Rada Miasta zapoznała się z przedłożoną informacją i przyjęła ją do wiadomości.

Ad 6

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy „Informacji o realizacji kierunków działań przyjętych w harmonogramie Strategii Integracji i Rozwiązywania Problemów Społecznych Miasta Bielsk Podlaski na lata 2014-2015” (*informacja stanowi załącznik nr 7 do protokołu*). Dodał, że na sali obrad jest obecny Pan Dyrektor Anatol Wasiluk, którego serdecznie powitał. Poinformował, że wszystkie Komisje Rady Miasta zapoznały się z przedłożoną informacją i przyjęły ją do wiadomości (*opinie Komisji stanowią załącznik nr 4D do protokołu*). Otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Wobec braku chętnych do zabrania głosu **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** zamknął dyskusję i poinformował, że Rada Miasta zapoznała się z przedłożoną informacją i przyjęła ją do wiadomości.

Ad 7

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały w sprawie przyjęcia „Lokalnego Programu Rewitalizacja Miasta Bielsk Podlaski” (*wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 8 do protokołu*). Dodał, że w sesji uczestniczy Pani Barbara Molewska przedstawiciel firmy przygotowującej ten Plan, którą serdecznie powitał. Następnie zapoznał zebranych z treścią wniosków i opinii z prac Komisji RM *stanowiących załącznik nr 4E do protokołu*. Poinformował, że na posiedzeniu Komisji Finansów i Budżetu Miasta, Członek Komisji Witold Sysuła zwrócił się z zapytaniem - jaki był koszt wykonania ww. dokumentu, poniesiony przez miasto? Komisja Finansów i Budżetu Miasta Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały. Burmistrza Miasta odpowiadając na zgłosze pytanie poinformował, że wynagrodzenie za wykonanie „Lokalnego Programu Rewitalizacji Miasta Bielsk Podlaski” wyniosło 28.406,50 zł netto, tj. 34.940,00 zł brutto.

Na posiedzeniu Komisji do spraw Inwestycji, Gospodarki Przestrzennej oraz Rozwoju Gospodarczego i Promocji Miasta, Członek Komisji Andrzej Leszczyński zwrócił się z prośbą, aby na str. 107 ww. materiału w pkt. 4.1.3.2. Obszary funkcjonalno-przestrzenne miasta Bielsk Podlaski, pkt „zespół „wschodni” zabudowy wielorodzinnej byłego POM przy ul. Białowieskiej” dopisać: „budynki wielorodzinne oraz budynki Spółdzielni Mieszkaniowej „Wschód”, a także Spółdzielni Mieszkaniowej „Podlasie”; zwrócił uwagę również, że w pkt. „Tereny produkcyjno-usługowe” w ostatnim pkt. należy nadać brzmienie: „Zespół Wschodni przy drodze krajowej nr 689 do Hajnówki – powstały na bazie byłego POM”; poprosił, aby na str.112 w pkt. 4.1.4.4 Energia ciepła, w akapicie „Lokalne kotłownie na terenie miasta Bielsk Podlaski (..)” dodać zapis: „Kotłownia SM „Podlasie” w Bielsku Podlaskim o łącznej mocy 2,4 M”.

Zwrócił uwagę, że tutaj jest pewna literówka, ponieważ powinno być „MW”.

Ponadto na posiedzeniu Komisji do spraw Inwestycji, Gospodarki Przestrzennej oraz Rozwoju Gospodarczego i Promocji Miasta, Członek Komisji Mirosław Gołębiowski poprosił o wyjaśnienie, ile kosztowało budżet miasta zlecenie wykonania dwóch dokumentów dotyczących „Lokalnego Programu Rewitalizacji Miasta Bielsk Podlaski” oraz „ Planu Gospodarki Niskoemisyjnej dla Miasta Bielsk Podlaski na lata 2014-2020”.

Stanowisko Burmistrza Miasta w tej sprawie jest następujące: Burmistrz Miasta informuje, iż spośród trzech firm, do których zostały wysłane zaproszenia do złożenia oferty cenowej na wykonanie dokumentacji wybrana została oferta o najniższej cenie. Powyższą ofertę przedstawiła firma WESTMOR CONSULTING, a cena brutto za opracowanie planu wyniosła 36.900,00 zł. Do opracowania „Lokalnego Programu Rewitalizacji Miasta Bielsk Podlaski” przystąpiło dwóch potencjalnych wykonawców, z czego najkorzystniejszą ofertą okazała się Urszula Wódkowska WESTMOR Consulting w cenie 28.406,50 zł netto tj. 34.940,00 zł brutto.

Ponadto Członek Komisji Mirosław Gołębiowski zaproponował, aby na str. 114, w tabeli „słabe strony” ująć potrzebę modernizacji głównych ciągów komunikacyjnych - drogi krajowe oraz powiatowe. Na str. 115, w „Mocnych stronach” zaproponował, aby wypunktować przygotowanie terenów inwestycyjnych dla przyszłych przedsiębiorców oraz inwestorów – ul. Maszynowa, Techniczna. Podał również pod wątpliwość zapis w tabeli „Słabe strony” na str. 115: „Występowanie gleb o wysokiej przydatności rolniczej, ograniczającej rozwój osadniczy miasta”. Zaproponował, aby w „Słabych stronach” miasta zamieścić pkt. mówiący o wysokich cenach lokali użytkowych i mieszkalnych.

Członek Komisji Krzysztof Grodzki zaproponował, aby w „słabych stronach”, gdzie mowa jest o tym, że brak jest sali widowiskowej dodać zapis, że brak jest również hali sportowej. Poprosił, aby na str. 90 ww. materiału, w akapicie „W ramach MOSiR działa również Dom Wycieczkowy, który zapewnia 16 miejsc noclegowych” dodać zapis, że 25 miejsc noclegowych oferuje się również w domkach letniskowych, działających w okresie wiosenno-jesiennym. Poinformował również, że w ostatnim akapicie na str. 90 dane, które zostały podane są nieaktualne.

Komisja do spraw Inwestycji, Gospodarki Przestrzennej oraz Rozwoju Gospodarczego i Promocji Miasta pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały z uwzględnieniem zgłoszonych uwag. Komisja Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji oraz Rodziny, Ochrony Zdrowia, Spraw Społecznych i Współpracy z Organizacjami Pozarządowymi pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały. Komisja Porządku, Bezpieczeństwa Publicznego, Gospodarki Komunalnej i Współpracy ze Społecznościami Lokalnymi pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Burmistrz Miasta pismem z dnia 22 maja 2015 r. wniósł autopoprawkę do projektu uchwały w sprawie przyjęcia „Lokalnego Programu Rewitalizacji Miasta Bielsk Podlaski”. Autopoprawka została dostarczona wszystkim radnym i stanowi załącznik do zestawienia ([*autopoprawka stanowi załącznik nr 40 do protokołu*](#)).

Otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Wobec braku chętnych do zabrania głosu **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie projekt uchwały wraz z autopoprawką.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 21 radnych, stosunkiem głosów: za-21, przeciw-0, wstrzymujących się-0, **podjęła**

Uchwałę Nr VIII/62/15

w sprawie przyjęcia „Lokalnego Programu Rewitalizacji Miasta Bielsk Podlaski”.

(uchwała stanowi załącznik nr 9 do protokołu).

Ad 8

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały w sprawie przyjęcia „Planu Gospodarki Niskoemisyjnej dla Miasta Bielsk Podlaski na lata 2014-2020” (*wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 10 do protokołu*). Dodał, że przedstawiciel firmy Pani Barbara Molewska jest również do dyspozycji radnych w przypadku ewentualnych pytań. Następnie odczytał wnioski i opinie z prac Komisji Rady Miasta, tj. Komisja Finansów i Budżetu Miasta pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały. Na posiedzeniu Komisji do spraw Inwestycji, Gospodarki Przestrzennej oraz Rozwoju Gospodarczego i Promocji Miasta, Członek Komisji Andrzej Leszczyński zwrócił się z prośbą, aby na str. 28 ww. materiału, w akapicie dotyczącym „Lokalne kotłownie na terenie miasta Bielsk Podlaski (...)” dodać zapis „Kotłownia SM „Podlasie” w Bielsku Podlaskim o łącznej mocy 2,4 MH”.

Burmistrz Miasta uwzględnił prośbę radnego Andrzeja Leszczyńskiego, aby na str. 28 opracowania w akapicie dotyczącym „Lokalne kotłownie na terenie miasta Bielsk Podlaski (...)” został dodany zapis „Kotłownia SM „Podlasie” w Bielsku Podlaskim o łącznej mocy 2,4 MH”.

Ponadto Członek Komisji Mirosław Gołębiowski poprosił o przedłożenie na sesję informacji dotyczącej ile firm przystąpiło do „Lokalnego Programu Rewitalizacji Miasta Bielsk Podlaski” oraz „Planu Gospodarki Niskoemisyjnej dla Miasta Bielsk Podlaski na lata 2014-2020”.

W odpowiedzi na zgłoszoną prośbę Burmistrz Miasta poinformował, iż spośród trzech firm, do których zostały wysłane zaproszenia do złożenia oferty cenowej na wykonanie dokumentacji wybrana została oferta o najniższej cenie. Powyższą ofertę przedstawiła firma WESTMOR CONSULTING z Włocławka, a cena brutto za opracowanie planu wyniosła 36.900,00 zł. Do opracowania „Lokalnego Programu Rewitalizacji Miasta Bielsk Podlaski” przystąpiło dwóch potencjalnych wykonawców, z czego najkorzystniejszą ofertą okazała się Urszula Wódkowska WESTMOR Consulting w cenie 28.406,50 zł netto tj. 34.940,00 zł brutto.

Komisja do spraw Inwestycji, Gospodarki Przestrzennej oraz Rozwoju Gospodarczego i Promocji Miasta pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały, Komisja Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji oraz Rodziny, Ochrony Zdrowia, Spraw Społecznych i Współpracy z Organizacjami Pozarządowymi pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały, Komisja Porządku, Bezpieczeństwa Publicznego, Gospodarki Komunalnej i Współpracy ze Społecznościami Lokalnymi pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały (*opinie i wnioski Komisji stanowią załącznik nr 4F do protokołu*).

Burmistrz Miasta pismem z dnia 22 maja 2015 r. wniósł autopoprawkę do projektu uchwały w sprawie przyjęcia „Planu Gospodarki Niskoemisyjnej dla Miasta Bielsk Podlaski na lata 2014-2020”. Autopoprawka została dostarczona wszystkim radnym i stanowi załącznik do zestawienia (*autopoprawka Burmistrza Miasta stanowi załącznik nr 4P do protokołu*).

Otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Radny Mirosław Gołębiowski poinformował, że przeanalizował projekt Planu Gospodarki Niskoemisyjnej i chce powiedzieć, iż w stosunku do tego materiału, zakresu materiału zarówno w pierwszym programie, jak i drugim budżet miasta poniósł duże koszty. Na przestrzeni ostatnich lat za tego typu dokumenty były wydawane kwoty dużo niższe. Niestety tak jest, że jeżeli złożone oferty są w małej liczbie to koszty są wyższe na opracowanie tego typu dokumentów. Rozumie firmę konsultingową, bo chcąc opracować taki program to trzeba być w tym mieście i mieć pewne dane. W Programie Gospodarki Niskoemisyjnej brakuje mu pewnej rzeczy, która jest usytuowana na stronie 60 i skwitowana tym, że brak było aktualnych badań ruchu dla dróg publicznych na terenie miasta, nie było możliwości wyliczenia ilości tych emisji, kategorii pojazdów poruszających się na terenie miasta. Takie wyliczenia są, natomiast tutaj ograniczono się do zużycia paliwa na stacjach paliw stacjonarnych, które są w zasadzie ogólnodostępne, plus chyba jeszcze dwóch, ale wiele firm posiada własne stacje paliw i ma wyliczone jakie są zużycia paliw. Ponadto każda firma w zakresie gospodarki i emisji wysyła sprawozdania do Urzędu Marszałkowskiego. Chce powiedzieć z autopsji, że jeżeli chodzi o emisję gazów cieplarnianych oraz pyłów, nie będzie wymieniał tych gazów, bo to nie tylko jest dwutlenek węgla, ale tlenki azotu, tlenki węgla, naftalen i inne, to mierzy się je w tonach w poszczególnych firmach. Takie są emisje. Dziwi się troszeczkę i zadaje pytanie - dlaczego firma konsultingowa biorąc duże pieniądze jak na nasze możliwości, nie zadała sobie trudu, żeby zasięgnąć takich informacji? Jest zrozumiałe, że to rzecz poufna i nie wszyscy te dane będą udostępniać, ale gdyby zwrócono się do niektórych firm to pewnie część danych udało by się uzyskać. Śmie twierdzić, że z uwagi na to, iż przez Bielsk przebiegają dwie drogi krajowe, które tutaj krzyżują się - trasa 66 i 19 to emisje tych gazów cieplarnianych, pyłów przewyższają emisje, które są z lokalnych kotłowni. Na poprzednich sesjach mówił o tym, co dzieje się w obrębie przejazdu kolejowego, skrzyżowania ul. Brańskiej i ul. Wojska Polskiego,

ul. Piłsudskiego z ul. Mickiewicza. Jest tam największa koncentracja emisji z pojazdów. Z tego nie zdają sobie sprawy, ale te paliwa zużywane chociażby przez nasze firmy, gdy przeliczy się na emisje to są duże ilości. Uważa, że ten temat jest tutaj jakby tknięty, ale nie do końca przedstawiony.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 10⁰² z sali obrad wyszedł Wiceprzewodniczący RM Andrzej Roszczenko i od tej pory w sesji uczestniczyło 20 radnych. Wiceprzewodniczący RM Andrzej Roszczenko na salę obrad powrócił o godzinie 10⁰³ i od tej pory w sesji uczestniczyło 21 radnych.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk poprosił przedstawiciela firmy o ustosunkowanie się do wypowiedzi Pana Radnego.

Przedstawiciel Westmor Consulting Pani Barbara Molewska poinformowała, że chciałaby przedstawić pokrótce metodykę opracowania Planu Gospodarki Niskoemisyjnej jaka została przyjęta przy opracowaniu Planu Gospodarki Niskoemisyjnej dla miasta. Jak wiadomo nastąpiła inwentaryzacja źródeł emisji. Inwentaryzacji m.in. poddani zostali mieszkańcy, czyli poproszono mieszkańców na terenie miasta Bielsk Podlaski, aby przedstawili w jakiej ilości zużywają energię elektryczną i paliwa stałe na potrzeby chociażby wyprodukowania ciepłej wody użytkowej oraz ciepła na potrzeby grzewcze. Oprócz tego inwentaryzacji zostały poddane podmioty gospodarcze na terenie miasta i poproszono podmioty o takie informacje. Ponadto zostały przesłane ankiety z prośbą o uzupełnienie, tak jak tutaj Pan Radny wspomniał, do stacji paliw na terenie miasta. Niestety stacje paliw przyjęły stanowisko, że takie dane są wrażliwe i nie mają one obowiązku udostępniać tych informacji. Nie zostały wprowadzone żadne regulacje i szczegółowe wytyczne, nie został narzucony żaden obowiązek udostępniania informacji na potrzeby opracowania Planów Gospodarki Niskoemisyjnej, tak jak to jest w przypadku opracowania projektu założeń do planu zaopatrzenia w ciepło. Zgodnie z art. 19 ustawy Prawo energetyczne, przedsiębiorstwa energetyczne i przedsiębiorstwa ciepłne mają obowiązek udostępniać takie informacje. W przypadku Planu Gospodarki Niskoemisyjnej takiego obowiązku nie ma nikt i to jest dobra wola osób, które brały udział w ankietyzacji. Bardzo dziękuję za to, że mieszkańcy i przedsiębiorcy wzięli udział w badaniu ankietowym. Niestety, nie są w stanie nikogo w żaden sposób skłonić do tego, aby takich informacji udzielił. Zdają sobie sprawę, że przedsiębiorstwa działające na terenie miasta mają obowiązek takie sprawozdania składać do Urzędu Marszałkowskiego. Niestety Urząd Marszałkowski też nie ma obowiązku udzielić takich informacji i nikt informacji po prostu nie udostępnia ze względu na chociażby tajemnicę, która obowiązuje poszczególne urzędy. Tutaj chcieli, żeby inwentaryzacja prowadzona na terenie miasta jak najbardziej odpowiadała i była zgodna z wynikami, które zebrano. Można byłoby wyliczyć emisję dwutlenku węgla ze źródeł liniowych na podstawie średniego zużycia paliwa na jednego mieszkańca, ale w tym przypadku błąd byłby bardzo duży ze względu na to, że istnieją te dwie drogi, które powodują bardzo dużą emisję. Te drogi powodują emisję znacznie powyżej średniej, więc tutaj wyliczenie tej emisji, błąd statystyczny byłby tak duży, że te wyniki nie byłyby miarodajne. W związku z tym zrezygnowali z oszacowania tego na podstawie średniego zużycia paliw na jednego mieszkańca, ponieważ nie było danych ze stacji benzynowych, ani od przedsiębiorców. Ta emisja ze źródeł liniowych nie została oszacowana.

Radny Romuald Piotrowski zwrócił się z pytaniem, czy zwracano się do ochrony środowiska, czy w ogóle do województwa o takie dane, bo wie, że przedsiębiorstwa są zobligowane do składania danych co do emisji, zużycia farb, lakierów, paliwa i różnych takich rzeczy. Natomiast zakłady bezpośrednio może nie udzieliły takich informacji. Poza tym nie wie, bo nie spotkał się z taką ankietą, czy one były, jak to było robione, jak było liczone? Chodzi o to, że jak nie da się pozyskać z jednego źródła to można próbować pozyskać z drugiego źródła.

Przedstawiciel Westmor Consulting Pani Barbara Molewska poinformowała, że tak jak wspominała wcześniej to kontaktowali się w tej sprawie z Urzędem Wojewódzkim i Urząd odesłał ich do przedsiębiorców działających na terenie miasta.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski poinformował, że chciałby tutaj odnieść się do stwierdzenia wygłoszonego przez Pana Radnego Gołębiowski, iż miasto wydało bardzo duże pieniądze na te dwa programy, a do tej pory wydawało się dużo mniej. Chce Pana Radnego wyprowadzić z błędu i wszystkich innych, którzy przez Pana Radnego zostali wprowadzeni w ten błąd. Tego typu dokumentu nigdy nie opracowywano. Nie można porównywać Strategii Rozwoju Miasta z Programem Gospodarki

Niskoemisyjnej, nie wolno porównywać Programu współpracy z organizacjami pozarządowymi z tego typu dokumentem, bo są to zupełnie inne dokumenty. Dopiero w zeszłym roku prawo zasugerowało konieczność posiadania takich dokumentów. W styczniu ubiegłego roku, gdy jeździli do Urzędu Marszałkowskiego, aby przedstawić potrzeby miasta, co jest dla mieszkańców potrzebne, jakie inwestycje należy realizować przy wsparciu pieniędzy z Urzędu Marszałkowskiego, to tam powiedziano, że pieniądze będą, jeżeli będzie potwierdzenie, że są one potrzebne. Te potwierdzenie zostało literalnie powiedziane – Program Rewitalizacji to będą pieniądze na inwestycje rewitalizacyjne, Program Gospodarki Niskoemisyjnej to będzie można ubiegać się o pieniądze na termomodernizację, pieniądze na wymianę autobusów, o których tutaj mówiono. To nie jest wymysł Urzędu Miasta, że wyda się tak sobie 70 tys. zł, żeby radni dzisiaj dyskutowali na ten temat i przyjmowali dokument, który do niczego nie będzie potrzebny. Te dwa dokumenty są bardzo kluczowe w perspektywie unijnej 2014-2020. Chce też przypomnieć radnym, którzy byli w poprzedniej kadencji, że do budżetu wprowadzono te dwa zadania, opracowanie tych dwóch dokumentów w miesiącu kwietniu, kiedy były proponowane zmiany budżetowe troszeczkę szersze. Chce również przypomnieć, że zapisano wtedy na te dwa programy środki w wysokości 50 tys. zł na jeden i 50 tys. zł na drugi. Rada Miasta wtedy jednogłośnie to przyjęła, wszyscy radni za takimi pieniędzmi głosowali. W wyniku zapytania okazało się, że wydano tych pieniędzy mniej. Wobec tego nie podziela tutaj zdania Pana Radnego, że wydano za dużo. Oczywiście te 50 tys. zł wpisane w zeszłym roku to było sondażowo, tj. ile przeznaczyły inne samorządy, ponieważ były to nowe dokumenty, do których nie było punktu odniesienia. Odnośnie kwestii związanej z ruchem ulicznym to prawdą jest, że w Bielsku Podlaskim nie posiadają aktualnych danych dotyczących ruchu ulicznego. Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad ostatnie badania przeprowadziła w 2010 roku i takie badania jest, ale w 2010 roku nie było jeszcze IKEI i liczba przejeżdżających pojazdów była zupełnie inna. Nie ma sensu posiłkować się danymi, które są nieaktualne. Lepiej oprzeć się na danych, które są aktualne, a jeśli ich nie ma to napisać, że nie ma. Generalna Dyrekcja poinformowała, że w 2015 roku będą prowadzone kolejne badania dotyczące natężenia ruchu przez miasto Bielsk Podlaski ze szczególnym uwzględnieniem przejazdu kolejowego, tam gdzie łączy się droga nr 19 z nr 66. Do Urzędu Marszałkowskiego i do PKP zostało skierowane pismo, aby na etapie projektowania modernizacji linii kolejowej Białystok-Czeremcha rozważyć również wykonanie tunelu na przejeździe połączenia ul. Mickiewicza z ul. Wojska Polskiego. Argumentowano to właśnie tym wąskim gardłem, tym połączeniem dwóch dróg krajowych i wzmożonym ruchem samochodowym. Zostały wysłane tam dane z 2010 roku, bo takimi danymi można było posiłkować się, natomiast realia roku 2014, czy 2015 są zupełnie inne. W 2014 roku, kiedy te oba dokumenty były opracowywane nie można hipotetycznie zgadywać, czy ten ruch wzrósł o 30%, czy o 40%. Będą badania i to zostanie policzone. Natomiast jeszcze raz chce powiedzieć, że te dwa dokumenty są bardzo ważne, jeśli chodzi o perspektywę dofinansowań z Urzędu Marszałkowskiego, z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podlaskiego. Nie ma tutaj żadnych inklinacji, że to są tylko pieniądze dla Urzędu Miasta, bo tutaj są wypisane inwestycje przedsiębiorstw i innych podmiotów. Naprawdę bardzo dużo czasu poświęcili na to, aby wprowadzić te wszystkie potencjalne punkty, w których można byłoby ubiegać się o pieniądze zewnętrzne, bo jeśli nie napisaliby – „termomodernizacja biblioteki” to trzeba byłoby zrobić termomodernizację za swoje pieniądze, ale skoro ją wpisano to będzie można ubiegać się o pieniądze z programów operacyjnych. Natomiast to, czy te pieniądze się dostanie to już jest inna historia, ale gdyby tego nie było, to na pewno tych pieniędzy nie dostałoby się.

Radny Mirosław Gołębiowski poinformował, że nie podważa tego dokumentu, lecz tylko stwierdza, iż koszty opracowania tych dwóch dokumentów są wysokie. Pan Burmistrz tutaj powiedział o programie współpracy z organizacjami oraz innych programach. Nie o to chodziło, ponieważ nawiązywał do takich szerszych planów miejscowych zagospodarowania przestrzennego, tych mniejszych i większych, do planów, które były z tego typu branży. To są wysokie koszty, ale nie może tego podważać. Śmie twierdzić i tu zgadza się z Panem Burmistrzem, że to jest podstawą do pozyskiwania środków zewnętrznych. Te dokumenty są podstawą, żeby złożyć odpowiedni wniosek i tego nie kwestionuje. Natomiast, jeżeli chodzi o pewne dane, to jeśli zgłoszą się do Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska to tam podadzą tło zanieczyszczeń, emisję. Każdy podmiot ma prawo wystąpić dla miasta Bielska, dla Siemiatycz, Hajnówki, itd. Organ nadzoru, jakim jest Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska tym dysponuje, a czy tam się zwracano to trudno mu powiedzieć. Urząd Marszałkowski być może zasłania się ochroną pewnych danych, ponieważ są to dane z firm i tego nie udostępnia. Jednak dla niego w szczególności w tym drugim dokumencie występują te braki. Sam fakt, że w tym dokumencie są tabele opracowania z roku 2005, a przecież minęło już 10 lat i te dane są przestarzałe. Być może te dane będą uwzględnione i będą wiarygodne przy sporządzaniu wniosków

o pozyskanie środków zewnętrznych. Życzy, żeby ten dokument był pomocny i te środki pozyskano. Pierwszy program, który był analizowany dotyczy sztandarowej naszej inwestycji, natomiast firmom, czy innym podmiotom może to się przydać, ale śmie twierdzić, że wszyscy tych pieniędzy nie otrzymają.

Radny Aleksander Bożko stwierdził, że częściowo zgadza się z Panem Mirkiem, ale częściowo nie zgadza się. Pan Radny powiedział, że są to duże sumy, a to jest sprawa względna. Gdyby Pan Radny podał, że w innych miastach Polski te dwa dokumenty zostały zrobione w cenach niższych to można byłoby wówczas rozpatrywać. Natomiast, jeżeli nasze miasto jest pionierem, więc trudno powiedzieć, czy te sumy w innych miastach będą większe, czy mniejsze. Uważa, że sugerowanie przy kamerach dla mieszkańców miasta, że to bardzo duże sumy wydane na te projekty jest trochę nie fair. W związku z tym, co powiedział Pan Burmistrz, że bez tych dwóch dokumentów nie będzie można zwracać się o żadne pieniądze do Urzędu Marszałkowskiego, to niestety trzeba to zrobić. Będąc pionierami w tym zakresie możliwe, że nasze miasto będzie miało większe szanse do uzyskania tych dotacji, czy to dofinansowania na autokary, czy inne pieniądze na cele miasta Bielska Podlaskiego. Uważa, że te dokumenty są potrzebne, zapoznali się z nimi na Komisjach i powinni tutaj zaakceptować.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 10³⁵ z sali obrad wyszedł radny Witold Sysuła i od tej pory w sesji uczestniczyło 20 radnych. Radny Witold Sysuła na salę obrad powrócił o godzinie 10³⁸ i od tej pory w sesji uczestniczyło 21 radnych.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk stwierdził, że przychyła się do tego poglądu, iż są to dokumenty potrzebne, a cena została wyłoniona w wyniku procedur, które były przeprowadzone w celu uzyskania jak najniższej ceny. Wobec tego chyba nie ma nad czym tutaj dyskutować.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski poinformował, że zanim radni przystąpią do głosowania to chce poprosić o 5 minut przerwy, celem przedyskutowania jeszcze jednego zapisu.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk ogłosił 10-minutową przerwę w obradach.

Przerwa w obradach trwała od godziny 10⁴⁰ do godziny 11⁰⁵. Po przerwie, w sesji uczestniczyło 21 radnych.

Po przerwie w obradach **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** ogłosił wznowienie obrad Rady Miasta Bielsk Podlaski i przypomniał, że obecnie jest rozpatrywany punkt 8, tj. podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia „Planu Gospodarki Niskoemisyjnej dla Miasta Bielsk Podlaski na lata 2014-2020”. Uważa, że przed przerwą dyskusja została już wyczerpana i nikt z radnych nie ma więcej pytań, ani nie chce zabierać głosu.

Wobec braku chętnych do zabrania głosu **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie projekt uchwały wraz z autopoprawką.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 21 radnych,
stosunkiem głosów: za-21, przeciw-0, wstrzymujących się-0, **podjęła**
Uchwałę Nr VIII/63/15
w sprawie przyjęcia „Planu Gospodarki Niskoemisyjnej
dla Miasta Bielsk Podlaski na lata 2014-2020”
(uchwała stanowi załącznik nr 11 do protokołu).

Ad 9

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta na 2015 r. **(wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 12 do protokołu)**. Następnie przedstawił wnioski i opinie z prac Komisji RM, tj. na posiedzeniu Komisji Finansów i Budżetu Miasta, Członek Komisji Witold Sysuła zwrócił się z zapytaniem dotyczącym audytu energetycznego w placówkach oświatowych: z czego wynika ten audyt, czy jest zlecany firmie zewnętrznej, jaki jest cel tego audytu i dlaczego w ww. audycie wymienione jest Gimnazjum Nr 1? Burmistrza Miasta odpowiadając na powyższe pytania poinformował, że audyt energetyczny wykonywany przez specjalistyczną firmę zewnętrzną jest obowiązkowym elementem przy składaniu wniosków

Protokół Nr VIII/15 z obrad VIII sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski w dniu 26 maja 2015 r.

aplikacyjnych o dofinansowanie unijne projektów z zakresu termomodernizacji budynków oraz wykorzystania odnawialnych źródeł energii. Celem audytu jest określenie, czy dana inwestycja jest zasadna pod względem efektywności energetycznej. Burmistrz wyjaśniał, że Gimnazjum Nr 1 zostało wymienione do wykonania audytu energetycznego, ponieważ zgłosiło potrzebę wykonania robót, tj. instalacji ciepłej wody oraz przebudowę instalacji elektrycznej, dla których można pozyskać dofinansowanie unijne.

Ponadto na posiedzeniu Komisji Finansów i Budżetu Miasta, Przewodniczący Komisji Aleksander Bożko zwrócił się z zapytaniem - czy Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w przedłożonych środkach, w kwocie 11 tysięcy złotych przewidział całość wsparcia finansowego na obozy letnie dla piłkarzy, czy w najbliższym czasie będzie występował o kolejne dotacje na ten cel?

Burmistrz Miasta odpowiadając na pytanie poinformował, iż Dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji oświadczył, że nie będzie ubiegał się o dodatkowe środki na dofinansowanie obozów letnich piłkarzy.

Komisja Finansów i Budżetu Miasta pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały, Komisja do spraw Inwestycji, Gospodarki Przestrzennej oraz Rozwoju Gospodarczego i Promocji Miasta pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały, Komisja Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji oraz Rodziny, Ochrony Zdrowia, Spraw Społecznych i Współpracy z Organizacjami Pozarządowymi pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały oraz Komisja Porządku, Bezpieczeństwa Publicznego, Gospodarki Komunalnej i Współpracy ze Społecznościami Lokalnymi pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały (*opinie i wnioski Komisji stanowią załącznik nr 4G do protokołu*).

Otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Wobec braku chętnych do zabrania głosu **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie projekt uchwały w zaproponowanym brzmieniu.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 21 radnych,
stosunkiem głosów: za-21, przeciw-0, wstrzymujących się-0, **podjęła**

Uchwałę Nr VIII/64/15

w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta na 2015 r.

(uchwała stanowi załącznik nr 13 do protokołu).

Ad 10

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały w sprawie zasad udzielania stypendiów im. Jana Pawła II samorządu miasta Bielsk Podlaski dla uczniów za wyniki i osiągnięcia w nauce (*wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 14 do protokołu*). Poinformował, że zanim otworzy dyskusję to przedstawi wnioski i opinie z prac Komisji Rady Miasta, a mianowicie: Komisja Finansów i Budżetu Miasta pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały. Komisja do spraw Inwestycji, Gospodarki Przestrzennej oraz Rozwoju Gospodarczego i Promocji Miasta wnioskuje, aby ww. projekcie uchwały wkomponować paragraf, w którym byłaby mowa o tym, że szkoła, która nie ma żadnego laureata będzie otrzymywała również 2 stypendia im. Jana Pawła II przyznawane uczniom, którzy spełniają pozostałe kryteria zawarte w § 3 przedmiotowego projektu uchwały.

Komisja do spraw Inwestycji, Gospodarki Przestrzennej oraz Rozwoju Gospodarczego i Promocji Miasta pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały wraz ze zgłoszonym wnioskiem.

Stanowisko Burmistrza Miasta odnośnie wniosku Komisji jest następujące - Burmistrz Miasta informuje, iż nie uwzględnia zgłoszonych przez Komisję zmian. Zasady i kryteria przyznawania stypendiów powinny być czytelne, jednoznaczne i niedopuszczające dowolnej interpretacji i uznaniowości. Powinny być przyznawane dla ucznia, a nie dla „Szkoły”. Zaproponowana przez Komisję poprawka uprzywilejowuje uczniów szkół nieposiadających laureatów konkursów przedmiotowych i dyskryminuje uczniów spełniających pozostałe kryteria zawarte w § 3 projektu uchwały uczęszczających do szkół posiadających laureatów konkursów przedmiotowych.

Komisja Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji oraz Rodziny, Ochrony Zdrowia, Spraw Społecznych i Współpracy z Organizacjami Pozarządowymi pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały, Komisja Porządku, Bezpieczeństwa Publicznego, Gospodarki Komunalnej i Współpracy ze Społecznościami Lokalnymi także pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały (*opinie i wnioski Komisji stanowią załącznik nr 4H do protokołu*).

Dodał, że przed przystąpieniem do głosowania nad projektem uchwały najpierw podda pod głosowanie wniosek Komisji do spraw Inwestycji, Gospodarki Przestrzennej oraz Rozwoju Gospodarczego i Promocji Miasta.

Radny Mirosław Gołębiowski zwrócił uwagę, że zawsze było tak, iż była dyskusja, a później Pan Przewodniczący poddawał pod głosowanie wniosek Komisji. Zawsze była taka praktyka przed podjęciem uchwały.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk stwierdził, że to się zgadza, co powiedział Pan Radny i dlatego chce przedstawić ten wniosek i poddać pod dyskusję, a dopiero później pod głosowanie. Rozumie, że Pan Radny tutaj trochę pospieszył się. Wniosek Komisji jest następujący – „aby w ww. projekcie uchwały wkomponować paragraf, w którym byłaby mowa o tym, że szkoła, która nie ma żadnego laureata będzie otrzymywała również 2 stypendia im. Jana Pawła II przyznawane uczniom, którzy spełniają pozostałe kryteria zawarte w § 3 przedmiotowego projektu uchwały”.

Otworzył dyskusję nad wnioskiem Komisji oraz projektem uchwały. Dodał, że najpierw będzie głosowany wniosek, więc otwiera dyskusję nad tym wnioskiem.

Radny Andrzej Waszkiewicz poinformował, że ma kolejne wnioski, które trochę rozszerzają tę uchwałę. Pan Burmistrz na spotkaniu w związku z 50-leciem Szkoły Podst. Nr 3 złożył deklarację, że będzie nowelizacja uchwały stypendialnej dla uczniów szkół, których organem jest miasto i tę obietnicę złożoną publicznie Pan Burmistrz realizuje. Chciałby uzupełnić tę uchwałę, tj. zmienić brzmienie w § 4 w pkt. 1 z tego względu, iż ustawa o systemie oświaty w art. 63 stanowi, że rok szkolny we wszystkich szkołach i placówkach rozpoczyna się z dniem 1 września każdego roku, a kończy się z dniem 31 sierpnia następnego roku. Z własnego doświadczenia wie, że laureaci, a więc osoby, które przygotowują się do olimpiad różnego szczebla swój cenny czas wakacyjny poświęcają na różnego rodzaju przygotowania, jak również sporządzanie prac. Uważa, że okres wakacyjny dla nich jest też okresem pracy i wsparcie finansowe w tym czasie im się należy. W związku z tym § 4 pkt 1 zmienia brzmienie na - Stypendium przyznawane jest na okres roku szkolnego w rozumieniu art. 63 ustawy o systemie oświaty. Rok szkolny we wszystkich szkołach i placówkach rozpoczyna się z dniem 1 września każdego roku, a kończy się z dniem 31 sierpnia następnego roku. Ponadto proponuje, aby po § 5 dodać § 6 o następującej treści:

„Dyrektorzy szkół mogą złożyć wnioski o przyznanie stypendiów za:

- 1) szczególne osiągnięcia artystyczne, twórcze lub kulturalne;
- 2) zdobycie jednego z trzech pierwszych miejsc w zawodach sportowych szczebla wojewódzkiego.

ust. 2 - „§ 3 pkt 3 i 4 nie stosuje się”,

ust. 3 - „Miesięczna rata stypendium wynosi: 100, 150 albo 200 zł”,

ust. 4 - „Decyzję ustalającą wysokość stypendium wydaje Burmistrz Miasta Bielsk Podlaski”.

Poinformował, że złożył wniosek o osiągnięcia artystyczne, twórcze i kulturalne, jak również zawody sportowe dlatego, że uczniowie nie tylko swoje zdolności realizują w przedmiotach, które objęte są nauką, ale realizują się w innych, znaczących dla życia i wszechstronnego rozwoju ucznia. Być może będzie uczeń, który pójdzie w ślady Pana Burmistrza i zostanie Mistrzem Polski w Scrabblach i czy wówczas nie będzie można jemu przeznaczyć nagrody, stypendium? Takie rzeczy przecież zdarzają się. Dodał, że te wnioski ma zapisane na kartce.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk poprosił o przedłożenie tych wniosków.

Wiceprzewodniczący RM Andrzej Roszczenko zwrócił uwagę na nazwę projektu uchwały, a mianowicie jest to projekt uchwały Rady Miasta Bielsk Podlaski w sprawie zasad udzielania stypendium im. Jana Pawła II samorządu miasta Bielsk Podlaski dla uczniów za wyniki i osiągnięcia w nauce.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski stwierdził, że tutaj Pan Wiceprzewodniczący ubiegł go tłumacząc, że stypendia im. Jana Pawła II są za wyniki w nauce. Urząd Miasta Bielsk Podlaski co roku honoruje również sportowców za osiągnięte wyniki w sporcie, czy to w indywidualnym, czy w sporcie drużynowym. W zeszłym roku około 100 dzieci z miasta Bielsk Podlaski ze szkół podległych Urzędowi Miasta takie nagrody otrzymało. Natomiast dzisiaj rozmawiają o innej materii. Oczywiście można zastanowić się nad tym, czy nie stworzyć jeszcze innego stypendium, ale tutaj nie chciałby mieszać osiągnięć artystycznych, osiągnięć sportowych z nauką. Niech stypendium im. Jana Pawła II zostanie stypendium za wyniki w nauce.

Można pochylić się nad tematem i poszukać pieniędzy przy okazji innego stypendium również tym dzieciom, które realizują swoje pasje, mają swoje talenty dostrzeżone i szlifowane w szkołach w innych obszarach. Wydaje mu się, że ten punkt, który zgłasza Pan Radny do tej uchwały nie przystoi.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk stwierdził, że Pan Radny chciał wykazać się hojnością.

Radny Tomasz Sulima uważa, że nasza młodzież zasługuje na nagrody, na stypendia, itd. z tym, że wydaje mu się, iż intencją akurat tej uchwały, tego stypendium jest nagradzanie w nauce. O tym już było powiedziane, ale gremium oceniające to jest Kurator Oświaty. W tym momencie wydaje mu się, że należałoby to skonsultować ze środowiskiem nauczycieli w Bielsku, czy gremium Kuratora Oświaty i gremium przyznające nagrody sportowe, artystyczne, czy są równoważne wobec siebie. Ma uwagę odnośnie tego wniosku, wobec którego też był przeciwny, ponieważ praca ucznia i nauczyciela to jest najlepsza motywacja dla laureata i dla szkoły. W tym momencie przyznając takie stypendium uczniowi, który nie jest laureatem demotywuje się nauczycieli i uczniów, którzy tych laureatów mają i którym udaje się. Wydaje mu się, że jednak to powinno być klarowne, czytelne i przede wszystkim równe wobec wszystkich uczniów, dlatego jest przeciwny temu wnioskowi.

Radna Eugenia Kruk poinformowała, że chce ustosunkować się do kwestii wakacji, czyli tego okresu do lipca i do sierpnia. To fakt, że rok szkolny trwa od 1 września do 31 sierpnia, ale co robi się w sytuacji, jeżeli dziecko zmienia szkołę podstawową i przechodzi do gimnazjum, albo już ukończy gimnazjum i składa dokumenty do szkoły średniej. Zdarza się tak, że gimnazjaliści startują w olimpiadach już w szkole średniej, w czasie wakacji pracując na rzecz szkoły średniej. Kolejna kwestia dotyczy osiągnięć artystycznych i o ile jej wiadomo to jest olimpiada z plastyki i można to premiować. Są też szkoły resortowe, jak np. Szkoła Muzyczna, którą kieruje Ministerstwo i tam też można takie nagrody uzyskać.

Radny Mirosław Gołębiowski stwierdził, że nie wie z czyjej inicjatywy ten projekt uchwały został zaproponowany, ale śmie twierdzić, iż Burmistrza, bo wnioskodawcą jest Burmistrz. Ma takie odczucie i śmie twierdzić, że ten projekt będzie antagonizował poszczególne środowiska szkolne, ma tu na uwadze szkoły podstawowe oraz gimnazja. W IV kadencji na wniosek radnych przyjęto pewną zasadę, że każda szkoła otrzyma po dwa stypendia dla najwybitniejszych uczniów. W tym nie współuczestniczył, lecz był tylko m.in. wykonawcą później tejże uchwały. Rada pedagogiczna na swoim posiedzeniu analizuje i przedkłada wniosek Burmistrzowi, komu stypendium przydzielić. Burmistrz może zasięgnąć jeszcze informacji, wyjaśnień w tej sprawie, jeżeli będą sprawy niejasne i to stypendium im. Jana Pawła II przyznaje. Wówczas, jako Rada nadali pewien przywilej dla szkoły i jeżeli dano szkole minimum dwa stypendia to trzeba tej umowy dotrzymać. Jest to taka zasada wynikająca z prawa rzymskiego. Nie oznacza to, że nie można tego modyfikować i to podziela. Jest to modyfikowane, bo wyszczególnia się tych laureatów niezależnie od przedmiotu, w którym jest laureatem, przedmiotu, w którym na szczeblu wojewódzkim otrzymał pierwsze miejsce i zostaje gratyfikowany wyróżnieniem. Jednak w praktyce bywa różnie. W szkole niestety jest taka populacja uczniów i nie wszyscy są wybitni. Drzewa w lesie są różne, a tym bardziej osobowości, iloraz inteligencji poszczególnych osób jest różny. W danej szkole podstawowej dziecko stara się, zabiega, dochodzi do finału i nie zostaje laureatem. Może w tej szkole w danym roku szkolnym nikt nie będzie laureatem, albo będzie najwyżej jeden. W ten sposób nie dając szkole stypendium minimum dwóch, pozbawia się tego instrumentu motywacyjnego dla rady pedagogicznej, dla rodziców oraz dla tej społeczności uczniowskiej. Może będzie tak, jak mówił na Komisji Pan Kierownik, że w danym roku szkolnym wszystkie szkoły będą miały minimum dwóch laureatów i wówczas to wszystko się spełni, ale może być tak, że będzie jeden, albo wcale. Będą to sytuacje wyjątkowe, sporadyczne i nie należy pozbawiać tego, co było przez te szkoły już nabyte. Są pewne zasady ochrony tych praw nabytych i ma na uwadze to stypendium, które kiedyś było przydzielone. Może dojść do takiej paradoksalnej sytuacji, że w jednej szkole limit stypendium będzie wypełniony, ale teraz tego limitu nie będzie, bo laureatów może być 20, czy 30 i trzeba będzie z budżetu wyłożyć pieniądze, ponieważ dokładnie nie da się określić kwoty, tak jak to było przedtem. W trakcie roku mogą być zmiany budżetowe, bo trzeba będzie do tych stypendiów dołożyć. Należy jednak stworzyć ten instrument motywacyjny i to zostawić. Nie należy antagonizować tego środowiska, bo będą dyskusje na niekorzyść tej szkoły, która będzie miała dużo, a mają tutaj na uwadze Zespół Szkół z Dodatkową Nauką Języka Białoruskiego, bo jest to dobra szkoła. Powinni zostawić tę szansę, żeby rada pedagogiczna miała możliwość przydzielenia tych dwóch stypendiów. Może to będzie dwóch laureatów, może być jeden, a może nie być wcale. Tutaj zdecydowanie jest za tą uchwałą, ale

z wprowadzeniem tejże poprawki. Ponadto na marginesie chce dodać, że jeśli chodzi o diety radnych to koleżanka z ramienia Rady Pożytku Publicznego, którą Burmistrz powołał jeździła na szkolenie, a w tym czasie wypadła Komisja i straciła ona dietę. Radna była bardzo zadowolona z tego szkolenia, więc to się zrekompensowało, ale fizycznie pieniędzy nie ma. Taka była podjęta wówczas uchwała. Radny, który jedzie na szkolenie to powinien tę dietę otrzymać z uwagi na to, iż jest to nieobecność usprawiedliwiona.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk poinformował, że chce odczytać dwa najistotniejsze paragrafy, o które tutaj toczy się dyskusja, aby wszyscy mieli pełen obraz jaka jest pierwotna propozycja Burmistrza. Jeszcze raz chce podkreślić, że jest to stypendium za wyniki i osiągnięcia w nauce w swojej istocie. W § 3 jest następujący zapis - „Stypendium może być przyznane uczniowi, który spełnia łącznie następujące kryteria:

- 1) jest uczniem szkół, dla których organem prowadzącym jest gmina miejska Bielsk Podlaski lub w roku szkolnym poprzedzającym rok szkolny, na który przyznaje się stypendium był uczniem takich szkół;
- 2) otrzymał, co najmniej bardzo dobrą ocenę za zachowanie;
- 3) uzyskał średnią ocen na koniec roku szkolnego:
 - a) w szkole podstawowej, co najmniej 5,0,
 - b) w gimnazjum co najmniej 4,75,
- 4) jest laureatem wojewódzkiego konkursu przedmiotowego organizowanego przez Kuratora Oświaty”.

§ 4 pkt 1. „Stypendium przyznawane jest na okres roku szkolnego, tj. od września do czerwca”.

pkt 2 - „Wypłata stypendium następuje w ratach miesięcznych do dnia 25-tego danego miesiąca”.

pkt 3 - „Miesięczna rata stypendium wynosi:

- 1) 100 zł w przypadku, kiedy uczeń jest laureatem jednego konkursu przedmiotowego;
- 2) 150 zł w przypadku, gdy uczeń jest laureatem dwóch konkursów przedmiotowych;
- 3) 200 zł w przypadku, gdy uczeń jest laureatem trzech i więcej konkursów przedmiotowych”.

§ 5 - „Wnioski o przyznanie stypendium dyrektorzy szkół składają po uzyskaniu pozytywnej opinii Rady pedagogicznej” i tam jest jeszcze mowa o załącznikach.

Dodał, że chciałby ustosunkować się do tego także w świetle propozycji i wniosków składanych odnośnie projektu uchwały. Wydaje mu się, że ta uchwała w sposób bardzo znaczący będzie podnosiła motywacje uczniów do nauki, ponieważ po pierwsze, nie ma tutaj miejsca na żadną interpretację, na żadną uznaniowość, a po drugie każdy uczeń z miasta Bielsk Podlaski ma równy dostęp do tego stypendium. Nie bardzo są mu zrozumiałe argumenty przedstawiane przez poprzednika, że będzie to antagonizować ze sobą środowiska. Tak nie będzie, bo ta uchwała dotyczy wszystkich dzieci uczęszczających do szkół w mieście i każde dziecko uczące się w każdej szkole, której organem prowadzącym jest miasto Bielsk Podlaski ma równe prawa w dostępie do tego stypendium. Ponadto w tym momencie każde dziecko, które uzyska wszystkie kryteria wymienione w tej uchwale ma zagwarantowane stypendium. Należałoby sobie życzyć, aby byli zmuszani do zmian w budżecie w roku szkolnym, żeby tych dzieci, które spełniają te wszystkie kryteria było w naszym mieście jak najwięcej. Uważa, że wprowadzanie dodatkowych zapisów, które rozmywają niejako te jasne kryteria i zasady może być właśnie ze szkodą, a nie z korzyścią. Takie jest jego zdanie w tej sprawie.

Radny Aleksander Bożko poinformował, że chce odnieść się do wypowiedzi Pana Mirka, bo poprzednio byli radnymi i 10 lat temu zostało ustanowione to stypendium, przyjęto takie zasady i teraz są one zmieniane. Trzeba zastanowić się, czy są to lepsze zasady przyznawania stypendium, czy nie. Chciałby Panu Radnemu powiedzieć, że z kolei ze szkół słyszał dyskusję, polemikę, że właśnie było to nie bardzo, iż dawano te dwa stypendia dla każdej szkoły. Pytano go, chociaż w poprzedniej kadencji nie był radnym, ale jeszcze wcześniej, jak to rozumieć, że szkoła dostaje jakby dwa miejsca do przyznania stypendium i nie ma laureata, troszeczkę te oceny są zbliżone do tych regulaminów i uczniowie dostają, natomiast w danej szkole są lepsi uczniowie, o lepszych wynikach, są laureatami, ale jest ich 3-4 i oni nie dostają. W tym układzie jest sprawa nieciekawa, bo jak wytłumaczyć, że jest trzech laureatów i jeden z nich nie dostaje, a dostaje tylko dwóch. W związku z tym, jego zdaniem będzie tak jak Pan Przewodniczący powiedział, że sprawa będzie czysta, jest regulamin, a stypendium Jana Pawła to doniosła sprawa i na pewno tych najlepszych uczniów powinno się nagradzać. Uważa, że jeśli będzie ich więcej to tylko przyjemność, że z miasta Bielska Podlaskiego dzieci dobrze się uczą, mają dobre oceny i w województwie, czy nawet w Polsce potem są ich nazwiska oraz miasto Bielsk Podlaski. Tutaj zostało wyjaśnione to co Pan Andrzej podniósł, że są inne uwarunkowania i Pan Burmistrz powiedział, że są nagrody przyznawane za wyniki sportowe, itd. Tak samo za część artystyczną, którą dzieci prezentują. Na pewno powinny one dostawać, bo tak samo sławią miasto Bielsk Podlaski. W tym układzie na pewno nie ma idealnego rozwiązania, ale ta uchwała bardziej to unormuje

i mniej uwag wniesie między szkołami. W sytuacji, gdy uczeń jest laureatem, ma te inne uwarunkowania, które są podane w uchwale to jemu stypendium należy się.

Radny Krzysztof Grodzki stwierdził, że chce odnieść się do propozycji Pana Radnego Waszkiewicza dotyczącej rozszerzenia o nagrody sportowe. Tutaj podziela odpowiedź Pana Burmistrza, bo są takie nagrody wręczane co roku. Jednak są to nagrody jednorazowe dla uczniów gimnazjów i ze szkół podstawowych, gdzie łączna pula tych nagród to jedyne 15 tys.zł w skali roku. Tych uczniów, którzy odnoszą znaczące sukcesy Bielsk ma bardzo dużo. Wydaje mu się, że w pierwszej kolejności może wypadałoby nie tworzyć dodatkowego stypendium sportowego, lecz tylko zwiększyć tę pulę nagród, bo tych nagradzanych dzieci jest w granicach ok. 150. Jednorazowo są to znikome kwoty, a osiągnięcia niektórych uczniów są bardzo duże. Tutaj też nie należy poddawać pod dyskusję, czy osiągnięcie w nauce jest wyższe od osiągnięć sportowych, bo jest to podobnie jak porównywanie wyższości Świąt Bożego Narodzenia z Wielkanocą. Jedynie należałoby skupić się nad tym, aby pula tych nagród była większa. Pracując w komisji, która w poprzednich latach opiniowała wszystkie nagrody sportowe zawsze był problem jak podzielić, bo tych pieniędzy było za mało. W związku z tym, jeśli będą na to środki finansowe, a myśli, że powinny się znaleźć i można byłoby zwiększyć tę kwotę trzykrotnie, czy dwukrotnie. Przy dwukrotnym zwiększeniu będzie to koszt około 30 tys.zł w skali roku. Uważa, że wówczas zaspokoi się sportowców, którzy osiągają wysokie wyniki sportowe i również będą docenieni ci, którzy osiągają wyniki w nauce we wszystkich konkursach i różnych innych olimpiadach.

Radny Romuald Piotrowski poinformował, że chce zadać pytanie Panu Burmistrzowi - jak to będzie wyglądało, bo było 50-lecie szkoły i tam Pan Burmistrz obiecał, że będzie więcej. Jest za tym, aby ta szkoła dostała więcej i niech dostaje, ale pozostałe szkoły też niech mają, tak jak to było wcześniej uzgodnione i niech będzie to jakąś motywacją. Będzie na przykład następne 30-lecie, czy 20-lecie w innej szkole i co znowu będzie się zmieniać? Jest ta uchwała i może trzeba to pozostawić. Można wprowadzić coś nowego, ale nie powinno się zabierać jednym kosztem drugich. Sporo osób jest właśnie za tym, aby jednak to zostało i każda szkoła miała te dwa miejsca.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski stwierdził, że chciałby zwrócić uwagę na kilka spraw, otóż uchwała z 2009 roku z 24 sierpnia Rady Miasta Bielsk Podlaski w sprawie zasad udzielania stypendiów im. Jana Pawła II dla uczniów za wybitne osiągnięcia w nauce, która nadal obowiązuje w § 1 pkt 5 stanowi – „Dyrektorzy szkół podstawowych i gimnazjalnych uprawnieni są do złożenia po dwa wnioski”. Jednak wcale to nie znaczy, że te dwa wnioski Urząd Miasta przyjmie. Była taka tradycja, że Urząd przyjmował, natomiast dyrektorzy byli uprawnieni i mogli złożyć jeden, lub nie złożyć wcale. Oczywiście, gdyby dyrektor nie skorzystał z przysługującego mu prawa to byłby złym dyrektorem, więc jeśli prawo pozwala to składane były dwa wnioski. Pan Radny Krzysztof Grodzki powiedział, że na nagrody za osiągnięcia sportowe w budżecie miasta jest zapisane 15 tys.zł. Na stypendia im. Jana Pawła II na dzień dzisiejszy jest zapisane 2.100 zł w skali miesiąca i to trzeba pomnożyć przez 10 miesięcy. Gdyby uwzględniono wszystkich laureatów za rok szkolny 2014/2015, że spełnią te dodatkowe kryteria w postaci średniej ocen i zachowania to trzeba będzie zapłacić miesięcznie 4300 zł, czyli w skali roku 43 tys.zł. Czy to dużo, czy mało to trudno mu powiedzieć. Natomiast nie podziela pojawiających się tutaj na sali głosów, że to będzie antagonizować środowisko szkolne, ponieważ patrząc na wyniki, na informację o laureatach konkursów przedmiotowych to od roku 2011 do roku 2015 tylko dwa razy zdarzyło się, że któraś ze szkół miała mniej niż dwóch laureatów. W roku 2011/2012 Gimnazjum Nr 2 miało 1 laureata i w roku szkolnych 2014/2015 Szkoła Podstawowa Nr 5. Wszystkie inne szkoły tych laureatów mają więcej. Biorąc pod uwagę ostatni rok 2014/2015 to Szkoła Podstawowa Nr 2 miała 3 laureatów, Szkoła Podstawowa Nr 3 – 18, Szkoła Podstawowa Nr 4 – 3 laureatów, Gimnazjum Nr 1 – 2 laureatów, Gimnazjum Nr 2 – 2 laureatów, Gimnazjum Nr 3 – 20. Nikomu tutaj nie zabiera się. Czy coś stoi na przeszkodzie, jeżeli do nauczycieli pójdzie dzisiaj informacja, że w przyszłym roku jak będą mieli laureata, to dziecko dostanie dodatkowe środki, czy to będzie działało demobilizująco dla tych nauczycieli? Nie sądzi, aby tak było. Każdy chciałby mieć 3, czy 2 laureatów ze swojego przedmiotu i trzeba dać taką szansę. Dodał, że mówi się, iż kiedyś był dobrym uczniem. Startował w różnych konkursach, ale nigdy nie uczył się dla pieniędzy. Zawsze uczył się tylko po to, bo chciał wiedzieć więcej, czy to był konkurs geograficzny, matematyczny, czy konkurs biologiczny. Żałuje, że kiedyś mu tych pieniędzy nie dano za to, że był laureatem. W dzisiejszych czasach, jeśli jest taka możliwość to trzeba honorować te dzieci. Trzeba dać im szansę posiedzenia nad czymś wartościowym, a nie tylko korzystanie z komputera w celach rozrywkowych, czy ze smartfona, żeby skontaktować się z kimś, ale po to, żeby

pogłębiali swoją wiedzę. To prawda, że na jubileuszu Szkoły Podstawowej Nr 3, Zespołu Szkół z Dodatkową Nauką Języka Białoruskiego powiedział, że będzie przedłożony taki projekt uchwały, który rozszerzy grono potencjalnych biorców tego stypendium. Natomiast wcale nie powiedział, że jest to stypendium dla uczniów tej szkoły. To jest stypendium dla uczniów wszystkich szkół w Bielsku, jedynki, dwójki, trójki, czwórki i piątki. Urząd Miasta niczego nie chce antagonizować, lecz chce przejrzystych zasad. Nawet, jeżeli spojrzy się na to, że w tym roku szkolnym 2014/2015 Szkoła Podstawowa Nr 5 ma jednego laureata, ale w poprzednim roku miała 6 laureatów. Nie ma czegoś takiego, że ta szkoła jest zła i nigdy tych laureatów nie wypracuje. Wszystko zależy od tego, jakie dzieci akurat w danym roczniku się uczą, ale jeżeli te dzieci i nauczyciele oraz rodzice wiedzą, że gdy dziecko będzie dobrze się uczyć i wystartuje w konkursie, w olimpiadzie i zostanie laureatem, to dodatkowo zostanie docenione. To jest mobilizacja i dla rodzica, który też odczuje w swoim budżecie w skali 10 miesięcy dodatkowe 1000 zł, i dla tego dziecka, bo będzie mogło te pieniądze z przyzwoleniem rodziców wydać na swoje potrzeby, ale to jest również prestiż dla szkoły. Szkoła działa w takich warunkach jakie są i też musi walczyć o to, żeby dzieci do tej szkoły zapisały się. Ktoś może powiedzieć, że np. w Gimnazjum Nr 2 jest mało laureatów, więc pójdzie do tej szkoły, bo będzie miał szansę być tym laureatem. Tak nie będzie, bo dziecko plus nauczyciel to jest para. Samo dziecko bez pracy z nauczycielem, pomimo tego, że będzie utalentowane to sukces dużo trudniej może odnieść, niż tam, gdzie będzie dobra praca. Za ostatnie 4 lata tylko dwa razy był przypadek, żeby w szkole było mniej niż dwóch laureatów. Wobec tego nie wie, o co tutaj kruszą kopię. Chcą doceniać tę młodzież i chcą, żeby ta młodzież uczyła się, żeby dzieci, młodzież z Bielska była znakiem rozpoznawczym naszego miasta. Nie tylko to, że przedsiębiorcy fajnie tutaj działają, nie tylko organizacje pozarządowe, ale również młodzież, bo jeżeli dzisiaj tej młodzieży pozwolą rozwijać swoje pasje to być może za 15 lat, po studiach zechcą wrócić do takiego miasta, które jest dla nich przyjazne. Uważa, że ten projekt uchwały, który został przygotowany w Urzędzie Miasta jest na ten moment optymalny.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 11⁴⁷ z sali obrad wyszedł radny Kazimierz H. Leszczyński i od tej pory w sesji uczestniczyło 20 radnych.

Radny Mirosław Gołębiowski stwierdził, że zgadza się generalnie z wywodami Pana Burmistrza. Trzeba tylko zadać pytanie - o co tutaj kruszy się kopię? Pan Burmistrz powiedział, że w ostatnim 5-leciu w tych dwóch szkołach, które Pan wymienił nie było tego wypełnienia do dwóch. To są te dwa stypendia w tym 5-leciu i dlatego, jeżeli dla tej szkoły było prawo nabyte przez Radę pozbawiają. Nie rozumie, o co tutaj sprzeczą się. Ma propozycję, aby po paragrafie 3 dodać paragraf 4, a kolejne zmieniłyby się na paragraf 5, 6, 7, itd. Proponuje przyjąć paragraf 4 o treści - „Stypendium przyznaje się każdej ze szkół w liczbie nie mniejszej niż dwa po spełnieniu kryteriów zawartych w § 3 pkt. 1-3”. Może radcowie prawni mają tutaj pewne zastrzeżenia, więc prosi o zmodyfikowanie. Ponadto w § 5 dotyczącym miesięcznej raty stypendium treść byłaby następująca - „Miesięczna rata stypendium wynosi 100 zł w przypadku, gdy uczeń jest laureatem jednego konkursu przedmiotowego oraz w przypadku braku tytułu laureata”. Taka jest jego propozycja a Rada, jeśli tego nie przyjmie to nie przyjmie, tutaj radni zdecydują wspólnie, czy to przejdzie. Wydaje się jemu, że jeżeli to było, więc powinno pozostać. Ponadto, jeżeli będą te kryteria, a także to o czym powiedział, to czy szkole nie będzie zależało na tym, aby mieć tych laureatów najwięcej? Na pewno będzie zależało każdej ze szkół i każdej na tym zależy, ale przecież w tejsze szkole mogą być jakieś niepowodzenia, że oto uczeń startuje i nie osiągnął tego kryterium. Tutaj w znaczącym stopniu docenia się Zespół Szkół z Dodatkową Nauką Języka Białoruskiego. Chwała tej szkole i jestem za tym, ale nie można pozostawiać innych na uboczu i nie można ich dyskryminować, bo różnie może być. Tak stało się ze Szkołą Nr 5, chociaż z tą szkołą kiedyś wojował, ale jest szkołą i trzeba uszanować, a w niektórych sferach swojej działalności jest bardzo dobrą szkołą.

O godzinie 11⁵² na salę obrad powrócił radny Kazimierz H. Leszczyński i od tej pory w sesji uczestniczyło 21 radnych.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk stwierdził, że nie ukrywa tego, iż podziela w całej rozciągłości, w 100% ten projekt uchwały zaproponowany przez Burmistrza Miasta. W tym projekcie uchwały nie promuje się żadnej szkoły, lecz promuje się uczniów, którzy osiągają wyniki. Na tym polega ta różnica i jeżeli są szkoły trzy razy liczniejsze od innych to naturalnym jest, że statystycznie będzie tam o wiele więcej laureatów. Jest zwolennikiem takiego prawa, które jest jak najbardziej czytelne, jak najbardziej proste, oczywiste i zrozumiałe, a ten projekt uchwały właśnie taki jest i daje gwarancję każdemu. Pan Radny

postawił taką tezę, że uczeń, który nie uzyskał tytułu laureata konkursu przedmiotowego powinien otrzymać stypendium, ponieważ spełnia pozostałe warunki. Wobec tego, gdy jest dwóch uczniów w dwóch różnych szkołach i w jednej szkole ktoś ma średnią 4,75, jest wzorem, czyli spełnia te wszystkie wymogi, dostaje stypendium, a w drugiej szkole uczeń, który spełnia te same wymogi tego stypendium nie dostaje. Ten uczeń wówczas zadaje sobie pytanie – w czym jest gorszy od tamtego? W tym momencie zaczynają działać mechanizmy demotywujące.

Radny Mirosław Gołębiowski zwrócił uwagę, że w każdym przypadku wniosek o przyznanie stypendium im. Jana Pawła II składa szkoła, składa rada pedagogiczna do Burmistrza i to wcale nie antagonizuje. Stwarza to możliwość szkole i radzie pedagogicznej, żeby docenić tego ucznia, który może mieć niepowodzenia. Zakłada, że każdej ze szkół będzie zależało na tym, aby mieć jak najwięcej laureatów. To przecież każda szkoła będzie składała do Burmistrza i nawet ta, która będzie miała tych laureatów kilku i ona będzie za to ponosiła odpowiedzialność, a Burmistrz może tylko prosić o dodatkowe wyjaśnienia oraz uzasadnienia.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk stwierdził, że jest przekonany, że przedtem stypendia były przyznawane de facto szkołom, ponieważ tak brzmiał regulamin, a w tym momencie stypendia są przyznawane dzieciom, uczniom i taka jest zasadnicza różnica pomiędzy aktualnym projektem, a jeszcze funkcjonującym regulaminem.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski poinformował, że w budżecie każdej szkoły jest taka pozycja, która nazywa się stypendium z puli dyrektora i jeżeli dyrektor widzi, że dziecko, któremu nie udało się zostać laureatem, a uczy się bardzo dobrze i spełnia te wszystkie pozostałe kryteria, to takiemu dziecku na pewno przyzna stypendium. Nie będzie ono nazywało się stypendium im. Jana Pawła II, ale po to robi się takie kryteria, aby stypendium było nobilitujące, a nie takie, że się należy. To ma być zaszczyt być stypendystą stypendium im. Jana Pawła II.

Radny Tomasz Sulima stwierdził, że chciałby zaapelować do tej części radnych o więcej wiary w dzieci, w bielskich uczniów. Jest to bardzo zdolna młodzież i tu już Pan Burmistrz wspominał, że nie było takiej sytuacji, żeby laureatów nie było. Jest przekonany o tym, że ci laureaci będą, że będą w każdej z tych szkół. Poza tym zgadza się z Panem Przewodniczącym, że jest to może kwestia rozłożenia akcentów dla kogo jest stypendium. W jego przekonaniu stypendium jest osobiste dla ucznia, to jest wyróżnienie ucznia. Jest to pokazanie, że szkoła dobrze pracuje bez stypendiów, robi swoją pracę, a stypendium to jest wyróżnienie, to jest coś ponad i ten akcent stawia na ucznia, na jego osobistym wyniku. Dodał, że chce złożyć wniosek o zakończenie tej dyskusji i przystąpienie do głosowania.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk poinformował, że przed wnioskiem jeszcze do głosu zgłaszał się Pan Radny Romuald Piotrowski.

Radny Romuald Piotrowski stwierdził, że jeśli mówi się o równych kryteriach, to chciałby zwrócić się do Pana Burmistrza i Pana Przewodniczącego, bo przed chwilą zostało powiedziane, że traktuje się wszystkich równo. Wobec tego prosi powiedzieć, czy w tych wszystkich konkursach, które ogłasza Pan Kurator może wystartować na przykład uczeń ze Szkoły Nr 2, ze Szkoły Nr 5, z Gimnazjum Nr 1, z Gimnazjum Nr 2? Czy mówi się o równości, czy o traktowaniu niektórych lepiej, bo niektórzy mogą wystartować w większej ilości konkursów. Są konkursy językowe, których nie ma przykładowo w szkole nr 1. Czy może uczeń ze szkoły nr 1 wystartować w niektórych konkursach? Wiadomo przecież jak jest. Skoro mają traktować równo to należy wszystkich tak potaktować. Tutaj jest bardzo dobre rozszerzenie zaproponowane przez Pana Mirka. Należałoby rozszerzyć o to, że każda szkoła ma dwa i jeżeli w jednej szkole jest więcej laureatów to można dać jej więcej, ale każdą szkołę należy uhonorować.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski zwrócił uwagę, że to co teraz powiedział Pan Radny Romuald Piotrowski to jest najlepszy przykład antagonizowania, robienia widel z igły. Szkoły w Bielsku Podlaskim podległe Burmistrzowi mają różne przedmioty. Nie ma tak, że we wszystkich szkołach uczą języka francuskiego, a Gimnazjum Nr 1 jest to jedyna szkoła w Bielsku, gdzie uczą się języka francuskiego i dziecko może wystartować w olimpiadzie języka francuskiego. Czy Pan Radny chce, aby to dziecko nie startowało, bo jest to jedyna szkoła, w której dzieci uczą się tego języka? Ponadto język niemiecki jest

w Gimnazjum Nr 1, w Szkole Podstawowej Nr 5 i w Zespole Szkół Nr 2, a w innych szkołach nie ma. Wobec tego, czy te dzieci są w jakiś sposób gorsze, że akurat w tych szkołach jest język niemiecki? Tak nie jest. To Pan Radny wyciąga tutaj, że akurat w tej szkole jest język białoruski. Pan Radny nie chciał tego powiedzieć, ale wszyscy zrozumieli. Każda szkoła, dyrektor opracowuje arkusz organizacyjny tak, aby oferta edukacyjna szkoły była jak najlepsza. Są takie przedmioty, które wszędzie są takie same, są takie, w których w każdej szkole uczą się z takiej samej książki, ale są też przedmioty, że w tej szkole podległej Burmistrzowi uczą się z innej książki, a w innej szkole uczą się z innej, bo to jest prawo nauczyciela, czy prawo rady pedagogicznej, aby o tym zdecydować. Tak samo jest z tymi językami. Oczywiście, ktoś może powiedzieć, że w tej szkole skoro dużo dzieci uczy się języka białoruskiego, czy w Szkole Nr 4 języka ukraińskiego to jest dużo większa szansa, że oni zostaną laureatami. Natomiast w Gimnazjum Nr 1 jest język francuski, gdzie nikt z Gimnazjum Nr 2 i Gimnazjum Nr 3 nie wystartuje. Wobec tego nie trzeba szukać problemów tam, gdzie ich nie ma. Należy dać szansę dzieciom rozwijać swoje pasje i jeżeli ktoś chce wystartować w konkursie z przyrody, czy z biologii to niech wystartuje, zmierzy się ze swoimi rówieśnikami z innych miejscowości, zobaczy jak dużo mu jeszcze brakuje, albo zobaczy jak jest dobry. W związku z tym prosi o powściągliwość w wypowiedziach.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk poinformował, że był zgłoszony wniosek o przerwanie dyskusji, ale przed tym wnioskiem Pana Radnego Sulimy do zabrania głosu zgłaszała się Pani Radna Eugenia Kruk.

Radna Eugenia Kruk poinformowała, że ma doświadczenie z młodzieżą zdolną, ale licealną. Nie ma takiego nakazu i sądzi, że również w szkołach gimnazjalnych, że uczeń musi wystartować z tego przedmiotu, którego uczy się w szkole. Uczeń ma prawo wystartować z każdego dowolnego przedmiotu, sam bez kierownictwa nauczyciela. Mając olimpijczyka nie musi jego prowadzić, olimpijczyk jak nie chce jej pomocy to może sam się zgłosić bez nauczyciela. Uczeń może zdawać język hiszpański i jedzie wówczas do Olsztyna i zdaje język hiszpański na przykład na maturze, bo w Bielsku, ani w Okręgu Łomżyńskim nie ma takiej możliwości. Dziecko z gimnazjum ma prawo wybrać dowolny przedmiot, również język białoruski ucząc się w szkole nr 1.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk stwierdził, że jest tu bardzo burzliwa dyskusja nad wydawałoby się potencjalnie bardzo przyjemnym tematem, czyli jak nagrodzić dzieci, które mają bardzo dobre wyniki w nauce.

Radna Iwona Kołos poinformowała, że chce tylko sprostować, otóż jeszcze w ich szkole nie ma języka francuskiego, ale będzie i dziękuje za reklamę. Ma nadzieję, że uczniowie z tego konkursu będą osiągać wysokie wyniki.

Radna Iwona Bielecka-Włodzimierz poinformowała, że chce tylko przypomnieć, iż wojewódzkich konkursów przedmiotowych w szkole podstawowej jest 8, a w gimnazjum 13, więc jest z czego wybierać.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk stwierdził, że nie musi już poddawać pod głosowanie wniosku o zamknięcie dyskusji, bo ma nadzieję, że dyskusja została wyczerpana. Poinformował, że zostały zgłoszone wnioski i pierwszy był wniosek zgłoszony przez Komisję, ale niejako dalej idącym i doprecyzowującym był wniosek Pana Radnego Mirosława Gołębiowskiego, który konkretnie zawarł ten postulat. Zwrócił się z pytaniem, czy wniosek Komisji powinien być głosowany jakby ponad wnioskiem Radnego, czy można potraktować wniosek Radnego jako dalej idący?

Radca prawny Joanna Kamieńska wyjaśniła, że wniosek Pana Radnego Gołębiowskiego musi być sprecyzowany, żeby można było ocenić, czy nie koliduje z innymi postanowieniami.

Radny Mirosław Gołębiowski (*poza mikrofonem*) zwrócił uwagę, że wniosek jest sprecyzowany i niech Pani się przysłuchuje.

Radca prawny Joanna Kamieńska stwierdziła, że niestety nie sfotografowała wypowiedzi Pana Radnego i potrzebuje informacji.

Radny Andrzej Waszkiewicz (*poza mikrofonem*) zwrócił uwagę, że długopis potrzebny.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk zwrócił się z prośbą do Radnych, aby nie było takich odzywek mało kulturalnych, bo je słyszy i nie powie jak je ocenia.

Radca prawny Joanna Kamieńska poinformowała, że o ile sobie przypomina to Statut przewiduje, że wnioski powinny być zgłoszone na piśmie i wtedy jest możliwa ocena, bo przy odsłuchiwaniu wniosku można pomylić się przy jego badaniu.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk stwierdził, że zaproponuje przerwę, aby niektóre osoby trochę ochłonęły i powstrzymywały się od tego typu uwag. Poprosił radnych o sporządzenie wniosków w formie pisemnej, a Radnego Waszkiewicza poprosił o odebranie kartki, ponieważ ta kartka jest nieczytelna, pokreślona i nie wie, co przeczytać. Zwrócił się z prośbą o jasne sformułowanie konkretnych wniosków, a po przerwie poprosi radnych o ich odczytanie. Zarządził 10-minutową przerwę.

Przerwa trwała od godziny 12⁰⁶ do godziny 12²⁹. Po przerwie, w sesji uczestniczyło 20 radnych.

Po przerwie **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** poinformował, że wznawia posiedzenie Rady Miasta Bielsk Podlaski. Dodał, że obecnie jest rozpatrywany punkt 10 porządku obrad, tj. podjęcie uchwały w sprawie zasad udzielania stypendiów im. Jana Pawła II samorządu miasta Bielsk Podlaski dla uczniów za wyniki i osiągnięcia w nauce. Poinformował, że w czasie przerwy Panie radczynie prawne dokonały analizy wniosków złożonych do projektu uchwały i prosił o zabranie głosu w tej sprawie.

Radca prawny Joanna Kamieńska poinformowała, że wniosek jest następujący – w paragrafie 4 dokonać zapisu - „Stypendium przyznaje się każdej ze szkół w liczbie nie mniejszej niż dwa po spełnieniu kryteriów zawartych, w paragrafie 3 pkt. 1-3”, punkt 2 – w paragrafie 5 aktualnie paragraf 4, w ust. 3 pkt 1 dokonać zapisu dodatkowego, że kwotę 100 zł stypendium przyznaje się „w przypadku braku tytułu laureata” oraz zmienić numerację paragrafów”. Chce zwrócić uwagę na § 3 ust. 4, który mówi oprócz kryteriów zawartych w punktach poprzedzających, o kryterium bycia laureatem wojewódzkiego konkursu przedmiotowego organizowanego przez Kuratora Oświaty. W sytuacji, gdyby pozostawiono tenże wniosek nie ingerując w treść § 3, to § 3 byłby niespójny z § 4, który ewentualnie uzyskalby potem numerację - 5 w związku z dodaniem zapisu. Przy dalszym procedowaniu przy takim wniosku należy dokonać skreślenia ust. 4 w § 3, ponieważ w tymże paragrafie jest zawarta przesłanka pozostawiania laureatem wojewódzkiego konkursu przedmiotowego. Nie może być tak, że w § 3 ustala się 4 kryteria, po czym w kolejnym paragrafie nawiązuje się tylko do trzech. W związku z tym bezwzględna konieczność, żeby przy procedowaniu przy tym wniosku wykreślić też w § 3 ust. 4. Kolejna zmiana wiązałaby się z tym, że dodaje się § 4, w którym jest zapis, że stypendium przyznaje się każdej ze szkół w liczbie nie mniejszej niż dwa po spełnieniu kryteriów zawartych w § 3 pkt 1-3. Uważa, że przy wykreśleniu ust. 4 pkt. 3, co jest konieczne, to prawidłowa redakcja tego przepisu powinna być taka, że stypendium przyznaje się każdej ze szkół w liczbie nie mniejszej niż dwa i tutaj byłaby kropka. Natomiast § 4 uzyskalby numerację - § 5 i kolejne paragrafy musiałyby też mieć zmienione numery, co jest zmianą mało istotną, bo zmianą redakcyjną. Natomiast zmiana merytoryczna musiałaby nastąpić w § 4, który uzyskalby numerację 5 i w ust. 3, gdzie jest zapis – „Miesięczna rata stypendium wynosi 100 zł” i tutaj należałoby wykreślić – „w przypadku, gdy uczeń jest laureatem jednego konkursu przedmiotowego”, a tylko pozostawić zapis dotyczący 100 zł dlatego, że niepoprawna redakcyjnie, niezgodna z zasadami techniki byłaby taka redakcja, gdzie byłby zapis - „Miesięczna rata stypendium wynosi 100 zł w przypadku, gdy uczeń jest laureatem jednego konkursu przedmiotowego lub w przypadku braku tytułu laureata”. Jest to po prostu nielogiczne, bo druga część postanowienia niweczyłaby pierwszą. W związku z tym byłby zapis - „Miesięczna rata stypendium wynosi 100 zł”, natomiast pkt 2 – „150 zł w przypadku, gdy uczeń jest laureatem dwóch konkursów przedmiotowych” i pkt 3 - „200 zł w przypadku, gdy uczeń jest laureatem 3 i więcej konkursów przedmiotowych”. W takiej sytuacji zrównaliby uczniów, którzy są laureatami jednego konkursu z innymi, którzy takimi laureatami nie są, a tylko spełniają te warunki. Wydaje się jej, że wprowadzenie takiej zmiany burzy istotę, bo najważniejszą przesłanką akcentowaną w tej uchwale jest fakt pozostawiania laureatem konkursu przedmiotowego organizowanego przez Kuratorium Oświaty. Dodanie zapisów proponowanych przez Pana Radnego Gołębiowskiego niweczy w całości tę przesłankę i zrównuje uczniów, którzy mają odpowiednią średnią, odpowiednią ocenę za zachowanie z uczestnikami i laureatami jednego konkursu przedmiotowego.

O godzinie 12³³ na salę obrad przybył radny Mirosław Majstrowicz i od tej pory w sesji uczestniczyło 21 radnych.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk zwrócił się z apelem, aby nie przegłosować takich rzeczy, z których potem wszystkie szkoły będą się śmiać. Apeluje tutaj o rozsądek do wnioskodawców. Cały czas jest za takim argumentem, aby zmian nie wprowadzać. Zastanawiał się nad tym, co będzie mógł począć dyrektor szkoły, w której będzie tylko jeden laureat konkursu przedmiotowego i 10 uczniów, którzy spełniają trzy pozostałe kryteria, a dyrektor będzie miał tylko jedno stypendium miejskie im. Jana Pawła II. Komu dyrektor ma to przyznać i według jakich zasad ma się kierować? Będą to dylematy na pewno bardzo trudne i w tym momencie tych 9 uczniów, którzy nie dostaną stypendium może poczuć się pokrzywdzona. Obawia się, że stworzy się mechanizm demotywujący, a nie motywujący. W związku z tym prosi o trzeźwe zastanowienie się nad wnioskami i nad potencjalnymi konsekwencjami.

Radny Mirosław Gołębiowski zwrócił uwagę, że chce przypomnieć, iż Pan Przewodniczący jest nauczycielem i takie pytanie jest dziwne.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk stwierdził, że nie zapomniał o tym.

Radny Mirosław Gołębiowski zwrócił uwagę, że jeżeli będzie tych uczniów dziewięciu to przecież będzie tak jak poprzednio i tej kwalifikacji dokona rada pedagogiczna, która na swoim posiedzeniu podejmie stosowną uchwałę większością głosów. To jest ta odpowiedź. Natomiast odnośnie wypowiedzi Pani mecenas, to z całym szacunkiem dla Pani mecenas chce powiedzieć, że dokonała Pani takiej kwalifikacji już merytorycznej, że to nie koresponduje. Z zapisem zmienionym § 5, gdzie jest zapisane, że miesięczna stawka stypendium wynosi 100 zł z tym oczywiście się zgadza, ale nie zgadza się z tym, że Pani mecenas mówi, iż to nie koresponduje, itd. W § 4, który zastąpiłby aktualny § 4 o treści „Stypendium przyznaje się w każdej ze szkół w liczbie nie mniejszej niż dwa” można dodać słowo - „również” i wówczas zapis byłby następujący - „Stypendium również przyznaje się w każdej ze szkół w liczbie nie mniejszej niż dwa”. Natomiast, jeżeli Pani mecenas odrzuca takie poprawki to składa kolejny wniosek, aby nad tą uchwałą jeszcze popracować i przyjąć ją na kolejnej sesji czerwcowej. Nie będzie to za późno, ponieważ rok szkolny zacznie się dopiero 1 września, a obecny trwa do 31 sierpnia. W sytuacji, gdy ta poprawka i duch tej poprawki nie zostanie przyjęty tutaj ze względów formalno-prawnych to wnioskuję i składa drugi wniosek, ażeby nad projektem tej uchwały popracować i uwzględnić to, co powiedzieli jego przedmówcy i to co tutaj sugerował. Ponadto zasadne jest również to co mówił Pan Radny Sulima, żeby skonsultować to ze środowiskami szkolnymi. Uważa, że każda szkoła chciałaby mieć minimum te dwa stypendia przyznawane przez Burmistrza dla własnej społeczności szkolnej.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk zwrócił uwagę, że ten projekt uchwały zmienia filozofię, otóż są to stypendia nie dla szkół, a dla uczniów, dla dzieci uczących się w miejskich szkołach. Pan Burmistrz odpowiedział jasno, że nie będzie uwzględniał autopoprawką w swoim projekcie zmian proponowanych przez jedną z Komisji. W związku z tym, że był wniosek o odrzucenie głosowania nad tą uchwałą to ten wniosek podda pod głosowanie, bo jest to wniosek najdalej idący. Jego zdaniem ta uchwała jest bardzo klarowna, bardzo jasna, bardzo przejrzysta i wprowadzanie, eksperymentowanie na tej uchwale i szukanie rozwiązań eksperymentalnych nie ma najmniejszego sensu. Teraz przeznaczyli prawie półtorej godziny na dyskusję, która może okazać się, że de facto nic nie zmieni, ponieważ takie przypadki nie wystąpią w przeciągu najbliższych kilku lat. Poinformował, że teraz podda pod głosowanie wniosek Pana Radnego Mirosława Gołębiowskiego jako najdalej idący, czyli wniosek o odrzucenie projektu uchwały w całości. Poprosił Radnego o potwierdzenie i ewentualnie sformułowanie jeszcze raz wniosku w sposób jasny, klarowny i czytelny.

Radny Mirosław Gołębiowski poinformował, że wnioskuję o odrzucenie projektu uchwały na sesji w dniu dzisiejszym, z wnioskiem o procedowanie nad treścią tej uchwały na Komisjach Rady Miasta przed kolejną sesją.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk poddał pod głosowanie wniosek Radnego Mirosława Gołębiowskiego w przedstawionym brzmieniu.

W głosowaniu jawnym, w obecności 21 radnych, za wnioskiem Radnego Mirosława Gołębiowskiego opowiedziało się -10 radnych, przeciw było - 10, wstrzymujących się - 1.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk stwierdził, że wniosek nie uzyskał wymaganej większości. Poinformował, że w związku z tym teraz będą głosowane kolejne wnioski, bo rozumie, iż wnioskodawcy nie wycofują swoich wniosków. Skoro radni podtrzymują wnioski to będą one głosowane w kolejności zgłaszanej. Poprosił Radnego Andrzeja Waszkiewicza o odczytanie swoich wniosków. Dodał, że zostanie sprawdzone, czy te wnioski przypadkiem nie kolidują z wnioskiem zgłoszonym wcześniej przez Radnego Mirosława Gołębiowskiego.

Radny Andrzej Waszkiewicz poinformował, że swój wniosek odnośnie sportowców, osiągnięć artystycznych i twórczych wycofuje, a pozostawia tylko jeden wniosek, żeby w paragrafie 4 pkt 1 zmienił brzmienie na – „Stypendium przyznawane jest na okres roku szkolnego w rozumieniu art. 63 ustawy o systemie oświaty”. W projekcie uchwały jest wzmianka, która mówi o roku szkolnym, a później jest jego dowolna interpretacja mówiąca o tym, że jest to od września do czerwca. To jest wniosek formalny, a ponadto chce jeszcze zadać pytanie dla Pani mecenas, jeśli może.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk zwrócił się z prośbą do Pani mecenas o chwilę uwagi, ponieważ jest pytanie ze strony Pana Radnego.

Radny Andrzej Waszkiewicz zwrócił uwagę, że dla Pana Gołębiowskiego Pani mecenas powiedziała, iż nie sfotografowała wypowiedzi i powołała się na Statut Miasta mówiący o tym, że wnioski trzeba składać na piśmie. Zwrócił się z pytaniem, czy może Pani wyartykułować, który to jest paragraf?

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk zwrócił się z pytaniem, czy są jeszcze jakieś wątpliwości? Stwierdził, że jeśli są, to ogłasza chwilę przerwy technicznej i zaczekają na wyjaśnienie kwestii proceduralnych.

Przerwa trwała od godziny 12⁴⁴ do godziny 12⁴⁷. Po przerwie, w obradach sesji uczestniczyło 21 radnych.

Po przerwie **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** poinformował, że jest konieczność dalszego głosowania, ponieważ § 81 pkt 3 Statutu Miasta Bielsk Podlaski stanowi - „Wniosek o odroczenie głosowania może wnieść przewodniczący obrad sesji, inny radny lub Burmistrz” i można uznać, że wniosek Pana Radnego Gołębiowskiego nosił właśnie taki charakter. Ponadto § 82 Statutu Miasta stanowi - „W przypadku uzyskania równej ilości głosów „za” i „przeciw” ustala się następującą procedurę postępowania:

- 1) przeprowadza się drugie głosowanie;
- 2) gdy drugie głosowanie nie przyniesie rozstrzygnięcia przeprowadza się trzecie głosowanie;
- 3) uzyskanie równej ilości głosów za i przeciw podczas trzeciego głosowania oznacza, że uchwała lub sprawa określona terminem wymienionym w § 47 ust. 4 nie została podjęta”.

Stwierdził, że w związku z powyższym odbędzie się ponowne głosowanie wniosku złożonego przez Radnego Mirosława Gołębiowskiego o odrzucenia projektu uchwały. Zwrócił się z pytaniem - czy jest potrzeba powtórzenia treści wniosku? Poprosił, aby Pan Radny Gołębiowski ponownie powtórzył wniosek, ponieważ nie ma tego wniosku na piśmie, więc prosi Radnego o odczytanie tej treści.

Radny Mirosław Gołębiowski poinformował, że wniosek był oczywisty, aby odrzucić projekt uchwały w sprawie przyznawania stypendium za osiągnięcia w nauce i nad tą uchwałą procedować przed kolejną sesją podczas posiedzeń Komisji.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk uważa, że już wszyscy radni mają pełną wiedzę w tym zakresie. Poinformował, że pierwsze głosowanie miało miejsce i nie zostało rozstrzygnięte, ponieważ wówczas za wnioskiem było 10 radnych, przeciwko również 10 radnych i wstrzymał się 1 radny. W związku z nierozstrzygnięciem w pierwszym głosowaniu poddał drugi raz pod głosowanie wniosek Radnego Mirosława Gołębiowskiego.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 21 radnych, stosunkiem głosów: za wnioskiem - 8, przeciw- 13, wstrzymujących się - 0, **nie przyjęła** wniosku Radnego Mirosława Gołębiowskiego.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk stwierdził, że w drugim głosowaniu wniosek nie uzyskał wymaganej większości głosów i został odrzucony. Poinformował, że teraz będą głosowane wnioski zgłaszane do projektu uchwały i jako pierwszy wniosek Pana Radnego Mirosława Gołębiowskiego. Stwierdził, że rozumie, iż w swoim wniosku Pan Radny nie uwzględnił uwag ze strony Pani radczyny prawnej. Następnie odczytał wniosek Radnego o treści:

„1. W paragrafie 4 dokonać zapisu: „Stypendium przyznaje się każdej ze szkół w liczbie nie mniejszej niż 2 po spełnieniu kryteriów zawartych w par. 3 pkt 1-3”.

2. W paragrafie 5 (aktualnie 4), w ust. 3 pkt 1 dokonać zapisu dodatkowego, że kwotę 100 zł stypendium przyznaje się „w przypadku braku tytułu laureata”;

3. Zmienić numerację następnych paragrafów”.

Poddał wniosek pod głosowanie.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 21 radnych, stosunkiem głosów: za wnioskiem - 5, przeciw - 12, wstrzymujących się - 4 **nie przyjęła** wniosku Radnego Mirosława Gołębiowskiego.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk stwierdził, że wniosek nie uzyskał wymaganej większości. Poinformował, że jest jeszcze trzeci wniosek zgłoszony przez Pana Radnego Andrzeja Waszkiewicza i poprosił Pana Radnego o ponowne odczytanie wniosku, aby wszyscy mieli jasność nad jakim wnioskiem głosują.

Radny Andrzej Waszkiewicz poinformował, że wniosek jest następujący - § 4 pkt 1 zmienia brzmienie na – „Stypendium przyznawane jest na okres roku szkolnego w rozumieniu art. 63 ustawy o systemie oświaty”.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk stwierdził, że nie jest temu przeciwny tylko zastanawia się, co zrobić w sytuacji, kiedy będą mieć ucznia w III klasie.

Radny Andrzej Waszkiewicz zwrócił uwagę, że proponuje Panu Przewodniczącemu zapoznać się z § 3 pkt 1 tej uchwały, gdzie jest zapis – „jest uczniem szkół, dla których organem prowadzącym jest Gmina Miejska Bielsk Podlaski lub w roku szkolnym poprzedzającym rok szkolny, na który przyznaje się stypendium był uczniem takich szkół”. Wobec tego, jeśli w chwili obecnej jest to uczeń III klasy gimnazjalnej i idzie do liceum to jest mu przyznawane stypendium na rok, kiedy będzie uczył się w liceum.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski wyjaśnił, że do tej pory było tak, iż stypendium im. Jana Pawła II było przyznawane na okres od września do czerwca. Gdyby wszyscy uczniowie, którzy zostali laureatami konkursów przedmiotowych w roku szkolnym 2014/2015 spełnili pozostałe kryteria, to trzeba byłoby znaleźć dodatkowo w budżecie miasta 4300 zł miesięcznie. Okres wakacyjny to dwa miesiące i w związku z tym chodzi tutaj o to, czy znajdzie się 8600 zł. Osobiście stoi na stanowisku, że to jedna chwała, czy dopłaca się do oświaty 3 mln.100 tys.zł, czy 3 mln.108 tys.zł. Rada Miasta, jeśli uważa, że te dzieci zasługują na to, aby w okresie lipiec-sierpień również otrzymywały stypendium, to na pewno nie będzie występował przeciwko temu. Do tej pory było do czerwca, a jeśli radni uznają, że trzeba rozszerzyć to Urząd Miasta na pewno taką uchwałę będzie wykonywał.

Radny Witold Sysuła poinformował, że ma pytanie w kwestii formalnej i prosi o wyjaśnienie takiej sytuacji, gdy laureatem jest jeden z uczniów w III klasie gimnazjum i przechodzi on do liceum. Rozumie, że wówczas ten uczeń otrzymuje stypendium przez cały rok ucząc się w liceum.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski stwierdził, że Pan Radny dobrze wnioskuje, ponieważ tak się składa, że w aktualnie obowiązującym roku szkolnym 2014/2015 jest stypendystka, która uczy się w Liceum im. Batorego w Warszawie, a w zeszłym roku była uczennicą naszej szkoły. To też pokazuje, że nie ograniczają możliwości rozwoju naszych dzieci. Ma nadzieję, że dzięki temu, iż uczyła się ona w Gimnazjum w Bielsku Podlaskim to udało się jej dostać do tego prestiżowego Liceum w Warszawie.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk poinformował, że powracają do dalszego procedowania. Poddał pod głosowanie wniosek Radnego Andrzeja Waszkiewicza, tj. § 4 pkt 1 zmienia brzmienie na – „Stypendium przyznawane jest na okres roku szkolnego w rozumieniu art. 63 ustawy o systemie oświaty”.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 21 radnych, stosunkiem głosów: za wnioskiem - 19, przeciw - 0, wstrzymujących się - 2 **przyjęła** wniosek zgłoszony przez Radnego Andrzeja Waszkiewicza, tj. § 4 pkt 1 zmienia brzmienie na – „Stypendium przyznawane jest na okres roku szkolnego w rozumieniu art. 63 ustawy o systemie oświaty”.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk stwierdził, że wniosek uzyskał wymaganą większość. Poinformował, że teraz podda pod głosowanie projekt uchwały. Natomiast odnośnie wniosku Komisji wydaje mu się, że wniosek Pana Radnego Mirosława Gołębiowskiego był doprecyzowaniem wniosku Komisji. Nie widzi teraz celowości, aby ten wniosek głosować ponownie, bo wniosek zmierza do tego samego, a różnice są tylko w redakcji. Jednak, jeśli Panu Radnemu zależy na tym, to mogą przeanalizować, czy wniosek Pana Radnego odbiega od wniosku Komisji, czy jest to coś podobnego.

Po analizie treści wniosku **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** poinformował, że wniosek Pana Radnego Mirosława Gołębiowskiego był dalej idący, był bardziej szczegółowy i zawierał w sobie wniosek Komisji, wobec tego nie ma teraz zasadności i celowości poddawania wniosku Komisji pod głosowanie. Dodał, że wniosek Pana Radnego po prostu był lepszy. Podał pod głosowanie projekt uchwały wraz z przegłosowanym wnioskiem.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 21 radnych,
stosunkiem głosów: za-15, przeciw-0, wstrzymujących się-6, **podjęła**
Uchwałę Nr VIII/65/15
w sprawie zasad udzielania stypendiów im. Jana Pawła II
samorządu miasta Bielsk Podlaski dla uczniów
za wyniki i osiągnięcia w nauce
(uchwała stanowi załącznik nr 15 do protokołu).

Ad 11

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały w sprawie powołania Zespołu do spraw zaopiniowania kandydatów na ławników do sądów powszechnych **(wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 16 do protokołu)**. Następnie zapoznał zebranych z treścią opinii Komisji informując, że wszystkie Komisje Rady Miasta pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały **(opinie Komisji stanowią załącznik nr 41 do protokołu)**. Zaproponował, aby najpierw byli zgłaszani kandydaci do ww. Zespołu, a po wyczerpaniu kandydatów podda pod głosowanie wszystkie kandydatury jednocześnie, ponieważ liczba nie jest ograniczona. Dodał, że jeżeli podczas dyskusji nikt z radnych nie wniesie zastrzeżeń do proponowanego sposobu powołania członków Zespołu to uzna, iż Rada Miasta zgadza się z tą procedurą. Zaznaczył, że Burmistrz Miasta w piśmie do Rady Miasta zaproponował powołanie na członka Zespołu Panią Jolantę Niewińską radcę prawnego, jako osobę kompetentną w kwestiach prawnych. Zwrócił się z pytaniem, czy Pani Niewińska wyraża zgodę?

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski poinformował, że Pani Jolanta Niewińska wyraziła zgodę, aby brać udział w pracach tego Zespołu.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk zwrócił się z pytaniem, czy ktoś ma zastrzeżenia odnośnie tej kandydatury?

Wobec braku uwag **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** stwierdził, że w związku z tym wpisze Panią Jolantę Niewińską na proponowaną listę członków Zespołu. Otworzył dyskusję i poprosił o zgłaszanie kandydatów.

Radny Tomasz Sulima zgłosił kandydaturę Pana Aleksandra Bożko. Stwierdził, że jest to doświadczony Radny i uważa, że będzie to dobry kandydat do tego grona.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk zwrócił się z pytaniem, czy Pan Radny wyraża zgodę?

Radny Aleksander Bożko poinformował, że tak.

Radny Mirosław Gołębiowski zgłosił kandydaturę Pana Radnego Romualda Piotrowskiego.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk zwrócił się z pytaniem, czy Pan Radny wyraża zgodę?

Radny Romuald Piotrowski poinformował, że tak.

Radny Piotr Ostaszewski zgłosił kandydaturę kolegi Radnego Wojciecha Jaroszko.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk zwrócił się z pytaniem, czy Radny Wojciech Jaroszko wyraża zgodę?

Radny Wojciech Jaroszko poinformował, że tak.

Radny Andrzej Waszkiewicz zgłosił kandydaturę koleżanki Radnej Danuty Karniewicz.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk zwrócił się z pytaniem, czy Pani Radna wyraża zgodę?

Radna Danuta Karniewicz poinformowała, że tak.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk zwrócił się z pytaniem, czy są jeszcze inne kandydatury, bądź propozycje?

Wobec braku chętnych do zabrania głosu **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** zamknął dyskusję i odczytał projekt uchwały Rady Miasta Bielsk Podlaski w sprawie powołania Zespołu do spraw zaopiniowania kandydatów na ławników do sądów powszechnych wraz z listą kandydatów, o następującej treści: „Rada Miasta Bielsk Podlaski uchwala, co następuje:

§ 1. Powołać Zespół do spraw zaopiniowania kandydatów na ławników do sądów powszechnych na kadencję 2016 – 2019, zwany dalej „zespołem” w następującym składzie:

- 1) Pani Jolanta Niewińska
- 2) Pan Aleksander Bożko
- 3) Pan Romuald Piotrowski
- 4) Pan Wojciech Jaroszko
- 5) Pani Danuta Karniewicz.

§ 2. Zadaniem zespołu jest przedstawienie Radzie opinii o zgłoszonych kandydatach na ławników do sądów powszechnych, w szczególności w zakresie spełnienia przez nich wymogów określonych w ustawie.

§ 3. Powołany zespół dokona wyboru Przewodniczącego i Zastępcy na pierwszym posiedzeniu, zwołanym przez Przewodniczącego Rady.

§ 4. Wykonanie uchwały powierza się Przewodniczącemu Rady.

§ 5. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia”.

Poddał pod głosowanie projekt uchwały w zaproponowanym brzmieniu.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 21 radnych,
stosunkiem głosów: za-20, przeciw-0, wstrzymujących się-1, **podjęła**
Uchwałę Nr VIII/66/15
w sprawie powołania Zespołu do spraw zaopiniowania kandydatów
na ławników do sądów powszechnych.
(uchwała stanowi załącznik nr 17 do protokołu).

O godzinie 13⁰⁸ z sali obrad wyszedł radny Andrzej Waszkiewicz i od tej pory w sesji uczestniczyło 20 radnych.

Ad 12

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały w sprawie dokonania zmian w składzie osobowym Komisji Rewizyjnej Rady Miasta Bielsk Podlaski (*wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 18 do protokołu*). Następnie poinformował, że wszystkie Komisje RM pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały (*opinie Komisji stanowią załącznik nr 4J*

do protokołu). Otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie i poprosił o zgłaszanie kandydatów. Dodał, że uważa, iż kontekst tej uchwały jest wszystkim znany i nie musi tego przypominać. Wyjaśnił, że jeden z radnych, który był członkiem Komisji Rewizyjnej zrezygnował z pełnienia tej funkcji i w związku z tym Rada powinna wybrać spośród siebie inną osobę, która będzie pracować w tejże Komisji.

Radna Eugenia Kruk poinformowała, że pracuje w tej Komisji i z uwagi na to, że Pan Andrzej zrezygnował, to poprosiłaby i może zgodę wyrazi Mirosław Majstrowicz na kandydowanie do tej Komisji.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk stwierdził, że jest to miłe zaproszenie i zwrócił się z pytaniem, czy Pan Radny Mirosław Majstrowicz wyraża zgodę?

Radny Mirosław Majstrowicz stwierdził, że bardzo dziękuje za zaufanie, ale przykro mu, będzie zmuszony odmówić i prosi to uszanować.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk poinformował, że oczekuje na pozostałe kandydatury. Stwierdził, że w związku z chwilowym brakiem kandydatur ogłasza 5-10 minut przerwy i może w którymś z radnych dojrzeje ta decyzja.

Przerwa w obradach trwała od godziny 13¹¹ do godziny 13²³. Po przerwie, w sesji uczestniczyło 20 radnych.

Po przerwie w obradach **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** poinformował, że w chwili obecnej na sali obrad znajduje się 20 radnych, co stanowi quorum do podejmowania decyzji oraz uchwalania uchwał. Dodał, że obecnie jest rozpatrywany pkt 12, czyli podjęcie uchwały w sprawie dokonania zmian w składzie osobowym Komisji Rewizyjnej Rady Miasta Bielsk Podlaski i poprosił o zgłaszanie kandydatów do tej Komisji.

Radny Tomasz Hryniewicki poinformował, że do pracy w Komisji Rewizyjnej chce zgłosić Panią Radną Iwonę Kołos.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk zwrócił się z pytaniem, czy Pani Radna wyraża zgodę?

Radna Iwona Kołos wyraziła zgodę.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk zwrócił się z pytaniem, czy są jeszcze inne kandydatury i chętni do zabrania głosu w dyskusji?

Wobec braku chętnych do zabrania głosu **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** zamknął dyskusję i odczytał projekt uchwały Rady Miasta Bielsk Podlaski w sprawie dokonania zmian w składzie osobowym Komisji Rewizyjnej Rady Miasta Bielsk Podlaski, z następującą treścią:

„Rada Miasta Bielsk Podlaski uchwala, co następuje:

§ 1. W uchwale Nr I/5/14 Rady Miasta Bielsk Podlaski z dnia 1 grudnia 2014 r. w sprawie powołania składu osobowego Komisji Rewizyjnej Rady Miasta Bielsk Podlaski, wprowadza się następujące zmiany:

- 1) odwołuje się Pana Andrzeja Waszkiewicza wskutek złożonej rezygnacji;
- 2) powołuje się Panią Iwonę Kołos.

§ 2. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia”.

Poddał pod głosowanie projekt uchwały w zaproponowanym brzmieniu.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 20 radnych,
stosunkiem głosów: za-19, przeciw-0, wstrzymujących się-1, **podjęła**

Uchwałę Nr VIII/67/15

w sprawie dokonania zmian w składzie osobowym

Komisji Rewizyjnej Rady Miasta Bielsk Podlaski

(uchwała stanowi załącznik nr 19 do protokołu).

O godzinie 13²⁷ na salę obrad powrócił radny Andrzej Waszkiewicz i od tej pory w sesji uczestniczyło 21 radnych.

Ad 13

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały w sprawie odwołania Skarbnika Miasta Bielsk Podlaski (*wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 20 do protokołu*). Następnie zapoznał zebranych z treścią opinii i wniosków z prac Komisji RM *stanowiących załącznik nr 4K do protokołu*, tj. Komisja Finansów i Budżetu Miasta pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały. Na posiedzeniu Komisji do spraw Inwestycji, Gospodarki Przestrzennej oraz Rozwoju Gospodarczego i Promocji Miasta, Członek Komisji Mirosław Gołębiowski poprosił o wyjaśnienie następujących kwestii:

- 1) jakie są argumenty za odwołaniem Skarbnika Miasta Bielsk Podlaski?
- 2) jakie to rodzi skutki finansowe dla budżetu miasta?

Komisja do spraw Inwestycji, Gospodarki Przestrzennej oraz Rozwoju Gospodarczego i Promocji Miasta pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Burmistrz Miasta odnosząc się do poruszonych kwestii poinformował, że zatrudnienie na podstawie powołania nie zapewnia pracownikowi ochrony trwałości nawiązanego stosunku pracy, jaką gwarantuje umowa o pracę, ponieważ może on być w każdym czasie odwołany przez organ, który go powołał. Organ powołujący ma, więc swobodę w zakresie dokonywania zmian na stanowiskach, na których pracownicy są zatrudniani na podstawie powołania. Odwołanie ze stanowiska może nastąpić bez podawania powodów chyba, że przepisy szczególne stanowią inaczej. W okresie wypowiedzenia pracownik odwołany ze stanowiska zachowuje prawo do wynagrodzenia w wysokości przysługującej mu przed odwołaniem. W okresie wypowiedzenia pracownik odwołany nie jest zobowiązany do wykonywania innej pracy. W okresie wypowiedzenia Skarbnikowi Miasta przysługiwać będzie trzymiesięczne wynagrodzenia w łącznej wysokości 25 320 zł brutto.

Komisja Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji oraz Rodziny, Ochrony Zdrowia, Spraw Społecznych i Współpracy z Organizacjami Pozarządowymi pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały, Komisja Porządku, Bezpieczeństwa Publicznego, Gospodarki Komunalnej i Współpracy ze Społecznościami Lokalnymi pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały wraz z ww. wnioskiem.

Zwrócił się z pytaniem do Przewodniczącego Komisji, czy chodziło tu o wniosek do uchwały?

Radny Kazimierz H. Leszczyński (*poza mikrofonem*) stwierdził, że tak.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk wyjaśnił, że chodziło o to, aby nie było niejasności w tej sprawie. Otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Radna Danuta Karniewicz zwróciła uwagę, że zgodnie z ustawą o samorządzie gminnym ma decydować o tym, czy Pan Skarbnik będzie pracował, czy nie będzie pracował. Jest wielką tajemnicą, bo Pan Burmistrz nie chce powiedzieć, czym podpadł tak Skarbnik, że trzeba go odwołać. W związku z tym proponuje, aby Pan Skarbnik powiedział, w czym tak podpadł, a wtedy będzie wiedziała jak ma podnieść rękę, czy głosować za, czy przeciw.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski stwierdził, że tutaj Pani Radna Karniewicz dopatruje się jakiś spisków, podejrzeń, podpadnięć. Pani Radna Karniewicz nie jest radną o krótkim stażu, posiada już doświadczenie przynajmniej więcej niż jednokadencyjne i też powinna wiedzieć, że ustawa o samorządzie mówi, iż Burmistrz ma możliwość doboru sobie współpracowników w niektórych obszarach. Burmistrz kreuje politykę zatrudnienia, politykę kadrową Urzędu Miasta, natomiast prawo stanowi, że w przypadku takiego stanowiska jak Skarbnik Miasta potrzebna jest akceptacja. Nie jest tak, że z człowiekiem, z pracownikiem można rozstać się tylko dlatego, że podpadł. Tutaj nie doszukiwałby się takiego podtekstu. Z Panem Skarbnikiem Januszem Panasiukiem miał okazję pracować 3½ roku jako radny, rok czasu jako Pełniący Funkcję Burmistrza Miasta i teraz 6 miesięcy jako Burmistrz Miasta Bielsk Podlaski. Chciałby powiedzieć, że przed miastem stoją bardzo duże wyzwania związane z nową perspektywą unijną i potrzebne jest troszeczkę inne spojrzenie na niektóre sprawy. Nie chce tutaj odwoływać się do ostatnich wyborów prezydenckich, ale ludzie oczekują zmian i zmiany powinny być na lepsze. To, czy jego decyzja, aby przedłożyć Radzie Miasta taki projekt uchwały odwołującej Pana Skarbnika i powołującej nową osobą na Skarbnika będzie ruchem dobrym, to ocenią wyborcy w 2018 roku, o ile będzie startował na Burmistrza Miasta na następną kadencję. Natomiast jego intencja jest tego typu, żeby jednak pójść krok dalej i spróbować zawalczyć o te duże pieniądze, które są dostępne w różnych programach. Planują aplikować

o środki unijne w wysokości ponad 60 mln. zł z najbliższej perspektywy czasowej. Do tej pory nigdy aż tyle nie mieli. Nie znaczy to, że uda się z każdym projektem, natomiast będą chcieli je tak przygotować, aby nie zostały odrzucone ze względów formalnych i nie zabrakło dodatkowych punktów. Chciałby jeszcze raz powiedzieć, że nie ma tutaj żadnego podtekstu podpadnięcia, czy coś takiego. Pan Janusz Panasiuk, jako Skarbnik pracuje od 2002 roku i jest też samorządowcem z dużo dłuższą historią. Prawo daje Burmistrzowi możliwość doboru takich współpracowników, z którymi widzi, że będzie mógł osiągnąć cel może szybciej, może lepiej, ale to radni oceniają. Urząd Miasta jest urzędem jawnym i nie ma czegoś takiego, że Burmistrz zatrudnia pokątnie pracowników. Gdy są wakaty ogłasza się konkurs. W tym roku były konkursy i można to sprawdzić na stronie Urzędu Miasta w BIP jak to wyglądało, ile osób się zgłosiło, kto przeszedł sito weryfikacyjne i w jakiej kolejności zostały uszeregowane osoby. Te procedury są dochowane, natomiast w stosunku do Skarbnika ustawa mówi, że procedura ma wyglądać tak, a nie inaczej.

Skarbnik Miasta Janusz Panasiuk stwierdził, że jest przekonany, iż tę uchwałę zaraz radni podejmą i ona stanie się faktem w naszym mieście. Jednak myśli, że w tym momencie kilka słów z jego strony powinno być powiedziane. Tak się składa, że miał przyjemność współpracy z czterema Burmistrzami Miasta Bielsk Podlaski, z Panem Kazimierzem Leszczyńskim, jako radny opozycji, z Panem Andrzejem Stepianiukiem, jako Przewodniczący Rady Miasta i jako przewodniczący tzw. wielkiej koalicji bielskiej z udziałem lewicy, reprezentantów mniejszości ukraińskiej i białoruskiej, potem jako Skarbnik Miasta ze śp. Panem Eugeniuszem Berezowcem oraz z Panem Jarosławem Borowskim. Jest to bogate doświadczenie jego osobiste, jako swoisty incydent w 39-letniej pracy zawodowej, jaką ma za sobą. Wspominając o tej wielkiej koalicji to chce powiedzieć, że jego zdaniem początek swego podziału miał miejsce po jednym z głosowań, gdzie 3 radnych wsparło 11 radnych, m.in. z Panem Kazimierzem Leszczyńskim, z Panem Witoldem Sysułą, Panem Radkiewiczem w temacie Pływalni Miejskiej. To zmieniło trochę w Bielsku tę układankę bielską. To głosowanie dało drogę do inwestycji, która kosztowała wtedy 12,3 mln. zł. Inwestycja oddana w 2003 roku, a pokłosiem tego jest to, że setki bielskiej młodzieży tej najmłodszej mogą nauczyć się bezpłatnej nauki pływania. Z tego jest dumny i mimo tego, że to głosowanie było dla niego jak okazuje się czymś, co odbija się potem w przyszłości, ale myśli, iż dzisiaj bielszczanie nie mogliby przyjąć, że w Bielsku nie ma krytej Pływalni. Myśli, że w tej chwili ma prawo do pewnych innych stwierdzeń. 12 lat zamkniętych, czyli od 1 stycznia 2003 r. do 31 grudnia 2014 r. jest to przede wszystkim wydane 128 mln. zł na inwestycje w Bielsku Podlaskim, ponad 10 mln. zł rocznie. Ktoś może powiedzieć, że są inwestycje, ale jaki dług. Dług na dzień dzisiejszy wynosi kwotę 20 052 406 zł, dług będący skutkiem zaciągniętych kredytów w roku 2010, 2011, 2012 oraz pożyczki w Wojewódzkim Funduszu w 2012 roku. Te inwestycje jednak coś pozostawiły po sobie w Bielsku, przede wszystkim zmieniły miasto. Jest to 65 ulic w Bielsku z odnowioną, nową nawierzchnią, asfaltową, czy z kostki, 18 km kanalizacji deszczowej, 32 km kanalizacji sanitarnej, 3 szkoły ocieplone, Urząd Miasta w zupełnie nowej szacie, ile ścieżek rowerowych i ile miejsc parkingowych. Myśli, że jest osobą, która do tego przyczyniła się i może mieć swoistą satysfakcję z tego tytułu, że był uczestnikiem tego procesu, który Bielsk stworzył ładniejszy, bardziej przyjazny dla mieszkańców. Kiedyś było mówione, że jest błoto, potrzebne są buty gumowe i to był swoisty dylemat. Pamięta konsultacje budżetowe, gdzie tematem numer jeden zawsze były ulice. Myśli, że było mu dane, że uczestniczył w procesie, który wniósł pewien postęp w Bielsku. Nawet ta reasumcja tego okresu chociażby to, że Bielsk na dzień dzisiejszy jest 4 subregionalnym ośrodkiem wzrostu to jest też wynikiem tego, że tak postrzegano miasto na zewnątrz w wyniku działań, w wyniku też współpracy z przedsiębiorcami, z gospodarką bielską. W Bielsku na dzień dzisiejszy nie ma problemu, czy to z zaopatrzeniem w wodę, czy odprowadzaniem ścieków, czy zaopatrzeniem w ciepło. Taki jest stan dzisiejszy naszego miasta, tych dokonań w zetknięciu z tym długiem, który jest. Można powiedzieć, że wtedy tych decyzji można było nie podejmować, nie zaciągać kredytów, ale o ileś ulic byłoby mniej wykonanych, o ileś problemów ludzkich byłoby w Bielsku więcej. Cieszy się, że są takie zamiary Pana Burmistrza pozyskiwania środków. To jest konieczność swoista. Pamięta rok 2004 i 2005 kiedy startowali po środki unijne, bo wcześniej nie było to dane dla samorządów miejskich i wówczas Bielsk Podlaski był przygotowany do inwestycji w wielkości 120 mln. zł. Wtedy analiza tych wszystkich samorządów, kto ma i ile tych dokumentacji, to w Bielsku Podlaskim wyglądało tak, że był potężny komin, a inne samorządy dopiero raczkowały w tym temacie. Myśli, że jeżeli teraz są takie zamiary, żeby iść dalej, żeby pozyskiwać to oczywiście bez przygotowania inwestycyjnego nic się nie uda. Powie też tak, że za nim jest te 32,5 mln. zł pozyskanych środków unijnych w tym czasie, blisko 6 mln. zł dotacji pozyskane z budżetu państwa, prawie 1 mln. 500 zł umorzonych częściowo pożyczek z 15 pożyczek, czy to z Wojewódzkiego Funduszu, czy Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Przez to budżet miasta zyskał blisko ok. 40 mln. zł na inne cele.

To jest taki finał dokonania, współdokonania jego, byłego Pana Burmistrza Mirosława Gołębiowskiego, czy Pana Radkiewicza jako Zastępcy, pod kierownictwem Pana Burmistrza Berezowca, dokonania Pani Burmistrz Wali Szymczuk. Natomiast, jeżeli chodzi o ocenę, to powie o swojej może samoocenę. Dla Skarbnika, czy to dzisiaj jest on, czy będzie ktoś inny, to podstawą do oceny przede wszystkim jest wynik kontroli zewnętrznej Regionalnej Izby Obrachunkowej, Najwyższej Izby Kontroli, czy UKS, czy tych, którzy dają środki finansowe, a negatywna kontrola, jeżeli kończy się postępowaniem przed rzecznikiem dyscypliny finansów publicznych to jest konkret. W swojej tej blisko 13-letniej historii czegoś takiego nie miał, żeby musiał stawiać przed rzecznikiem dyscypliny finansów publicznych i z tego się cieszy. Oceną jego może też być chociażby to, czy dokumenty, które przedkłada, czyli zarządzenia Burmistrzowi, czy projekty uchwał są potem w trybie nadzorczym kwestionowane przez organ nadzoru, Urząd Wojewódzki, czy Regionalną Izbę Obrachunkową. Za swoją kadencję nie przypomina sobie takich zdarzeń istotnych, mocnych poza swoistym sporem Rady z Burmistrzem, bo spór ten jednak zakończył się przed sądem, ale to był spór Rada – Burmistrz. Gdyby mówił dalej o tych kwestiach ocennych to oczywiście z tej działalności wypływa bardzo dużo sprawozdawczości, czy innych dokumentów, które są potem analizowane przez fachowców na zewnątrz. Wynikiem tego są sprawy wiadome Radzie, bo mają demokrację, tryb nadzorczy i uchwałę rozstrzygającą, coś opiniującą. Teraz przykładem jest procedura budżetowa. Chce powiedzieć, że takich przykrych zdarzeń za sobą nie ma. Będąc przy głosie chciałby podziękować za współpracę pracownikom Urzędu, pracownikom jednostek organizacyjnych podległych Burmistrzowi i innym, podziękować za wieloletnią współpracę Kancelarii, bo to były często takie mocne, namiętne spory, ale w dobrej intencji. Dziękuje i życzy następcy, żeby chociaż dorobek nowego Skarbnika był podobny do jego dorobku.

Radny Mirosław Gołębiowski stwierdził, że to, co powie nie dotyczy osoby Pana Janusza Panasiuka, lecz dotyczy w ogóle pracowników Urzędu, z którymi miał przyjemność pracować przez 8 lat, a w samorządzie od roku 1994. Nie partycypował w pracy samorządu I kadencji, kiedy Burmistrzem był Pan Kazimierz Leszczyński obecny radny, ale nie przypomina sobie takiej historii, aby kolejni Burmistrzowie kogoś odwoływali ze stanowisk. Ma tu na uwadze stanowiska kierownicze, tych którzy byli zatrudnieni poprzez powołanie. Może to było w pierwszej kadencji, ale począwszy od roku 1994 takich sytuacji nie było. Być może tego nie pamięta. Tutaj może nie wszyscy, ale on znajduje się w głupiej sytuacji, bo to prawo śmie twierdzić jest głupie. Burmistrz dobiera sobie osoby, a radni mają podnosić rękę „za” nie mając merytorycznych przesłanek, bo ich nie ma i jako radny ma zająć określone stanowisko. Pracując w Urzędzie przez te 8 lat, a przedtem w samorządzie jako radny nie słyszał, jeśli chodzi o pracę na stanowisku Skarbnika złych opinii ze strony pracowników Referatu Finansowo-Budżetowego. Skarbnik kierował tam zespołem żeńskim, zespołem kobiet, które mają obowiązki rodzinne, które muszą poświęcać się rodzinie. Skarbnik pracował na tym stanowisku poświęcając własny czas. Ten Referat bezpośrednio jemu nie podlegał jako Zastępcy Burmistrza, lecz Burmistrzowi naczelnemu to jednak współpracowało się i o ile z innych referatów były różne sytuacje to w przypadku tego Referatu nie słyszał, aby któraś z pań przyszła ze skargą, z problemem, a często Burmistrza nie było, bo wyjeżdżał w różnych sprawach. Chce powiedzieć, że życzy Panu Burmistrzowi z całego serca, żeby dla tego miasta zrobił naprawdę dużo, ale jeżeli Pan Burmistrz zaczyna od takich zmian, to zastanawia się, czy nie będą kolejne zmiany. Nie wie, czy Pan Burmistrz dobrze robi. Na razie tych zmian takich radykalnych nie widać. To jest tylko deklaracja, że miasto zmienia swoje oblicze, że się zmieni, ale na razie nic takiego nie widzi. Na jednej z sesji powiedział, że trzeba pozyskiwać środki zewnętrzne. Być może, że osoba, która wejdzie na miejsce obecnego Skarbnika zrobi wszystko i tak się stanie, że raptem te pieniądze z zewnątrz spłyną. Nie wie, czy tak będzie. Ponadto chce powiedzieć Panu Burmistrzowi, że jest przecież Referat Inwestycji i Zamówień Publicznych, w którym są etaty, osoby kompetentne w sprawie pisania projektów unijnych. Skarbnik jest osobą wspomagającą, też współodpowiedzialną, ale tam powinien być cały mózg w sprawie pisania wniosków aplikacyjnych. Pan Burmistrz dzisiaj mówi o tym, że coś się stanie w tym zakresie. Osobiście śmie twierdzić i mówi to z autopsji organicznie związany z tym Urzędem, że obecny Skarbnik Pan Janusz Panasiuk dużo zrobił w sprawie pozyskania tych środków. Być może to się zmieni i tego Panu Burmistrzowi życzy, ale na dzień dzisiejszy to jest zaulek ul. Kleeberga i ul. Dębowa, gdzie zostało dołożone 40 tys. zł. Na kolejnej sesji też będzie chciał wypowiedzieć się odnośnie tego dokładania. Prawdopodobnie trzeba będzie dokładać do boiska w Zespole Szkół z Dodatkową Nauką Języka Białoruskiego, ponieważ jest to nieuniknione. Natomiast w sąsiednim mieście w Hajnówce ze schetynówek robi się drogę powiatową, miejską i kilka innych ulic. Podobnie jest w Siemiatyczach i na ten temat zadał pytanie obecnemu Burmistrzowi Siemiatycz, który odpowiedział, że doganiają Bielsk. Tak on odpowiedział w obecności innej osoby. Osobiście życzy

Panu Burmistrzowi, aby ziściło się to, o czym Pan Burmistrz mówi. Chce też potwierdzić to, co powiedział Pan Janusz Panasiuk, że dużo w tym mieście zrobiono i to jest zasługa nieżyjącego Burmistrza, zasługa Rady Miasta kolejnych kadencji i jest to zasługa Skarbnika. W cerkwi podczas Panichidy powiedział, że nieżyjący Burmistrz wysoko podniósł poprzeczkę, jeżeli chodzi o realizację pewnych inwestycji. Jest to też zasługa m.in. Pana Skarbnika. W związku z tym, że poprzednio razem pracował przez 8 lat, a w samorządzie jeszcze więcej, to chciałby Panu Januszowi złożyć serdeczne podziękowania za dotychczasową pracę i współpracę, bo uważa, że Pan niezależnie od spojrzeń politycznych, czy innych, chociaż w samorządzie w okręgach jednomandatowych nie powinno być tej polityki i to powinno się odmienić. Powinni Burmistrzowi też pomagać, ale nawet nasze racjonalne argumenty jednej, czy dwóch osób nie przebijają się, bo dzisiaj wiadomy jest werdykt nawet w sprawie odwołania tutaj Pana Skarbnika.

Radny Andrzej Waszkiewicz zwrócił uwagę, że na poprzedniej sesji Rady Miasta Pan Burmistrz zabierał głos w pewnej sprawie. Pan Burmistrz pochwalił radnych, że bardzo sprawnie przebiegała sesja, ale personalnie odezwał się również do niego i zarzucił może nie jemu, ale jego opcji politycznej, że jak się dorwie do władzy to wszystkie stanowiska są zmieniane. Minęło 13 dni, dwa tygodnie i Pan Burmistrz taką samą decyzję podejmuje. W dzisiejszej gazecie „Nowiny Podlaskie” przeczytał, że Burmistrz zaczął porządki w Urzędzie i jest tam takie ostatnie zdanie, że Pan Burmistrz ma już w zamiarze zmieniać w jednostkach podległych też stanowiska kierownicze. To Pańskie prawo. Kadencja czteroletnia szybko mija, już jest pół roku jak Pan urzęduje jako Burmistrz. Wyborcy pamiętają. W styczniu br. pod Pana rządami zostały ujawnione jego dane w oświadczeniu majątkowym oraz kolegi Radnego. Po wniosku Pana Burmistrza o odwołanie Skarbnika zauważył, że w oświadczeniu majątkowym Pana Skarbnika dane osobowe też są ujawnione. Pan też to ujawnił. W oświadczeniu z 2014 roku jest ujawnione miejsce zamieszkania. Tak rządzi się miastem. Jeszcze chciałby dodać, że myśli, iż Pan Janusz ze swoim doświadczeniem na pewno znajdzie pracę i nie będzie zasilać sztabu bezrobotnych.

Radny Aleksander Bożko stwierdził, że słucha tych wypowiedzi i uważa, że nie trzeba niektórych spraw wyolbrzymiać, bo jeśli zaczną sięgać i szczegółowo analizować, to troszkę będzie inaczej w niektórych sprawach, co tutaj przedmówcy mówili. Niektórzy też znali takie sprawy, że ktoś musiał odejść ze stanowiska, a też zawsze uważał, że ta osoba była potrzebna dla miasta i dobrze robiła, ale jest jak jest. Są sprawy, w których zwierzchnik, a w tym układzie Pan Burmistrz ma koncepcję i do tego dąży. Mieszkańcy i radni będą to oceniać za jakiś czas. Chce powiedzieć, że miał możliwość być od 1986 roku radnym, nawet za tej brzydkiej komuny chociaż tego nigdy oficjalnie nie powiedział, bo były dobre i złe strony. To jest normalna sprawa i uważa, że tak trzeba oceniać wszystkie rzeczy. W 1990 roku, kiedy została zaczęta tzw. pierestrojka, wtedy Burmistrzem był Kazimierz Leszczyński i w mieście zaczęły się tak samo inwestycje, które są do dzisiaj, czyli ul. Mickiewicza, ul. Piłsudskiego i inne. Te inwestycje przyniosły polepszenie warunków dla naszych mieszkańców i nie tylko. Także tym, którzy przejeżdżają przez miasto. Były też różne sytuacje w Radzie, w Urzędzie Miasta. Miał też możliwość być przez wszystkie kadencje w Zarządzie Miasta, gdzie były wtedy bardzo poważne sprawy. Zarząd Miasta to wszystko dopracowywał i przekazywał na Radę Miasta. Chce powiedzieć, że z Januszem Panasiukiem tyle lat spotykali się, może mniej koleżeńsko, ale służbowo i były różne sytuacje. Chce przypomnieć, że poprzednie Rady tak samo miały pretensje. Uważa, że nieciekawo byłoby i niemerytorycznie, żeby wszystko chwalić, że wszystko było dobrze. Były sytuacje dobre i były złe. Mówi się tutaj o Hajnówce i Siemiatyczach, ale nikt nie wspomina o tym, że w poprzednich latach to Hajnówka i Siemiatycze były o wiele niżej niż nasze miasto. To tutaj budowano, jednak od pewnego momentu jest taka sytuacja jak było to mówione, że są kredyty, zobowiązania, które niestety trzeba spłacać. Możliwe, że teraz przy tych nowych programach będą mieli możliwość pozyskania większego procentu na rzecz miasta i możliwe, że miasto wyjdzie na plus i to duży plus. W związku z tym, aby nie rozwodzić się i nie mówić o tej historii, chociaż historia jest ciekawa, ale chce powiedzieć Panu Januszowi, że jest taka sytuacja jaka jest, Burmistrz dobiera sobie ludzi i niech dobiera, a jako radni po pewnym czasie będą oceniać. Chce podziękować Panu Januszowi za współpracę przez tyle lat i uważa, że nie potrzeba niektórych spraw tak jak przykładowo koledzy poprzednicy mówili. Jest czas, jest sytuacja, są inne uwarunkowania. Osobiście dziękuje za współpracę i na pewno będą spotykać się na niwie już innej, bo Bielsk Podlaski to nieduże miasto, że w różnych sytuacjach mogą się spotykać i żeby to było normalne. Do tego właśnie dążyła jego wypowiedź.

Radna Danuta Karniewicz poinformowała, że nie doszukiwała się żadnych podejrzeń, ale jak była powoływana to była powoływana z klucza partyjnego i też wiedziała, że będzie odwołana, bo była nowa opcja i tego oczekiwała od Pana Burmistrza.

Wobec braku kolejnych chętnych do zabrania głosu **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie projekt uchwały w proponowanym brzmieniu.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 21 radnych,
stosunkiem głosów: za-12, przeciw-2, wstrzymujących się-7, **podjęła**
Uchwałę Nr VIII/68/15
w sprawie odwołania Skarbnika Miasta Bielsk Podlaski
(uchwała stanowi załącznik nr 21 do protokołu).

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski stwierdził, że korzystając z okazji chciałby Panu Skarbnikowi również podziękować za długoletnią pracę w samorządzie.

Ad 14

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały w sprawie powołania Skarbnika Miasta Bielsk Podlaski (***wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 22 do protokołu***). Następnie zapoznał zebranych z treścią opinii i wniosków Komisji Rady Miasta Bielsk Podlaski ***stanowiących załącznik nr 4L do protokołu***. Poinformował, że Komisja Finansów i Budżetu Miasta pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały. Na posiedzeniu Komisji do spraw Inwestycji, Gospodarki Przestrzennej oraz Rozwoju Gospodarczego i Promocji Miasta, Członek Komisji Mirosław Gołębiowski zwrócił się z prośbą, aby Pani Anna Szkoda uczestniczyła podczas obrad najbliższej sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski. Komisja do spraw Inwestycji, Gospodarki Przestrzennej oraz Rozwoju Gospodarczego i Promocji Miasta pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Burmistrz Miasta odnosząc się do zgłoszonej prośby poinformował, że Pani Anna Szkoda pełni jeszcze obowiązki służbowe i w dniu majowej sesji nie dysponuje czasem, aby wziąć udział w obradach Rady Miasta Bielsk Podlaski. W związku z powyższym nieobecność Pani Anny Szkoły na sesji Rady Miasta wydaje się być usprawiedliwiona.

Komisja Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji oraz Rodziny, Ochrony Zdrowia, Spraw Społecznych i Współpracy z Organizacjami Pozarządowymi pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały. Komisja Porządku, Bezpieczeństwa Publicznego, Gospodarki Komunalnej i Współpracy ze Społecznościami Lokalnymi wnioskuje, aby na sesję Rady Miasta została przygotowana szersza informacja na temat doświadczenia zawodowego Pani Anny Szkoły. Komisja Porządku, Bezpieczeństwa Publicznego, Gospodarki Komunalnej i Współpracy ze Społecznościami Lokalnymi pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Burmistrz Miasta odnośnie wniosku Komisji poinformował, że Pani Anna Szkoda posiada następujące doświadczenie zawodowe: w latach 1992-1994 zatrudniona była na stanowisku specjalisty ds. analiz ekonomicznych w „OMEGA” Spółka z o. o. w Bielsku Podlaskim; w latach 1994-2010 zatrudniona na stanowisku Koordynatora Sekcji Doradców Klientów Biznesowych/ Starszy Doradca Klientów Biznesowych w Banku PEKAO S.A. Oddział w Bielsku Podlaskim; od 2010 r. do 2014 r. Główna Księgowa w POLBUD Spółka Akcyjna w Bielsku Podlaskim, a następnie POLBUD Spółka Akcyjna w upadłości likwidacyjnej; od marca 2015 r. zatrudniona na stanowisku Główny Księgowy w HANBUD Henryk Pruszyński.

Otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Radny Mirosław Gołębiowski stwierdził, że ta argumentacja, która tutaj została przedstawiona jest dla niego trochę dziwna. Pani Anna Szkoda, jeśli będzie Skarbnikiem Miasta to powinna być przy podejmowaniu tejże uchwały, żeby ją widzieli. Nie zna Pani Anny Szkoły, być może zna ją z widzenia. Czyżby na te pół godziny z ulicy Brańskiej nie mogła ona tutaj przybyć? Osobiście uważa to za ignorancję i o ile przy poprzedniej uchwale był przeciw, to tutaj być może byłby – za, jeżeli usłyszałby dwa zdania potwierdzające jej dorobek zawodowy. Natomiast w tej sytuacji wstrzyma się od głosu, bo nie chce przekreślać tej osoby, a z drugiej strony nie wiedząc kim jest, nie chce akceptować. Być może to, co tutaj napisał Pan Burmistrz wszystko się zgadza, bo osoby po SGH na pewno są osobami wybitnymi i nie każdy może taką uczelnię skończyć. Z drugiej strony wiadomo, co się stało z POLBUDEM, coś z tymi analizami finansowymi było tam nie w porządku. Oczywiście nie jest to zasługa Pani Ani, a wielu innych osób,

kierownictwa, osób odpowiedzialnych za sprawy ekonomiczne, ale tam również Pani Ania pracowała. Rekapitulując to ma wątpliwość, czy daje taką wielką rękojmię na pozyskanie tych środków. Wiadomo, że ta kropelówka finansowania po roku 2020 się skończy. Życzy, aby Pan Burmistrz wspólnie z Panią Skarbnik, która będzie przez Pana zatrudniona jak najwięcej pozyskał.

Radny Andrzej Waszkiewicz poinformował, że czytając doświadczenie zawodowe przyszłego Skarbnika, bo nie ma wątpliwości, że uchwałą Rady Miasta zostanie powołana na to stanowisko, można dowiedzieć się, że była główną księgową w Przedsiębiorstwie POLBUD 4 lata. Jaki jest tego efekt, to wiedzą. Spółka OMEGA, w której co prawda dawno już pracowała, ale też chyba upadła, bo nie mógł znaleźć tej spółki w rejestrach. Odnośnie wykształcenia chce powiedzieć, że Szkoła Główna Handlowa jest elitarną uczelnią, są elitarni ekonomiści, ale może nie wszyscy wiedzą, że Szkoła Główna Handlowa jest bankrutem i sami sobie nie mogą poradzić. Zobaczą, jak będzie radzić w mieście, być może będzie lepiej. Kolega Radny już o tym powiedział, że bardzo przykro, iż nawet nie mogą zobaczyć, zadać tu pytania, ani na Komisjach. Uważa, że skoro jest powoływanie na stanowisko Skarbnika to Komisje mogły odbywać się w terminie dogodnym dla Pani Szkody, ale szkoda, że tak nie odbyło się. Poinformował, że też wstrzyma się od głosu podczas głosowania.

Radny Romuald Piotrowski stwierdził, że chciałby dodać sprostowanie, bo Pan Burmistrz powiedział, iż ta Pani jest główną księgową w „Hanbudzie”, ale już od dłuższego czasu jest tam nowa księgowa. W tej chwili może przekazuje ona obowiązki i dzisiaj powinna być tutaj.

Radna Danuta Karniewicz zwróciła uwagę, że zgodnie ze Statutem Miasta Bielsk Podlaski § 77 pkt 1 na wniosek radnego można wprowadzić głosowanie imienne. Zaproponowała, aby zorganizować głosowanie imienne, jeśli chodzi o powołanie Skarbnika Miasta.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski poinformował, że radni otrzymali przed Komisjami wniosek o podjęcie uchwały, w którym są opisane kwalifikacje i doświadczenie Pani Anny Szkody. Jedna z Komisji poprosiła o doprecyzowanie doświadczenia zawodowego i to wszystko radni otrzymali. Nie wie, czego więcej mogliby dowiedzieć się, gdyby Pani Anna Szkoła tutaj była. To nie jest konkurs piękności i przepytywanie, czy ktoś nadaje się na Skarbnika, czy nie nadaje się, bo ta Pani zgodnie z ustawą o samorządzie spełnia warunki do tego, żeby być Skarbnikiem. To Burmistrz Miasta jest jej pracodawcą i jeżeli Burmistrz zatrudnia to bierze pełną odpowiedzialność za tę osobę. Zdaje sobie sprawę z tej niekomfortowej sytuacji, że prawo jest takie trochę śliskie, ale takie jest to prawo. Pan Radny Romuald Piotrowski powiedział, że jest już nowa osoba, ale te obowiązki trzeba przekazać. Wie, że radni dzisiaj są tutaj m.in. dla diety, natomiast zapraszanie kogoś na godzinę 11.00, czy 12.00 i później kazać czekać to nie do końca mu się podoba. Szanuje zobowiązania pracownika wobec swojego pracodawcy i należy to wykonywać. Liczy na to, że Pani Anna Szkoła jak już będzie Skarbnikiem to również swoją pracę będzie wykonywała najlepiej jak potrafi w Urzędzie Miasta. Nie wie, czego więcej można byłoby dowiedzieć się, czy komuś nie chciało się tego przeczytać, przecież to tylko jedna stronnica informacji. Żadne informacje nie zostały tutaj zatajone. Radni otrzymali wszystko to, co potwierdza, że ta osoba ma kwalifikacje, ma predyspozycje do tego, żeby być Skarbnikiem.

Radny Mirosław Gołębiowski stwierdził, że tutaj w drodze polemiki, z całym szacunkiem dla Pana Burmistrza chce powiedzieć, że to nie jest konkurs piękności, a Skarbnik został odwołany, więc jak to się stało? Natomiast, jeżeli Pani Ania będzie Skarbnikiem to mogłaby na te pół godziny czasu tutaj przybyć. Są przecież dwa samochody służbowe i wystarczył telefon Pana Burmistrza do osoby zaufanej i ona przyjechałaby. Natomiast te pół godziny swoich obowiązków spełniłaby później przekazując dokumenty przyszłej głównej księgowej, która jest w tej firmie. To nie stanowi żadnego problemu, ale powinna kilka zdań powiedzieć na temat swojej wizji pełnienia funkcji, jako Skarbnik. Skarbnik Miasta, to jest poważna funkcja i ona powinna tu być. Nikt przecież jej tutaj nie przepytywałby i nie tłamsił. Przynajmniej takiego zamiaru nie miał, bo przecież jest to osoba, która dopiero wchodzi.

O godzinie 14¹⁶ obrady sesji opuścił, za zgodą Przewodniczącego RM radny Wojciech Jaroszek i od tej pory w sesji uczestniczyło 20 radnych.

Wiceprzewodniczący RM Andrzej Roszczenko stwierdził, że po raz kolejny prosi o zamknięcie dyskusji. Kiedy słucha Panów Radnych, że chcą oni zobaczyć kogoś tylko po to, aby zobaczyć, a znając i widząc wystąpienia Panów to myśli, że ich stanowisko i pytania naprawdę byłyby przynajmniej przykre. Dodał, że apeluje o troszeczkę kultury dla osoby, której nie widzieli i jeszcze raz wnioskuje o zamknięcie dyskusji.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk poinformował, że przychylił się do wniosku o zamknięcie dyskusji. Dodał, że rozumie, iż Pan Radny poczuł się adresatem wypowiedzi w związku z tym udziela głosu.

Radny Mirosław Gołębiowski zwracając się do Pana Radnego Andrzeja Roszczenko stwierdził, że nikt tutaj absolutnie złego słowa nie powiedział pod adresem przyszłego Skarbnika i na pewno nikt nie powiedziałby, gdyby Pani Anna Szkoda była tutaj. Tylko szkoda, że jej nie ma tutaj, jako Pani Szkoły. Dodał, że dziwi się, iż Pan pod wpływem emocji takie stwierdzenia i wnioski wyciągnął, bo absolutnie nikt nie ma jakiegos urazu, czy nawet w myślach, bo w myślach to też człowiek ponoć grzeszy.

Wiceprzewodniczący RM Andrzej Roszczenko stwierdził, że przeprasza, iż musi podyskutować z Radnym Mirkiem, który jest doświadczonym radnym i niejednokrotnie afiszuje się z tym, że ma takie doświadczenie, a mówi jak żółtodziób.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk poinformował, że był postawiony wniosek o zamknięcie dyskusji i przychylił się do tego wniosku. Podał pod głosowanie wniosek o zamknięcie dyskusji w tym punkcie.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 20 radnych, stosunkiem głosów: za - 17, przeciw - 0, wstrzymujących się - 2, *jedna osoba nie wzięła udziału w głosowaniu*, **przyjęła** wniosek o zamknięcie dyskusji.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk stwierdził, że wniosek uzyskał wymaganą większość i w związku z tym zamknął dyskusję. Poinformował, że był postawiony wniosek natury formalnej dotyczący głosowania imiennego i wobec tego zarządza 5-minutową przerwę w celu omówienia szczegółów technicznych.

Przerwa w obradach trwała od godziny 14²¹ do godziny 14³¹. Po przerwie, w obradach uczestniczyło 20 radnych.

Po przerwie **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** poinformował, że wznowia posiedzenie Rady Miasta Bielsk Podlaski. Stwierdził, że aktualnie na sali obrad znajduje się 20 radnych i nadal jest omawiany punkt 14, czyli podjęcie uchwały w sprawie powołania Skarbnika Miasta Bielsk Podlaski. Dodał, że był złożony wniosek Pani Radnej Danuty Karniewicz o głosowanie imienne i poddał ten wniosek pod głosowanie.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 20 radnych, stosunkiem głosów: za wnioskiem - 8, przeciw - 10, wstrzymujących się - 2, **nie przyjęła** wniosku o głosowanie imienne.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk stwierdził, że wniosek nie uzyskał wymaganej większości głosów. Poinformował, że obecnie przystępują do głosowania projektu uchwały w sprawie powołania Skarbnika Miasta Bielsk Podlaski. Podał pod głosowanie projekt uchwały w zaproponowanym brzmieniu.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 20 radnych,
stosunkiem głosów: za-13, przeciw-0, wstrzymujących się-7, **podjęła**
Uchwałę Nr VIII/69/15
w sprawie powołania Skarbnika Miasta Bielsk Podlaski
(uchwała stanowi załącznik nr 23 do protokołu).

Ad 15

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk poinformował, iż przedmiotowa sprawa dotyczy przyjęcia oświadczenia w sprawie zaniechania przedsięwzięć polegających na przygotowaniu inwestycji w zakresie budowy obwodnicy miasta Bielsk Podlaski (***wniosek wraz z projektem oświadczenia stanowi załącznik nr 24 do protokołu***). Następnie przedstawił wnioski i opinie z prac Komisji Rady Miasta, tj. Komisja

Finansów i Budżetu Miasta zapoznała się z przedłożonym oświadczeniem i przyjęła je do wiadomości. Komisja do spraw Inwestycji, Gospodarki Przestrzennej oraz Rozwoju Gospodarczego i Promocji Miasta wnioskuję, aby w projekcie oświadczenia po akapicie „Dodatkowo ruch drogowy (...)” dodać akapit - „Ponadto w przypadku katastrofy drogowej w sąsiedztwie przejazdu kolejowego lub bezpośrednio na przejeździe kolejowym brak jest możliwości alternatywnego przejazdu przez linię kolejową dla pojazdów tranzytowych na miejskim odcinku drogi S19 i S66”. Komisja zaproponowała, aby w akapicie „Bielsk Podlaski jako miasto (...)” nadać nowe brzmienie: *„Bielsk Podlaski jest miastem o dużym potencjale gospodarczym, co zostało stwierdzone w „Strategii Rozwoju Województwa Podlaskiego do roku 2020”, gdzie miasto Bielsk Podlaski stanowi subregionalny ośrodek wzrostu gospodarczego. Zasluguje na obwodnicę, podobnie jak inne miasta wschodniej części Polski posiadające już taką obwodnicę, takie jak: Międzyrzec Podlaski, Radzyń Podlaski, Lubartów, Kraśnik czy północna część Lublina”*. W ostatnim akapicie, w zdaniu: „Życzenie zarówno mieszkańców miasta, jak również wszystkich użytkowników dróg na jego obszarze dotyczące budowy obwodnicy nie jest uzasadnionym roszczeniem, ale wyłącznie wyrażeniem prawa do rozwoju (...)”, wyraz „wyłącznie” zastąpić słowem „jest”. Komisja do spraw Inwestycji, Gospodarki Przestrzennej oraz Rozwoju Gospodarczego i Promocji Miasta pozytywnie zaopiniowała projekt oświadczenia wraz z zaproponowanymi zmianami.

Odnosnie projektu oświadczenia Burmistrza Miasta przedłożył autopoprawkę. Burmistrz Miasta uwzględnił wniosek Komisji i tym samym wnosi autopoprawkę do przedłożonego oświadczenia. Treść oświadczenia z autopoprawką została dostarczona wszystkim radnym i stanowi załącznik do zestawienia.

Komisja Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji oraz Rodziny, Ochrony Zdrowia, Spraw Społecznych i Współpracy z Organizacjami Pozarządowymi pozytywnie zaopiniowała projekt oświadczenia. Komisja Porządku, Bezpieczeństwa Publicznego, Gospodarki Komunalnej i Współpracy ze Społecznościami Lokalnymi pozytywnie zaopiniowała projekt oświadczenia (*opinie i wnioski Komisji stanowią załącznik nr 4L do protokołu, autopoprawka Burmistrza Miasta stanowi załącznik nr 4R*).

Poinformował, że zanim otworzy dyskusję to odczyta treść projektu oświadczenia, a następnie będą dalej procedować.

Odczytał projekt oświadczenia o następującej treści:

„Oświadczenie Rady Miasta Bielsk Podlaski w sprawie zaniechania przedsięwzięć polegających na przygotowaniu inwestycji w zakresie budowy obwodnicy miasta Bielsk Podlaski.

Na podstawie § 47 ust. 4 pkt 3 Statutu Miasta Bielsk Podlaski przyjętego uchwałą Nr XLVI/303/14 Rady Miasta Bielsk Podlaski z dnia 24 czerwca 2014 r. w sprawie uchwalenia Statutu Miasta Bielsk Podlaski (Dz. Urz. Woj. Podl. z 2014 r. poz. 2457) Rada Miasta przyjmuje niniejsze oświadczenie:

W związku z brakiem wpisu budowy drogi S-19 wraz z obwodnicą miasta Bielsk Podlaski do rządowego Programu Budowy Dróg Krajowych na lata 2014-2023, Rada Miasta Bielsk Podlaski wyraża dezaprobatę w sprawie zaniechania przedsięwzięć polegających na przygotowaniu inwestycji w zakresie budowy obwodnicy miasta Bielsk Podlaski.

Droga krajowa S-19 przebiega przez miasto ulicą Białostocką, Piłsudskiego, przecina tory kolejowe i biegnie dalej ulicą Wojska Polskiego. Przeprowadzone w 2010 r. badania wykazały, że skrzyżowanie torów z ul. Mickiewicza pokonywało 15 292 pojazdów dziennie a skrzyżowanie z ul. Kleeberga – 10 921.

Dodatkowo ruch drogowy utrudnia przecinająca drogę linia kolejowa Białystok - Czeremcha. Zamykanie zapór kolejowych na skrzyżowaniu torów ze wspomnianą wyżej drogą powoduje każdorazowo duże korki na miejskich ulicach. Zdarza się, że po zamknięciu zapór w kilkunastominutowych korkach czekają karetki pogotowia i wozy straży pożarnej. Przewiduje się, że sytuacja ulegnie pogorszeniu po modernizacji linii kolejowej, kiedy częstotliwość kursowania pociągów, a tym samym zamykanie szlabanów ulegnie zwiększeniu. Ponadto w przypadku katastrofy drogowej w sąsiedztwie przejazdu kolejowego lub bezpośrednio na przejeździe kolejowym brak jest możliwości alternatywnego przejazdu przez linię kolejową dla pojazdów tranzytowych na miejskim odcinku drogi S19 i S66.

Bielsk Podlaski na tle miast o podobnej wielkości, znajdujących się nie tylko na obszarze województwa podlaskiego, ale również całej części wschodniej kraju - jest jedną z najbardziej prężnie rozwijających się miejscowości. Jego dynamiczny rozwój sprawia, że komunikacja samochodowa (w szczególności poprzez centrum miasta) staje się bardzo uciążliwa zarówno dla użytkowników dróg jak i mieszkańców miasta w ogóle.

Brak obwodnicy, w połączeniu ze stale zwiększającym się ruchem kołowym, będzie w przyszłości podstawowym czynnikiem hamującym wzrost gospodarczy Bielska Podlaskiego jak również wywierać będzie negatywny wpływ na kondycję finansową prężnie działających w mieście zakładów przemysłowych, których funkcjonowanie w dużej mierze opiera się na transporcie samochodowym. W konsekwencji przełoży

się to na pogorszenie kondycji mniejszych firm oraz w znaczący sposób obniży dynamikę powstawania nowych podmiotów gospodarczych. Efektem tych zjawisk będzie wzrost poziomu bezrobocia przy spadających wskaźnikach rozwoju gospodarczego.

Bielsk Podlaski jest miastem o dużym potencjale gospodarczym, co zostało stwierdzone w „Strategii Rozwoju Województwa Podlaskiego do roku 2020”, gdzie miasto Bielsk Podlaski stanowi subregionalny ośrodek wzrostu gospodarczego. Zasluguje, na obwodnicę podobnie jak inne miasta wschodniej części Polski posiadające już taką obwodnicę, takie jak: Międzyrzec Podlaski, Radzyń Podlaski, Lubartów, Kraśnik czy północna część Lublina.

Życzenie zarówno mieszkańców miasta, jak również wszystkich użytkowników dróg na jego obszarze dotyczące budowy obwodnicy nie jest nieuzasadnionym roszczeniem, ale jest wyrażeniem prawa do rozwoju, bezpieczeństwa oraz wdrożenia standardów obowiązujących w całym kraju, a realizowanych do tej pory z wyłączeniem Bielska Podlaskiego.

Do wiadomości: - Ministerstwo Infrastruktury i Rozwoju, Urząd Marszałkowski w Białymstoku”.

Otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 14³⁷ z sali obrad wyszedł Wiceprzewodniczący RM Andrzej Leszczyński i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych. Wiceprzewodniczący RM Andrzej Leszczyński na salę obrad powrócił o godzinie 14³⁸ i od tej pory w sesji uczestniczyło 20 radnych.

Radny Aleksander Bożko poinformował, że zastanawiał się na temat tego oświadczenia i już o tym mówił na Komisji Finansów i Budżetu, że oczywiście potrzebne są oświadczenia, złożenie ich na piśmie, ale nie wie, czy to coś da. Wydaje mu się, że nic to nie da i może trzeba będzie przejść do spraw rygorystycznych odnośnie tej obwodnicy, bo jeżeli nie będzie protestów to nie mają szans i nie wiadomo ile lat będą na to czekać. Obecnie jest straszny problem, a co będzie za rok, dwa, trzy, czy pięć lat przy modernizacji linii kolejowej, gdzie przejazd będzie przemykany częściej, bo na pewno z większą częstotliwością będą puszczane pociągi. Tu jest naprawdę straszny problem. W związku z tym sygnalizuje tylko, ale możliwe, że w tej kadencji trzeba będzie zastanowić się nad tym, czy nie zrobić blokady, protestu, żeby w Polsce ludzie zobaczyli, że coś takiego jest. Niestety trzeba przejść do takich nieciekawych rzeczy, ale chyba ten protest to jest taki bardzo wizualny, bo nagłaśnia to telewizja. Trzeba nad tym zastanowić się, ale dzisiaj jeszcze na to nie pójdzie, a jutro to się zobaczy. Na pewno poddadzą to pod rozwałkę za jakiś czas, gdy będzie wiadome jaki jest odzew na oświadczenie oraz te rzeczy dotyczące naszego miasta, bo władze dużo zapominają. Chociaż dużo zrobiono w poprzednich kadencjach, ale ta obwodnica naprawdę jest bardzo potrzebna w mieście, bo kto nie jeździł to tego nie wie, ale kto jeździł to wie co się dzieje. Szczególnie, tak jak mówiono ten ruch na drodze krajowej 66 i 19 jest coraz większy. Poza tym w Połowcach jest granica i możliwe, że tam zwiększony będzie ruch, bo będą przejeżdżać nie tylko busy i samochody osobowe, ale nawet ciężarowe. Poza tym jest IKEA. Naprawdę nasze problemy będą duże. Jest to sprawa do zastanowienia się i przemyślenia.

Wobec braku kolejnych chętnych do dyskusji **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie projekt oświadczenia wraz z autopoprawką.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 20 radnych,
stosunkiem głosów: za-20, przeciw-0, wstrzymujących się-0, **przyjęła**

Oświadczenie Nr 2/15

w sprawie zaniechania przedsięwzięć polegających na przygotowaniu inwestycji

w zakresie budowy obwodnicy miasta Bielsk Podlaski

(oświadczenie stanowi załącznik nr 25 do protokołu).

Ad 16

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk poinformował, iż przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały w sprawie uzupełnienia składu przedstawicieli Rady Miasta Bielsk Podlaski do Bielskiej Rady Działalności Pożytku Publicznego (*wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 3 do protokołu*). Następnie przedstawił opinie z prac Komisji Rady Miasta, informując iż wszystkie Komisje pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały (*opinie Komisji stanowią załącznik nr 4M do protokołu*). Dodał, że chce przypomnieć, iż projekt uchwały wynika z sytuacji zaistniałej na VI sesji Rady Miasta w dniu 31 marca 2015 r., kiedy to zgłoszono 3 kandydatury na dwa miejsca przypadające radnym. Radny Krzysztof Grodzki zrezygnował

Protokół Nr VIII/15 z obrad VIII sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski w dniu 26 maja 2015 r.

wówczas z kandydowania przy założeniu, że zostanie zmieniony regulamin powoływania składu Bielskiej Rady Działalności Pożytku Publicznego w ten sposób, aby zwiększyć do trzech liczbę radnych zasiadających w tejże Radzie. Poinformował, że wówczas apelował, aby radni nie zgłaszali innych kandydatur poza kandydaturą Radnego Krzysztofa Grodzkiego zgłoszoną podczas VI sesji. Ten swój apel oczywiście ponawia oraz podtrzymuje i dla usprawnienia, w celu uzupełniania składu przedstawicieli Rady Miasta Bielsk Podlaski do Bielskiej Rady Działalności Pożytku Publicznego proponuje Radnego Krzysztofa Grodzkiego. Zwrócił się z pytaniem - czy Pan Radny wyraża zgodę?

Radny Krzysztof Grodzki poinformował, że tak.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk zwrócił się z pytaniem, czy są jeszcze chętni do zabrania głosu w dyskusji?

Wobec braku chętnych do zabrania głosu **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** stwierdził, że zamyka dyskusję. Poinformował, że w związku z tym, że jest tylko jedna kandydatura to nie zachodzi potrzeba głosowania. Następnie odczytał projekt uchwały Rady Miasta Bielsk Podlaski w sprawie uzupełnienia składu przedstawicieli Rady Miasta Bielsk Podlaski do Bielskiej Rady Działalności Pożytku Publicznego, z następującą treścią: „Rada Miasta uchwala, co następuje:

- § 1. Skład przedstawicieli Rady Miasta Bielsk Podlaski do Bielskiej Rady Działalności Pożytku Publicznego, wymieniony w Uchwale Nr VI/48/15 Rady Miasta Bielsk Podlaski z dnia 31 marca 2015 r. w sprawie wyboru przedstawicieli Rady Miasta Bielsk Podlaski do Bielskiej Rady Działalności Pożytku Publicznego uzupełnia się o osobę Krzysztofa Grodzkiego.
- § 2. Wykonanie uchwały powierza się Burmistrzowi Miasta Bielsk Podlaski.
- § 3. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia”.

Poddał pod głosowanie projekt uchwały w zaproponowanym brzmieniu.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 20 radnych,
stosunkiem głosów: za-19, przeciw-0, wstrzymujących się-1, **podjęła**
Uchwałę Nr VIII/70/15

**w sprawie uzupełnienia składu przedstawicieli Rady Miasta Bielsk Podlaski
do Bielskiej Rady Działalności Pożytku Publicznego
(uchwała stanowi załącznik nr 26 do protokołu).**

Ad 17

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk poinformował, iż przedmiotowa sprawa dotyczy rozpatrzenia sprawozdania z działalności Burmistrza Miasta Bielsk Podlaski w okresie międzysesyjnym, tj. od 22 kwietnia do 18 maja 2015 r. (*sprawozdanie stanowi załącznik nr 27 do protokołu*). Dodał, że sprawozdanie zostało dostarczone radnym wraz z wnioskami z prac Komisji. Otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Radny Andrzej Waszkiewicz zwrócił uwagę, że w uchwale budżetowej na stronie 135 została zapisana impreza plenerowa związana z rocznicą wejścia do Unii – „Jesteśmy w Europie” i 7 tys. zł miało być zagwarantowane na ten cel. Natomiast w sprawozdaniu z działalności Pana Burmistrza z przykrością stwierdza, że takiej imprezy nie było.

O godzinie 14⁵⁰ z sali obrad wyszedł radny Tomasz Hryniewicki i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski wyjaśnił, że ta impreza nie odbyła się, bo imprezę robi się dla ludzi, a nie po to, żeby tylko ją zrobić. W roku ubiegłym, kiedy świętowane było 10-lecie wejścia Polski do Unii Europejskiej okazało się, że na taką imprezę przyszło mniej niż 100 osób. W związku z tym wydawanie 7 tysięcy złotych jest niezasadne. Stojąc na straży racjonalnego wydawania pieniędzy uznał wspólnie z Panią Dyrektorem Bielskiego Domu Kultury, że takiej imprezy w tym roku realizować nie będą. Być może niektóre pomysły się przejadły i dlatego trzeba szukać innych rozwiązań. Te środki będą wnioskowane o przesunięcie na imprezy związane z Dniami Bielska Podlaskiego, które już za chwilę odbędą się. Radni otrzymali

program Dni Bielska i myśli, że ten program jest bardzo ciekawy. Na pewno te pieniądze nie zostaną przekazane na nic innego jak na imprezy kulturalne na terenie miasta Bielsk Podlaski.

Wobec braku chętnych do zabrania głosu **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** zamknął dyskusję i poinformował, że przystępują do realizacji kolejnego punktu porządku obrad.

Ad 18

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk poinformował, że punkt 18 porządku obrad są to „Interpelacje i zapytania radnych”.

Radna Iwona Bielecka-Włodzimirow poinformowała, że ma dwie sprawy, które dzisiaj chciałaby poruszyć. Pierwsza sprawa dotyczy Hotspotu w Bielsku Podlaskim i o tym już mówiła na jednej z Komisji, ale jeszcze raz chce odnieść się do tego tematu. W mieście brakuje Hotspotu, czyli darmowego dostępu do internetu w centrum miasta. W związku z tym bardzo prosi o rozeznanie, jakie są możliwości techniczno-informatyczne Urzędu Miasta udostępnienia takiej sieci i z jakimi wiązałoby się to kosztami. Uzasadnieniem jest to, że w dobie mobilnego internetu umożliwienie mieszkańcom i turystom darmowej sieci w określonym obszarze w centrum miasta jest standardem. Natomiast, jeśli chce się wspomagać rozwój turystyki to miasto powinno zadbać o łatwy i przyjazny dostęp do informacji o naszym regionie w przestrzeni publicznej (*interpelacja stanowi załącznik nr 28 do protokołu*). Druga sprawa dotyczy przebudowy ulicy Jana Kochanowskiego i związanego z tym żądania wprowadzenia zmian przez mieszkańców. To żądanie jest dołączone jako załącznik do interpelacji i odnosi się do inwestycji, a mianowicie – dlaczego chodniki zaplanowane w tej inwestycji przylegają bezpośrednio do granicy działek mieszkańców, czy chodzi o koszty i obowiązek sprzątania chodnika przez właścicieli posesji, czy w ten sposób Urząd Miasta tnie koszty własne? Prosi o uwzględnienie głosu mieszkańców ulicy Jana Kochanowskiego w tej sprawie. Uzasadnienie jest następujące - ulica Jana Kochanowskiego w jej początkowym biegu od ul.Szkolnej ma chodnik bezpośrednio przy ulicy ze względu na dość wąski pas ruchu i zakręt ulicy, natomiast dalsza część już za zakrętem ma biec wzdłuż granicy z działkami mieszkańców. Wydaje się to architektonicznie niespójne i niewygodne dla użytkowników chodnika. Ponadto występuje szereg innych przeciwwskazań o charakterze społecznym dotyczących ciągu komunikacyjnego planowanej inwestycji zgłoszonych przez mieszkańców w załączonym piśmie, które chciałaby przedłożyć (*interpelacja stanowi załącznik nr 29 do protokołu*).

Radny Mirosław Gołębiowski poinformował, że ma dwie sprawy dotyczące ruchu komunikacyjnego. Pierwsza sprawa dotyczy ul.Wojska Polskiego, gdzie właścicielem drogi jest Oddział Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad. Został tam pięknie zrobiony odcinek od ul.Stefana Kardynała Wyszyńskiego do ul.Brańskiej, obniżono tam krawężniki, zrobiono z jednej i drugiej strony, co prawda nie ma tam jeszcze oznakowania pionowego i poziomego, ale sądzi, że to zostanie zrobione. Tutaj należy się podziękowanie nie tylko Panu Burmistrzowi, ale również Panu Kierownikowi Janowi Dawidziukowi, który to zrobił późną jesienią. Należą się także podziękowania Panu Burmistrzowi, że szybko zareagował na jego wypowiedź, która była jeszcze w ubiegłym roku, a dotyczyła stanu chodnika w obrębie skrzyżowania z ulicą Kolejową przed przejazdem. Stan chodnika został naprawiony, ale źle się dzieje od ul.Brańskiej w kierunku zjazdu do firmy „Bielmlek” i chodzi to o rowerzystów. Na wysokości cmentarza jest zwężenie jezdni, są namalowane linie ciągle na osi jezdni, na które nie wolno najeżdżać. Jadący rowerzyści mają poczucie niebezpieczeństwa i tam może dojść do kolizji. Opowiadał mu rowerzysta, który jechał w kierunku działek, ale wtedy również ludzie jeżdżą na cmentarz, że trzymał się blisko krawędzi jezdni i jadący za nim duży samochód ciężarowy wyprzedzając rowerzystę powinien zachować odstęp minimum 1 metra, tak jest w prawie o ruchu drogowym. Samochód z konieczności musi najeżdżać na tę linię i łamie w ten sposób przepisy ruchu drogowego tym bardziej, że z drugiej strony z przeciwka nadjeżdżał inny pojazd i następował manewr wymijania. Samochód zatrzymał się tuż za ul.Lotniczą i kierowca tego rowerzystę, mówiąc słowami wulgarnymi strasznie zrugął. Ten rowerzysta mówił, że nie ma poczucia winy, bo którądy ma jechać. W związku z tym chce złożyć interpelację do Pana Burmistrza o wystąpienie z wnioskiem do Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad, aby na odcinku od ul.Brańskiej od skrzyżowania z ul.Brańską do zjazdu do „Bielmlek”-u była zaprojektowana i wykonana droga dla rowerów, ponieważ jest tam zagrożenie bezpieczeństwa. Warunki techniczne są od ul.Brańskiej, są dalej na wysokości cmentarza z prawej strony. Jest pewien odcinek, że jest problem, ale myśli, że da się to pogodzić. Bardzo prosi o to w imieniu osób poruszających się rowerami, ale również kierujących pojazdami, bo jest tam poważny problem. Druga sprawa dotyczy wyprofilowania odcinka ul.Obwodowej. Osoby zainteresowane odsyła w to miejsce. Od

skrzyżowania z ul.Rejonową przez przejazd i na pewnym odcinku, gdzie kończy się obszar zabudowany droga jest nieprzejezdna, są zadołowania. Jadąc samochodem można zniszczyć zawieszenie. Na dalszym odcinku o tyle jest w porządku, że jest trochę żuźla, kawałki płyt, jest to utwardzone i w miarę możliwości można jeździć. W związku z tym prosi służby miejskie, aby w jakiś sposób to utwardzić i wyprofilować, żeby ludzie mający dojazd z tej strony od ul.Rejonowej przez przejazd mogli w miarę spokojnie i bezpiecznie dojechać.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 14⁵⁷ na salę obrad powrócił radny Tomasz Hryniewicz i od tej pory w sesji uczestniczyło 20 radnych.

Radna Eugenia Kruk poinformowała, że chce niejako kontynuować temat, który poruszył Pan Radny Mirosław, a mianowicie sprawę rowerzystów. Zgłaszają się do niej mieszkańcy zwłaszcza osiedla Północ z zapytaniem - co zrobić z bardzo dużą częstotliwością, z dużym ruchem rowerów po chodniku ul.Mickiewicza, zaczynając od ul.Kleeberga do ul.Widowskiej? Chodnik jest bardzo wąski, porastają drzewa i jest to bardzo niebezpieczne dla pieszych. Jest tam wzmożony ruch, ponieważ ścieżka rowerowa kończy się przy ul.Kleeberga idąc od Zakładu HOOP i bardzo dużo dzieci dojeżdżających do Szkoły Nr 4 i także dorosłych porusza się rowerami. Wie, że jest to łamanie przepisów ruchu drogowego i nie chciałaby prosić Pana Burmistrza, aby zwracał się znowu do służb interwencyjnych, do Komendy Policji o karanie tej młodzieży, dzieci i dorosłych. Chce tylko zwrócić się z apelem do mieszkańców, aby poinstruowali dzieci, żeby w miarę bezpiecznie poruszali się sami, a także pozwolili bezpiecznie przemieszczać się pieszym, bo chodnik jest przeznaczony przede wszystkim dla nich. Nie wie jak należałoby ten problem rozwiązać, bo zdarzają się potrącenia, wręcz nieładne zachowania rowerzystów wobec pieszych i jest to nieprzyjemne oraz niesympatyczne. Co z tym zrobić to pytanie retoryczne.

Radny Krzysztof Grodzki poinformował, że ma krótką interpelację dotyczącą ustawienia ławki przy przystanku MPK w miejscu, gdzie rozpoczyna się osiedle Północ. Mieszkańcy prosili go, żeby o coś takiego zainterweniować, gdyż wiele osób z tego osiedla kiedyś wysiadało na tym przystanku a teraz wiele osób z tego miejsca przemieszcza się w rejon nowego cmentarza. Niestety są to starsze osoby, które proszą, aby ustawić tam niewielką ławeczkę. Nikt tu nie mówi o wiacie, czy zadaszeniu. Te osoby czekając na przyjazd autobusu MPK wolą usiąść, posiedzieć niż stać kilka, czy kilkanaście minut (*[interpelacja stanowi załącznik nr 30 do protokołu](#)*).

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski poprosił o doprecyzowanie, czy chodzi tu o przystanek na wylocie ul.Zielonej?

Radny Krzysztof Grodzki wyjaśnił, że dotyczy to przystanku przy blokach nr 172, 174 i to wszystko będzie zapisane w interpelacji.

Radna Danuta Karniewicz poinformowała, że będzie długo pytać, ponieważ mieszkańcy ją o to pytają. Najpierw chce zwrócić się do Komisji Finansów i zapytać - czy Komisja analizowała ile podmiotów zostało zwolnionych z podatku i na jaką kwotę, a jeżeli tak, to jakie wnioski wyciągnięto z tej analizy? Dodała, że w poprzedniej kadencji była wielka wojna o opłaty adiacenckie i chciałaby wiedzieć, czy można zwolnić podatnika z opłaty adiacenckiej, czy zmieniło się prawo, czy nie, bo obywatel został zwolniony z tej opłaty (*[interpelacja stanowi załącznik nr 31 do protokołu](#)*). Druga sprawa dotyczy ulicy Dąbrowskiego, a mianowicie przy skřęćie z ul.Mickiewicza jest róg, gdzie kiedyś stał kiosk z ubraniami. W tej chwili jest tam parking, samochody stoją na chodniku, cały róg bardzo brzydko wygląda, a poza tym jeszcze zasłania widoczność, gdy jedzie się od „Biedronki”. Ma pytanie - czyje są to grunty i czy można byłoby to zagospodarować, bo praktycznie jest to wolna przestrzeń (*[interpelacja stanowi załącznik nr 32 do protokołu](#)*). Ponadto mieszkańcy pytają o budowę galerii przy ul.Piłsudskiego - dlaczego wstrzymano budowę, czy ktokolwiek o tym wie i powie to mieszkańcom? (*[interpelacja stanowi załącznik nr 33 do protokołu](#)*). Kolejna sprawa dotyczy budynku przy ul.Dubiażyńskiej 4 - czy coś tym ludziom do zimy zostanie zrobione, czy nie, bo oni czekają z utęsknieniem, że coś będzie robione. Jest tam termomodernizacja, są wykonywane inne jeszcze roboty i mieszkańcy chcą, aby tej zimy było już im ciepło i sucho (*[interpelacja stanowi załącznik nr 34 do protokołu](#)*).

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 15⁰² z sali obrad wyszedł radny Witold Sysuła i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych. Radny Witold Sysuła na salę obrad powrócił o godzinie 15⁰⁴ i od tej pory w sesji uczestniczyło 20 radnych. O godzinie 15⁰⁴ obrady sesji za zgodą Przewodniczącego RM opuściła radna Eugenia Kruk i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych.

Radna Iwona Kołos poinformowała, że chce poruszyć kwestię, z którą ostatnio do niej zwrócono się. Sama też zwracała uwagę na temat toalet w Bielsku Podlaskim. W dniach od poniedziałku do piątku to jeszcze nie ma z tym problemu, ponieważ jest Urząd, Dom Kultury, gdzie można skorzystać z toalety. Sprawdziła też, czy można skorzystać z toalety w ratuszu. Natomiast podczas weekendu jest z tym kłopot i sklepikarze przy ul. Mickiewicza, którzy mają otwarte sklepy w weekendy skarżyli się jej, że przybiegają turyści właśnie z taką prośbą. W związku z tym prosi o zajęcie się tym tematem. Toalety TOI TOI nie mają ładnego wyglądu. Są dwie takie toalety przy ratuszu, ale średnio to się komponuje i podejrzewa, że jest to na potrzeby ogródka piwnego. Chodzi o to, żeby w okresie wakacyjnym zwrócić na to uwagę i jest to prośba może nie samych turystów, ale właścicieli sklepów, którzy mają z tym ogromny kłopot w weekendy. Druga kwestia dotyczy basenu na terenie MOSiR. Za chwilę ten basen będzie otwarty. Już wcześniej mówiła o ul. Żurawiej, że tam dzieci przechodzą, biegają od tyłu basenu do sklepu. W związku z tą prośbą, aby tam uprzątnąć, bo są kamienie i niestety butelki po piwie. Dodała, że kiedyś prosiła nawet o wykonanie małego ciągu chodnikowego, żeby dzieci mogły tamtędy przejść, bo jest tam średnio czysto i średnio bezpiecznie.

Radna Danuta Karniewicz zwróciła uwagę, że jeśli Pan Burmistrz będzie organizował robotników do wykonania ławeczki to na przystanku przy cmentarzu żołnierzy radzieckich przy ul. Wojska Polskiego też jest potrzebna taka ławeczka i o to proszą starsze panie. Zwróciła się z prośbą, aby ławeczka tam się znalazła, jeżeli będzie taka możliwość (*interpelacja stanowi załącznik nr 35 do protokołu*).

Radny Andrzej Waszkiewicz zwrócił uwagę, że jest problem z klasztorem pokarmelickim, ponieważ podczas deszczu na ul. Żwirki i Wigury zbiera się kałuża. Miasto powinno w jakiś sposób zadbać, aby nie było tego bajora, gdyż samochody jeżdżą i chlapią na elewację klasztoru. W chwili obecnej ta elewacja już ulega dewastacji. Następna kwestia dotyczy przedłużenia ul. Widowskiej do ul. Mickiewicza tam, gdzie znajduje się zakład szklarski i ludzie dojeżdżają tamtędy do posesji. Wytworzył się tam garb i jadące samochody rysują sobie podwozie. Kolejna kwestia dotyczy złożonej interpelacji odnośnie ul. Słowackiego 21, gdzie stał na chodniku samochód ciężarowy. Samochód został usunięty, ale dokonał on zniszczeń. Z odpowiedzi uzyskanej z Urzędu Miasta w tej sprawie wynika, że Urząd skierował pismo do Komendy Powiatowej Policji w Bielsku Podlaskim i oni niestety nie ustalili, bo nikt nie zawiadomił o uszkodzeniu tego chodnika. Dodał, że dla niego jest to absurdałne.

Radny Krzysztof Grodzki stwierdził, że Pani Radna Karniewicz trochę go uprzedziła, ale tę sprawę zawarł w swojej interpelacji. Może wypadłoby pobieżnie przeanalizować wszystkie przystanki w Bielsku, bo najczęstszymi klientami miejskiej komunikacji są osoby starsze. Przykry to widok, jak starsza osoba czeka, stoi z torbami i nie ma gdzie usiąść. Takich przystanków w Bielsku jest jeszcze kilka i myśli, że postawienie takiej drobnej ławeczki nie będzie wielkim kosztem, a wiele może pomóc.

Radny Aleksander Bożko stwierdził, że nie byłby w porządku, gdyby nie odpowiedział Pani Danucie na pytanie. Oczywiście Komisja Finansów i Budżetu otrzymała od Urzędu Miasta wszystkie wykazy dotyczące osób fizycznych i prawnych, które były zwolnione. Komisja to analizowała, zapoznała się z tym i to wszystko wie.

Wobec braku kolejnych chętnych do zabrania głosu **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** stwierdził, że uznaje ten punkt za wyczerpany.

Ad 19

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk poinformował, że punkt 19 porządku obrad są to „Sprawy różne, dyskusja i wolne wnioski”. Następnie odczytał wnioski i opinie z prac Komisji Rady Miasta oraz stanowiska Burmistrza do tychże wniosków, tj. Komisja do spraw Inwestycji, Gospodarki Przestrzennej oraz Rozwoju Gospodarczego i Promocji Miasta wnioskuje do Urzędu Miasta o pozyskanie środków finansowych na poprawę instalacji elektrycznej w Szkole Podstawowej Nr 2 im. kpt. Władysława Wysockiego w Bielsku Podlaskim.

Odnosnie wniosku Komisji, Burmistrz Miasta poinformował, iż Uchwałą Nr VII/57/15 Rady Miasta Bielsk Podlaski z dnia 28 kwietnia br. szkoła otrzymała 20.000 zł na bieżący remont placówki oraz planuje się zwiększyć budżet szkoły o kwotę 2.706 zł na wyposażenie obiektu w przeciwpożarowy wyłącznik prądu. Badanie okresowe z pomiarów ochronnych instalacji elektrycznej wykonane 21 grudnia 2014 r. wykazało potrzebę remontu instalacji elektrycznej w szkole. Całkowity koszt remontu planuje się na około 750.000 zł. Jest to znacząca kwota w budżecie miasta. Niestety, obecny budżet miasta jest bardzo napięty i trudno jest wygospodarować środki niezbędne na remont instalacji.

Ponadto na posiedzeniu Komisji do spraw Inwestycji, Gospodarki Przestrzennej oraz Rozwoju Gospodarczego i Promocji Miasta, Członek Komisji Mirosław Gołębiowski poprosił o wyjaśnienie - jak będzie rozwiązany problem na ul. Słowackiego, gdzie od ul. Krótkiej do ul. Studziwodzkiej nie została zrobiona kanalizacja deszczowa? Poprosił również o udzielenie informacji, jaka jest kwota wynikająca z przetargu na przebudowę zaulka ul. Dębowej?

Stanowisko Burmistrza Miasta w przedmiotowej sprawie jest następujące:

1. Burmistrz Miasta odnosząc się do zapytania jak będzie rozwiązany problem na ul. Słowackiego, gdzie od ul. Krótkiej do ul. Słowackiego nie została zrobiona kanalizacja deszczowa wyjaśnia, że w 2008 roku została wykonana kanalizacja sanitarna i deszczowa w ulicy Słowackiego na odcinku od ul. Jarońskiego do ul. Studziwodzkiej. Po wykonaniu nawierzchni jezdni i chodników tego odcinka drogi, wody roztopowe i opadowe będą odprowadzane przez projektowane wpusty uliczne do istniejącej kanalizacji deszczowej.
2. W kwestii zapytania dotyczącego jaka jest kwota wynikająca z przetargu na przebudowę zaulka ul. Dębowej Burmistrz Miasta informuje, że w wyniku przetargu nieograniczonego na przebudowę zaulka ul. Dębowej została złożona najkorzystniejsza oferta na kwotę 155 472,62 zł.

Komisja Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji oraz Rodziny, Ochrony Zdrowia, Spraw Społecznych i Współpracy z Organizacjami Pozarządowymi przyjęła wniosek o utworzenie w Szkole Podstawowej Nr 2, w roku szkolnym 2015/2016 trzech grup na zajęciach z wychowania fizycznego w klasie VI, ze względu na stan zdrowia jednego z uczniów i bezpieczeństwo pozostałych uczniów.

Burmistrz Miasta odnosnie wniosku Komisji poinformował, że przedmiotowe zajęcia odbywają się zgodnie z rozporządzeniem Ministra Edukacji Narodowej z dnia 7 lutego 2012 r. w sprawie ramowych planów nauczania w szkołach publicznych. § 7 ust. 1 pkt 7 rozporządzenia stanowi, iż na obowiązkowych zajęciach wychowania fizycznego, zajęcia mogą być prowadzone w grupie liczącej nie więcej niż 26 uczniów z tym, że jeżeli w skład grupy wchodzi uczniowie niepełnosprawni uczęszczający do oddziałów integracyjnych lub uczniowie oddziałów specjalnych, liczba uczniów w grupie nie może być większa niż liczba uczniów odpowiednio w oddziale integracyjnym lub specjalnym określona w przepisach w sprawie ramowych statutów szkół publicznych. Uczeń ten nie posiada orzeczenia o potrzebie kształcenia specjalnego wydanego przez Zespół Orzekający Poradni Psychologiczno – Pedagogicznej. W związku z powyższym podział na lekcjach wychowania fizycznego na trzy grupy nie jest wymagany.

Ponadto na posiedzeniu Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji oraz Rodziny, Ochrony Zdrowia, Spraw Społecznych i Współpracy z Organizacjami Pozarządowymi, Radny Mirosław Majstrowicz zwrócił się z prośbą o wyprofilowanie ul. Brzozowej, ponieważ mieszkańcy zgłaszali, że jest w złym stanie technicznym, także zwrócił się z zapytaniem czy w tym roku jest przewidziana do remontu nawierzchnia ul. Lipowej.

Burmistrz Miasta odnosząc się do zgłoszonej prośby poinformował, iż ul. Brzozowa została sprofilowana wraz z dowozem pospółki w dniu 19.05.2015 r. Natomiast w ul. Lipowej zostaną wykonane prace polegające na łataniu wystających prętów metalowych, masą asfaltową na gorąco.

Komisja Porządku, Bezpieczeństwa Publicznego, Gospodarki Komunalnej i Współpracy ze Społecznościami Lokalnymi zgłosiła wniosek, aby w bieżącym roku zostały wykonane i zamontowane w Parku Aleksandra Jagiellończyka tablice informacyjne według wzoru tablic stojących w Parku Królowej Heleny.

Komisja Porządku, Bezpieczeństwa Publicznego, Gospodarki Komunalnej i Współpracy ze Społecznościami Lokalnymi wnioskuje, aby Urząd Miasta zwrócił się z pismem do PKP, właściciela przejazdu kolejowego na ul. Mickiewicza i Wojska Polskiego, z żądaniem jego naprawy, ponieważ jego stan obecny ma negatywny wpływ na bieżący ruch kierujących pojazdami mechanicznymi oraz rowerzystów.

Burmistrz Miasta odnosnie wniosków Komisji poinformował, iż w ubiegłym roku wykonano nowe tablice informacyjne w Parku Królowej Heleny oraz tablicę przy Górze Zamkowej, a także odnowiono tablice informacyjne na terenie skweru im. Izabeli Branickiej oraz Parku Aleksandra Jagiellończyka Króla Polski. W związku z powyższym w przyszłości przedmiotowe tablice będą odnowione według wzoru tablic ustawionych w Parku Królowej Heleny. Ponadto Burmistrz Miasta poinformował, iż zwrócono się z pismem

do zarządcy w sprawie naprawy przejazdu kolejowego (*pytania, opinie i wnioski zgłoszone podczas posiedzeń Komisji oraz stanowisko Burmistrza Miasta dotyczące podnoszonych spraw stanowią załącznik nr 4N do protokołu*).

Poinformował, że był zgłoszony wniosek Komisji Oświaty, ale są tutaj wątpliwości natury prawnej i proceduralnej. Wniosek ten dotyczy wprowadzenia dodatkowego podziału zajęć z wychowania fizycznego. Według jego wiedzy Rada Miasta nie posiada takich kompetencji i jedyny wniosek, który można byłoby poddać pod głosowanie jest to wniosek intencyjny, czyli z prośbą o rozważenie jakiegoś rozwiązania w tym zakresie. W związku z powyższym zwrócił się z prośbą o ustosunkowanie się do tego autora, bądź autorów tego wniosku.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 15¹⁰ z sali obrad wyszedł radny Tomasz Sulima i od tej pory w sesji uczestniczyło 18 radnych. Radny Tomasz Sulima na salę obrad powrócił o godzinie 15¹² i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych.

Radny Tomasz Hryniewicki poinformował, że będąc na Komisji Oświaty przedstawił członkom Komisji zaistniałą sytuację w Szkole Podst. Nr 2. Komisja wystąpiła z wnioskiem, a dodatkowo jeszcze Pan Przewodniczący czytając odpowiedzi na interpelacje również odczytał odpowiedź skierowaną do niego. Po pierwsze, to dziecko ma określony stopień niepełnosprawności. Szkoła informowała Urząd Miasta o tym przypadku chorobowym, do systemu o nazwie SIO, czyli Systemu Informacji Oświatowej zostały przekazane dane dziecka, więc akurat to jest nieprawdą, że nie ma tego stopnia orzeczenia niepełnosprawności. Wniosek jego na dzień dzisiejszy byłby taki, aby jednak tej sprawie bliżej się przyjrzeć i jest to taki wniosek intencyjny. Ta sprawa dla rodziców dzieci ze Szkoły Podst. Nr 2 jest bardzo drażliwa i bardzo ważna. Dziecko przy zwykłych zajęciach z przedmiotów ścisłych można dopilnować, kiedy siedzi w ławce jednak, gdy dochodzi do lekcji w-f to dzieją się tam różne dziwne i niepokojące rzeczy, ponieważ nauczyciele wychowania fizycznego nie są w stanie nad tymi dziećmi, w szczególności nad tym dzieckiem zapanować. Pan Radny Mirosław Majstrowicz jest akurat nauczycielem lekcji w-f w tej klasie i jak najbardziej podziela jego zdanie oraz wspólnie dużo o tym rozmawiali. Dochodzą do takiego meritum, że dyrekcja szkoły chce, rodzice bardzo chcą, nauczyciele również tego chcą, pani pedagog monitorująca dziecko również jest za tym. Wobec tego jest prośba do Pana Burmistrza, aby przyjrzeć się tej sprawie i zrobić wszystko co byłoby w Pana mocy.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski wyjaśnił, że nad tym temat pracują od około miesiąca, kiedy po raz pierwszy pojawiło się to zgłoszenie. Natomiast nie może zgodzić się z Panem Radnym w kwestii, że dyrekcja szkoły chce. Dyrektor Szkoły składając projekt arkusza organizacyjnego szkoły w ogóle tego nie uwzględnił. Poza tym w Urzędzie Miasta jest informacja ze szkoły, że ten uczeń nie ma orzeczenia. Dzisiaj Pan Radny mówi, że takie orzeczenie jest, więc jeszcze raz poproszą Pana Dyrektora, aby powiedział, czy takie orzeczenie jest, a jeśli jest to, żeby dostarczył je do Urzędu Miasta. Chodzi o to, aby tutaj nie mówili, że komuś się wydaje, bo jeżeli dostaje pismo, w którym Urząd Miasta jest informowany, że nie ma i ktoś się pod tym pismem się podpisuje to bierze odpowiedzialność za to co tam napisane. Tak samo, jeśli Pan Radny dzisiaj mówi takie słowa to też bierze za to odpowiedzialność. Są zupełnie dwie sprzeczne informacje i to zostanie wyjaśnione. Arkusze organizacyjne powinny być zatwierdzone do końca miesiąca maja i one zostaną zatwierdzone, natomiast powszechną praktyką jest, że w przypadku zaistniałych w trakcie roku szkolnego zdarzeń są one aneksowane. Zdarza się nawet tak, że w ubiegłym tygodniu podpisał aneks jeszcze na rok szkolny 2014/2015 w jednej ze szkół ze względu na to, że jeden z uczniów otrzymał orzeczenie z poradni. Tak samo i tutaj, jeżeli do dnia 29 maja, ponieważ 31 maja wypada w niedzielę, nie otrzyma informacji wymagającej korekty arkusza to podpisze taki arkusz, jaki jest na ten moment. Natomiast, jeśli dostanie tę informację na piśmie, że jednak znalazło się orzeczenie, to wtedy będą szukali rozwiązania. Wcześniej w rozmowie wspominał, że ten temat jest w rozpracowywaniu. Na podstawie takich dokumentów, w których posiadaniu jest Urząd Miasta odpowiedź musiała być taka jak została udzielona. Odnosnie Systemu Informacji Oświatowej chce wyjaśnić, że tam są pokazane cyfry i one się zgadzają. Nie ma tam opisanych przypadków, że dokładnie jest to taka osoba z takim orzeczeniem, z wymaganiami indywidulnymi dla tej osoby. Na pewno od tego tematu nie uciekają i chcą go rozwiązać dla dobra dzieci i dla dobra szkoły.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk wyjaśnił, że w związku z tym, iż jest to wniosek Komisji to musi być poddany pod głosowanie. Chce jednak uczulić na to, że jest to wniosek wadliwy w tym sensie, że jeżeli

zostanie przegłosowany to nie będzie miał żadnej mocy. Radnym pozostawia ocenę, w jaki sposób wniosek powinien być głosowany. Nie może tego wniosku nie poddać pod głosowanie, ponieważ jest to wniosek Komisji i ewentualnie Komisja musiałaby w bardzo szybkim tempie zebrać się na posiedzeniu i cokolwiek zmienić, ale to chyba nie ma sensu. Zwrócił się z pytaniem, czy radni zgadzają się z takim procedowaniem wniosku, czy są zastrzeżenia, bądź uwagi?

Wobec braku uwag **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** poddał pod głosowanie wniosek Komisji.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym w obecności 19 radnych, stosunkiem głosów: za - 10, przeciw - 2, wstrzymujących się - 3, w głosowaniu nie wzięło udziału 4 radnych, **przyjęła** wniosek o utworzenie w Szkole Podstawowej Nr 2 w roku szkolnym 2015/2016, trzech grup na zajęciach z wychowania fizycznego w klasie VI ze względu na stan zdrowia jednego z uczniów i bezpieczeństwo pozostałych uczniów.

Radny Andrzej Waszkiewicz (poza mikrofonem) zwrócił uwagę, że naliczył 4 osoby wstrzymujące się.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk poinformował, że była podana informacja, iż było 3 wstrzymujących się, natomiast ta liczba 4 i tak nie wpływa na wynik głosowania. Zwrócił się z pytaniem do Pani radczyni prawnej, co dalej powinni z tym zrobić i jak będzie wyglądała sytuacja?

Radca prawny Joanna Kamińska uważa, że zgodnie z uregulowaniami statutowymi Pan Burmistrz odpowie, że nie może wykonać tego wniosku oraz poda dlaczego i to skończy jakby żywot tego wniosku.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk poinformował, że nadal trwa dyskusja w punkcie 19, czyli „Sprawy różne, dyskusja i wolne wnioski”.

Radny Witold Sysuła poinformował, że na początku sesji wypowiadał się odnośnie komunikacji miejskiej i wówczas Pan Przewodniczący uznał, że nie było to w temacie i odesłał do tego punktu porządku obrad. Nie chciałby powtarzać tego, co dotychczas powiedział, a wydaje mu się, że powiedział dużo. Chcąc ten temat dokończyć uważa, że należałoby zastanowić się w ogóle nad funkcjonowanie komunikacji miejskiej, czy ma funkcjonować w tym zakresie jak w tej chwili, czy coś zmienić. Ma prośbę, wniosek do Pana Przewodniczącego, że może należałoby ująć w kolejnym posiedzeniu Rady Miasta ten punkt w porządku obrad, aby temat przedyskutować. Jest to rzeczywiście bardzo istotny i ważny temat z punktu widzenia w ogóle komunikacji w mieście. Jest to do rozważenia Pana Przewodniczącego. Natomiast tradycyjnie, bo stało się to w jego odczuciu pewną tradycją, w związku z deklarowaną przez niego zasadą jawności chciałby zakomunikować w jaki sposób podczas tej sesji Rady Miasta głosował i jakie zajmował stanowiska przy poszczególnych punktach. Prosi to mu wybaczyć, ale trzyma się swojej zasady i to jest dla niego istotą. W przypadku punktu dotyczącego uchwały w sprawie przyjęcia Lokalnego Programu Rewitalizacji Miasta Bielsk Podlaski głosował - za, w sprawie przyjęcia Planu Gospodarki Niskoemisyjnej dla Miasta Bielsk Podlaski na lata 2014-2020 głosował - za, w sprawie zmian w budżecie na 2015 r. głosował – za, w sprawie udzielenia stypendium im. Jana Pawła II samorządu Miasta Bielsk Podlaski dla uczniów za wyniki i osiągnięcia w nauce głosował – za, w sprawie powołania Zespołu do spraw zaopiniowania kandydatów na ławników do sądów powszechnych głosował – za, w sprawie dokonania zmian w składzie osobowym Komisji Rewizyjnej głosował - za, w sprawie odwołania Skarbnika Miasta Bielsk Podlaski wstrzymał się od głosu, w sprawie powołania Skarbnika Miasta Bielsk Podlaski głosował - za, w sprawie zaniechania przedsięwzięć polegających na przygotowaniu inwestycji w zakresie budowy obwodnicy głosował - za i w sprawie uzupełnienia składu przedstawicieli Rady Miasta Bielsk Podlaski do Bielskiej Rady Działalności Pożytku Publicznego głosował - za.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 15²⁵ z sali obrad wyszedł Wiceprzewodniczący RM Andrzej Leszczyński i od tej pory w sesji uczestniczyło 18 radnych. Wiceprzewodniczący RM Andrzej Leszczyński na salę obrad powrócił o godzinie 15²⁷ i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych. O godzinie 15²⁷ z sali obrad wyszedł Wiceprzewodniczący RM Andrzej Roszczenko i od tej pory w sesji uczestniczyło 18 radnych.

Radny Andrzej Waszkiewicz zwrócił uwagę, że publicznie zadał pytanie odnośnie Pani mecenas i Pani mecenas udzieliła mu odpowiedzi osobiście, ale chciałby, żeby to powtórzyła dla całej Rady.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk zwrócił się z pytaniem, czy Pani mecenas wyraża chęć zadośćuczynienia prośbie Pana Radnego?

Radca prawny Joanna Kamińska stwierdziła, że chce tylko powiedzieć, iż faktycznie Pan Radny miał rację i to ona się myliła, bo w formie pisemnej są tylko interpelacje i zapytania. Tak mówi § 83, jednak wówczas nie powiedziała, że na pewno, lecz powiedziała – „wydaje mi się”, więc generalnie źle jej się wydawało. § 83 Statutu mówi o interpelacjach i zapytaniach, jeśli chodzi o formalny zapis. Natomiast, jeśli chodzi o wprowadzanie wniosków to jest kwestia techniczna, bo gdy wniosek jest prosty to żaden problem, aby go ocenić nie mając go w formie pisemnej. W sytuacji, gdy wniosek składa się z kilku zdań, gdzie w prawie znaczenie ma przecinek i spójnik, to zawsze będzie prosiła, aby radni napisali, albo będzie trzeba odsłuchiwać protokoły i notować, ponieważ można wypaczyć wypowiedź w sytuacji, kiedy jest przekazywana ustnie do sytuacji, kiedy jest pisemna. Dodała, że jeśli chodzi o interpretację prawa to znaczenie mają znaki interpunkcyjne i spójniki.

O godzinie 15³⁰ na salę obrad powrócił Wiceprzewodniczący RM Andrzej Roszczenko i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk poinformował, że w przypadku wniosków faktycznie będą tutaj kierować się tą zasadą i jeżeli będą wnioski chociaż odrobinę złożone to będą wymagać ich w formie pisemnej w celu poddania analizie.

Radny Tomasz Sulima stwierdził, że chciałby jeszcze powiedzieć na temat czystości miasta w najbardziej newralgicznym punkcie, czyli wokół ratusza. Miał przyjemność pomagać w organizacji imprezy plenerowej wokół ratusza w niedzielę. Rzeczywiście tam rano, jeszcze przed godziną 7.00 wyglądało to nieciekawie, pewnie z uwagi na kampanię wyborczą, która się kończyła. Było naprawdę dużo śmieci, papierów również przy wejściu do ratusza był papier prawdopodobnie z przenośnych toalet, z umywalki. Wie, że jest sprzątane na bieżąco, a jest tylko kwestia tego, że rzeczywiście po sobocie centrum miasta czasami wygląda fatalnie. Dostrzegł tam rzeczywiście patrol policji. Gromadzi się tam młodzież, bo jest to do tego miejsce. Jednak niekiedy wydaje mu się, że nie ma tego porządku wokół ławeczek i kosze bywają przepełnione. To nie jest wniosek, a tylko kwestia uczulenia na te sprawy, bo jest to główne miejsce, wizytówka naszego miasta, a czasami wygląda naprawdę źle.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski stwierdził, że chce odnieść się do wypowiedzi Pana Radnego Tomasza Sulimy. Szkoda, że Pan Radny nie dopowiedział, że o godzinie 7.00 było brudno, ale za chwilę pojawiły się służby, które jednak to posprzątały. Warto mówić to jedno zdanie więcej, bo taka jest prawda. Śmieci nie biorą się same z siebie, a ktoś te śmieci zostawia. Natomiast, jeśli chodzi o ostatnią sobotę i niedzielę to wszyscy wiedzą, że w niedzielę były Zielone Światki, dzień wolny od pracy. W związku z tym nawet mobilizowanie zewnętrznej firmy do tego, aby przyszła i posprzątała to nie jest takie proste. W każdym razie udało się to posprzątać. Apeluje do mieszkańców miasta, że wszyscy są gospodarzami tego miasta i jeśli zostawia się paperek na ulicy, wyrzuca się niedopałek papierosa, czy przysłowiowe już pestki, które w parku zamiast w koszu lądują przy ławce, to świadczy o mieszkańcach, że o to miasto nie dbają. Nie można się łudzić, że Burmistrz, czy służby Burmistrza Miasta będą za każdym chodzić i każdy paperek podnosić, bo takich służb nie ma i należy dbać o to, żeby nie musieli chodzić. Są zgłaszane postulaty wprowadzenia dodatkowych koszy w niektórych miejscach, postulaty zwiększenia częstotliwości wybierania koszy. To wszystko jest analizowane i jeżeli z analizy wynika, że to trzeba robić to jest realizowane. Miasto Bielsk ma być miastem czystym, ale ono będzie czystym, jeżeli wszyscy będą o to dbali. Korzystając z okazji chce powiedzieć, że w ubiegłym roku zaryzykowano i został wprowadzony w mieście Bielsk Podlaski Budżet Obywatelski. Radni poprzedniej kadencji też brali w tym udział. Chciałby, aby również w roku 2016 część budżetu była poświęcona na sprawy związane z budżetem partycypacyjnym. Od zeszłego roku pojawiło się sporo głosów krytykujących, czy wskazujących nieprawidłowości, nierówność szans przy regulaminie, który opracowali wspólnie w roku ubiegłym. W związku z tym namawia radnych, żeby nad tym tematem pochylili się i w trakcie prac Komisji przed sesją czerwcową podyskutowali, co w tych regulaminach warto byłoby wprowadzić, co można zmienić, żeby ten Budżet Obywatelski był jeszcze lepszy. Teraz nie chce mówić o kwestii ograniczenia zadania do 150 tys. zł, podziału na różne obszary, wyłączenia kogoś. Ma to być dyskusja rzeczowa na ten temat. Korzystając z tego, że na sali są

media zwraca się do mieszkańców miasta, jeśli mają uwagi, pomysły, mają krytyczne spojrzenie na to co stało się w zeszłym roku to prosi o wyartykułowanie tego za pośrednictwem kontaktu z Urzędem Miasta, wysłania listu, czy e-mailu. Budżet Obywatelski na rok 2016 chcą zrobić lepszy, z którego więcej osób będzie zadowolonych. Regulamin można opracowywać, dopieszczać, ale należałoby popracować nad tym razem. Ponadto chce poinformować, że od piątku zaczynają się Dni Miasta Bielsk Podlaski. Serdecznie zaprasza mieszkańców miasta na imprezy sportowe, kulturalne, rekreacyjne, które będą odbywały się w piątek, sobotę, niedzielę i poniedziałek na terenie miasta. Szczegóły są podane na plakatach, na ulotkach oraz w informacji u partnerów medialnych.

Radny Romuald Piotrowski poinformował, że w imieniu mieszkańców chciałby podziękować za szybką reakcję w związku z wywiezieniem zieleni, która jest koszona. Mieszkańcy chcą podziękować za to, że znalazł się drugi termin i w sobotę zostało to wywiezione.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk stwierdził, że nie widzi już więcej chętnych do zabrania głosu, więc uznaje punkt 19 porządku obrad za zamknięty.

Ad 20

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk stwierdził, że dzisiaj jest bardzo piękny dzień - Dzień Mamy, więc wszystkim mamom życzy wszystkiego najlepszego i tym mamom obecnym na tej sali oraz tym, które oglądają obrady sesji. Zamknął obrady VIII sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski.

Na powyższym protokół zakończono.

Protokolowała:

Edyta Gawryluk-Malinowska

PRZEWODNICZĄCY RADY

/-/ Igor Łukaszuk